magazyn M

ŚRODA

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

GAZETA Południowa

KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

11. I. 1978 R. ● NR 8 (9231) ROK XXX ● CENA 1 ZŁ ● WYD. A.

REZOLUCJE

● w sprawie dotychczasowych wyników i aktualnych zadań partii w realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR ● w sprawie wyników prac partyjno-rządowych zespołów problemowych powołanych przez IV Plenum KC ● w sprawie wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego

Rezolucja II Krajowej Konferencji PZPR w sprawie dotychczasowych wyników i aktualnych zadań partii w realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR głosi: II Krajowa Konferencja PZPR, w wyniku bogatej i wszechstronnej dyskusji stwierdza, że referat Biura Politycznego Komitetu Centralnego, wygłoszony przez I sekretarza KC tow. Edwarda Gierka zawiera prawidłową ocenę dotychczasowej realizacji uchwał VII Zjazdu i określa zadania odpowiadające aktualnym potrzebom rozwoju społeczno-gospodarczego kraju oraz sprzyjające dalszemu umocnieniu partii. Konferencja uznaje referat za obowiązującą wytyczną dla działalności całej partii i organów państwowych oraz za podstawę platformy wyborczej w nadchodzących wyborach do rad narodowych stopnia podstawowego.

II Krajowa Konferencja PZPR stwierdza, że mimo wielu niesprzyjających czynników

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Końcowe przemówienie EDWARDA GIERKA

II Krajowa Konferencja Partyjna zakończyła owocne obrady

Wystąpienie PIOTRA JAROSZEWICZA w dyskusji ■ X Plenum KC PZPR zatwierdziło rezolucje Konferencji

WARSZAWA (PAP). Dla dalszego rozwoju socjalistycznej Polski, w imię pomyślnej przyszłości każdego z Polaków — ta myśl przewodnia przyświecała II Krajowej Konferencji PZPR, która 10 bm. zakończyła w Warszawie dwudniowe obrady. Towarzyszyły tym obradom myśli i uczucia klasy robotniczej, całego naszego społeczeństwa, nadawały im ton, określały ich najgłębszy sens.

W rzeczowej, krytycznej atmosferze dokonano gospodarskiego i wnikliwego przeglądu realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR. Na tej podstawie II Krajowa Konferencja PZPR określiła zadania na najbliższe trzy lata, wzbogacając je o cenne doświadczenia i propozycje, o nowe wnioski wynikające ze zmienionych warunków. Konferencja potwierdziła pozytywną ocenę dotychczasowej realizacji uchwał VII Zjazdu, potwierdziła, że droga po której idzie Polska Ludowa — jest słuszna.

Zadania określone na II Konferencji adresowane są do każdego Polaka — patrioty, podejmowane w imię utrzymania wysokiej dynamiki rozwoju naszej ojczyzny.

W drugim dniu obrad, po zakończeniu dyskusji nad wygłoszonym przez EDWARDA GIERKA referatem Biura Politycznego KC, delegaci jednomyślnie przyjęli trzy rezolucje II Krajowej Konferencji PZPR: ● w sprawie dotychczasowych wyników i aktualnych zadań partii w realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR; ● w sprawie wyników prac partyjno-rządowych zespołów problemowych, powołanych przez IV Plenum KC PZPR; ● w sprawie wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego.

W toku obrad II Konferencji zebrało się X Plenum KC PZPR, które zatwierdziło rezolucje Konferencji.

Przemówienie końcowe wygłosił I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

O godz. 8.30 I sekretarz KC PZPR — **Edward Gierek** otworzył obrady drugiego dnia Konferencji. Kontynuowano dyskusję nad referatem Biura Politycznego KC „O konsekwentną realizację programu podnoszenia jakości pracy i warunków życia, o dalsze umocnienie przewodniej roli partii i pogłębienie moralno-politycznej jedności narodu".

Następnie głos w dyskusji zabrali: członek Biura Politycznego KC, prezes Rady Ministrów PRL **Piotr Jaroszewicz** *(wystąpienie P. Jaroszewicza zamieszczamy na str. 4)*; **Elżbieta Kowalska** — członek KZ, brygadzistka w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Gryfex" w Gryfowie Śląskim, woj. jeleniogórskie; **Zbigniew Gertych** — członek Egzekutywy KW w Skierniewicach, dyr. Instytutu Warzywnictwa; **Czesław Roszak** — członek KW we Wrocławiu, rolnik ze wsi Bieganowo, gm. Radziejów; gen. broni **Florian Siwicki** — członek KC, wiceminister ON, szef Sztabu Generalnego WP; **Zdzisław Luciński** — zastępca członka KC, I sekretarz KW w Ciechanowie; **Tadeusz Koryga** — członek Egzekutywy KMG w Bieczu, I sekretarz POP, brygadzista w Przedsiębiorstwie Poszukiwań Nafty i Gazu w Jaśle, woj. krośnieńskie; **Maria Riemen** — członek KW w Nowym Sączu, dyr. LO w Zakopanem; **Stanisław Stawecki** — robotnik przeładunkowy na stacji PKP w Małaszewiczach, woj. białskopodlaskie; **Henryk Kordoń** — członek Egzekutywy KW, I sekretarz KM w Gorzowie Wlkp.; **Eugeniusz Bialic** — członek KC, formierz, brygadzista w Zakładach Mechanicznych „Zamech" w Elblągu; **Edmund Turski** — członek Egzekutywy KG, naczelnik gminy Mokrsko, woj. sieradzkie; **Władysław Kruk** — I sekretarz KW w Lublinie; **Józef Zawada** — członek KC, górnik w kopalni miedzi „Polkowice", woj. legnickie; **Jerzy Karczmarski** — członek Egzekutywy KW, I sekretarz KM w Ostrołęce; **Józef Barecki** — członek KC, redaktor naczelny „Trybuny Ludu"; **Mieczysław Furmanek** — członek KW w Zamościu, rolnik ze wsi Teodorówka, gm. Frampol, **Włodzimierz Lejczak** — członek Centralnej Komisji Rewizyjnej, minister górnictwa; **Jan Zdrojewski** — I sekretarz KG w Smołdzinie, woj. słupskie, **Stanisław Drozdowski** — członek Centralnej Komisji Rewizyjnej, dyrektor kopalni węgla brunatnego w Bełchatowie, woj. piotrkowskie; **Jan Jankowski** — członek Egzekutywy KW, I sekretarz KM w Pile; **Zbigniew Michałek** — członek Egzekutywy KMG w Głubczycach, dyrektor kombinatu rolnego, woj. opolskie; **Barbara Pancerowicz** — robotnica, I sekretarz POP w Zakładach Przemysłu Pończoszniczego „Zenit" w Łodzi; **Edward Świsulski** — dyr. Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2; **Zenon Klejbor** — członek KW w Bydgoszczy, rolnik ze wsi Bysław, gmina Lubiewo; **Jerzy Buć** — członek Egzekutywy Komitetu Warszawskiego, dyr. Instytutu Mechaniki Precyzyjnej; **Wiktor Adamus** — członek KM, dyr. Zakładów Chemicznych w O-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

II Krajowa Konferencja PZPR. Na sali obrad. Fot. CAF — Kwiatkowski — telefoto

Inwencja to źródło satysfakcji i dokonań

(Teleksem z Warszawy)

W czasie dwudniowych obrad przemawiali przedstawiciele wszystkich województw i reprezentanci poszczególnych środowisk, doświadczeni działacze, którzy przed niespełna trzydziestu laty byli współtwórcami zjednoczenia partii w Polsce, a także najmłodsi delegaci mówiący z trybuny o tym, co nurtuje naszą młodzież. Ilość zgłoszonych opinii, propozycji i konkretnych wniosków jest bardzo liczna i obejmuje faktycznie wszelkie problemy dyskutowane w codziennych rozmowach rodaków. Nad jednym wątkiem, który przewijał się w kilku wystąpieniach warto w moim przekonaniu zatrzymać na chwilę uwagę Czytelników. Wiadomo, że źródłem wszelkich dokonań jest człowiek — jego mądrość, pomysłowość, pracowitość. Najnowocześniejsze maszyny są także wytworem ludzkiej myśli. Brzmi to banalnie, ale okazuje się, że nie wszyscy pamiętają o tym, że właśnie ludziom, bez względu na charakter wykonywanej pracy, winno tworzyć się szanse wykazania się swoją wiedzą i talentem. W ini-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dziś plenarna sesja OK FJN

WARSZAWA (PAP). 11 bm. w Warszawie rozpoczyna obrady plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, której głównym tematem są wybory do rad narodowych stopnia podstawowego — miast, dzielnic, gmin. Przyjęta zostanie na niej deklaracja wyborcza Frontu Jedności Narodu.

Ustały starcia Wietnam — Kambodża

PARYŻ (PAP). Agencja AFP informuje, powołując się na specjalistów tajlandzkich i koła dyplomatyczne, że starcia na pograniczu Wietnamu i Kambodży praktycznie ustały. Informacje te potwierdziła strona wietnamska. Przedstawiciel władz wietnamskich oświadczył dziennikarzowi AFP, że Wietnam nie ma zamiaru zajmować stolicy Kambodży Phnom Penh lub jakiejkolwiek prowincji tego kraju i powziął odpowiednie kroki jedynie w celu ochrony własnych granic.

Dialog ZSRR — Japonia

MOSKWA (PAP). We wtorek zakończyły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyki i Japonii, S. Sonody. Omówiono sprawy stosunków dwustronnych, problemy międzynarodowe.

Min. Sonodę przyjął na Kremlu premier ZSRR A. Kosygin, któremu gość japoński przekazał osobisty list premiera T. Fukudy do L. Breżniewa.

Broń chińska dla Somalii

LONDYN (PAP). Zachodnie agencje prasowe potwierdzają informacje o dostawach broni chińskiej dla Somalii. Źródła dziennikarskie w Bangkoku podają, że strona chińska zwróciła się do władz pakistańskich z prośbą o umożliwienie jej przetransportowania broni do Somalii poprzez terytorium Pakistanu. Te same źródła donoszą, że kolumny samochodów wojskowych nocą dostarczają broń do jednego z portów pakistańskich, gdzie jest ona ładowana na statki i transportowana do Somalii.

Partyzanci Zimbabwe coraz bliżej Salisbury

HANOI (PAP). Wojna partyzancka przeciwko mniejszościowemu reżimowi białych rasistów skupionych wokół samozwańczego premiera Iana Smitha nasila się z każdym miesiącem i obejmuje coraz większe połacie kraju. Uzurpatorów z Salisbury niepokoi przede wszystkim to, że oddziały partyzantów Zimbabwe prowadzą akcje bojowe coraz bliżej stolicy rodezyjskiej. Według ostatnio ogłoszonego komunikatu do starć zbrojnych bojowników ruchu oporu z wojskami Smitha doszło w odległości zaledwie 30 km na południowy zachód od Salisbury.

W oczekiwaniu doniosłego wydarzenia na orbicie okołoziemskiej

Wystrzelenie „Sojuza 27"

Na pokładzie Wł. Dżanibekow i O. Makarow

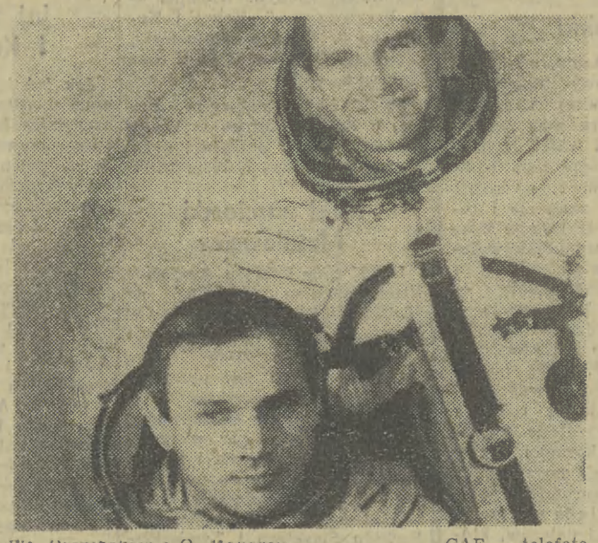

Wł. Dżanibekow i O. Makarow. CAF — telefoto

MOSKWA (PAP). Zgodnie z programem badania przestrzeni kosmicznej 10 stycznia br. o godz. 15 minut 26 czasu moskiewskiego w Związku Radzieckim wystrzelono statek kosmiczny „Sojuz-27" pilotowany przez załogę w składzie: dowódca statku podpułkownik WŁADIMIR DŻANIBEKOW i inżynier pokładowy OLEG MAKAROW.

Program lotu statku „Sojuz-27" przewiduje połączenie z pilotowaną stacją orbitalną „Salut-6" i przeprowadzenie na jej pokładzie wspólnych badań i eksperymentów przez załogi obu statków kosmicznych.

Tak więc należy oczekiwać, że niebawem „Sojuz-27" przycumuje do stacji „Salut-6", na której już od miesiąca prowadzą bardzo interesujące badania naukowe i techniczne kosmonauci JURIJ ROMANIENKO i GIEORGIJ GRECZKO.

Trzeba bowiem podkreślić, że wprowadzona na orbitę 29 września ub. roku radziecka stacja naukowo-badawcza „Salut-6" wyposażona jest w dwa węzły stykowe, umieszczone po przeciwległych stronach laboratorium kosmicznego. „Sojuz-26", którym dotarli do „Saluta-6" J. Romanienko i G. Greczko, połączył się z „Salutem-6" innym węzłem stykowym, niż próbowała dokonać tego załoga poprzedniego statku przed niespełna trzema miesiącami.

Wprowadzenie na stacji „Salut-6" dwóch węzłów stykowych jest niesłychanie ważną innowacją, zwiększającą efektywność wykorzystania laboratoriów kosmicznych tego typu. Dzięki temu można realizować bardziej złożone programy badań orbitalnych z udziałem już nie jednego, lecz dwóch statków.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dla uczczenia II Krajowej Konferencji PZPR

Dodatkowa produkcja, lepsza jakość, oszczędność materiałów i surowców

● Ponad 49 mln zł — wartość zobowiązań pracowników HiL ● Modernizacja oświetlenia ulicznego w Grybowie i Nowym Sączu ● Więcej cegły z tarnowskich Zakładów Ceramiki Budowlanej

(Inf. wł.) W wielu krakowskich zakładach pracy realizowano wczoraj zadania produkcyjne podejmowane dla uczczenia II Krajowej Konferencji PZPR. Zaciągnięto warty produkcyjne, których uczestnicy za cel stawiają sobie nie tylko zwiększenie efektów pracy, lecz również podwyższenie jakości produktów, oszczędzanie materiałów i surowców.

Wcześniej, bo pod koniec ubiegłego roku, przystąpili do realizacji podjętych dodatkowo zadań pracownicy Huty im. Lenina: w 27 zespołach 26 tys. 475 osób na wszystkich wydziałach kombinatu. Wartość zobowiązań produkcyjnych wynosi 44 mln 322 tys. złotych. Gospodarując oszczędnie materiałami i surowcami uzyska się ponadto 112 tys. zł, dzięki poprawie jakości wyrobów — milion 505 tys. zło-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

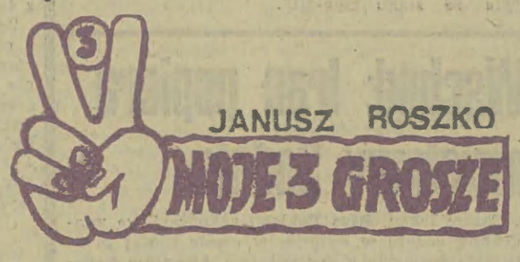

Polskie drogi

Jeszcze raz przeszła wojna przez polskie mieszkania. Nikt się nie żachnął, nikt nie powiedział „już dość tego tematu". W domowym zaciszu, w rozkisłą jesień, w śnieżną zimę — każdej niedzieli Polacy siadali przed telewizorem. Ciekawi własnych losów na polskich drogach.

Były pylne drogi wrześniowego odwrotu, proporce na ułańskich lancach gdzieś zamigotały w leśnej przecince, był tupot kopyt końskich na kocim bruku miasteczka i głuche dudnienie jaszczy... Ostatnie obrazy wojny starodawnej, gdy ludzie szarżowali na koniach przeciwko wrogowi. Płonące wsie i bomby. Największa lekcja historii jaką dał Polakom wiek XX. Cały dalszy ciąg naszych dziejów był oparty na wyciąganiu wniosków z tej lekcji.

I był sobie młody podchorąży, który ze swoim oddziałem cofał się przed następującym wrogiem i chciał zajrzeć do swojej dziewczyny we wsi Poryte... No cóż, od początków XIX wieku podchorążowie brali żywy udział w narodowych wydarzeniach. A z podchorążym szedł na wojnę kapral, trochę nygus, trochę cwaniak, który z pewnego dystansu obserwował naiwne bohaterstwo dowódcy pośród ogarniającego chaosu klęski. Dziejami tych dwóch ludzi pasjonowaliśmy się przez jedenaście niedzielnych wieczorów.

Podchorąży Władysław Niwiński, inteligent i kapral Leon Kuraś, syn ludu, uszedłszy z życiem z bitewnych pól — w cywilu usiłują znaleźć dla siebie miejsce w okupacyjnej rzeczywistości. Kuraś jest cwaniakiem, zna prawa mimikry, wrasta w tę noc okupacyjną i robi interesy. Niwińskiemu to szukanie drogi przychodzi trudniej. Zdaje się z kolejarzami, tramwajarzami, ZWZ-towskie podziemie nie ma do niego zaufania — bo „skumał się z czerwonymi". Komuniści też nie za bardzo uważają go za swego, bo nigdy nie był nawet sympatykiem ich ruchu. Dramat Niwińskiego jest poszukiwaniem drogi. Pomagają mu jak w baśni rozliczne przypadki, że znajduje drogę komunistów, która w pierwszych latach okupacji znaczyła się w polskim krajobrazie polną ścieżyną. Ale potężniała, by z czasem zmienić się w wielki, główny trakt dla całego narodu.

Ktoś już zwrócił uwagę, że „Polskie drogi" miały w sobie coś sienkiewiczowskiego. Że brawura Niwińskiego, wątki „sensacyjno-narodowe" stały się podstawą całego, długiego filmu. Ale nie tylko w tym upatruję ową „trylogialność" serialu. Niwiński przypomina mi Skrzetuskiego, który jest odważny — ale wiele spraw załatwiają za niego przyjaciele. Tak samo z Niwińskim — wiele razy salwuje go niegdysiejszy podkomendny, później przyjaciel — Kuraś. Wiele dziewcząt wyprowadza go z opresji: od służącej z Oświęcimia, która chowa go w swoim łóżku — po Martę, bardzo nijako ciepło kluskowatą, która zawiedzie go do ołtarza — wyleczywszy wpierw z ran w szpitalu, gdzie chowała go przed Niemcami w towarowej windzie. Basia Białasówna zdobywa mu lekarstwo dla umierającego ojca i właśnie ta Basia jest najbardziej pełnokrwistą, sympatyczną i prawdziwą dziewczyną. Bo te inne są trochę po sienkiewiczowsku narodowomdłe i bogobojne, choć nie całkiem cnotliwe. Kuraś jest cudowny jako nowoczesny Rzędzian, zjawia się Niwińskiemu — Skrzetuskiemu zawsze wtedy gdy jest potrzebny, ale jego metamorfoza w oszalałego herosa, który płaci najwyższą cenę w poszukiwaniu przybranej córeczki — nie bardzo przekonywająca. Kuraś zmienia osobowość, charakter. Napiszę herezję: Emil Karewicz jako chłop Podsiadło z zamojskiej wioski dał najwspanialszą kreację aktorską tego serialu.

„Polskie drogi" ukazały całą panoramę spraw okupacyjnych do roku 1943. Kamera szła poprzez katownie gestapo, pejcze, kleszcze do wyrywania paznokci, przez twarze ociekające krwią, czasem aż nazbyt naturalistycznie, poprzez postacie powieszonych, wyrzucane z ciężarówki, skazańców nagich, przed egzekucją ubieranych w papierowe worki... Był chłód i groza tamtych lat. Patrzyło na te sceny społeczeństwo, z którego już tylko jedna czwarta mogła sięgnąć własną pamięcią w tamten straszny czas. Patrzyli ludzie młodzi, urodzeni po wojnie, lub w latach wojny najwyżej i dociekali prawdy, szukali u starszych potwierdzenia tych prawd strasznych. Słowo „okupacja" nie oddaje tego, co działo się u nas podczas wojennych lat. Takim samym słowem nazywamy powojenny wojskowy zarząd nad Niemcami, takim samym słowem: okupacja Francji czy Belgii. To było zupełnie coś innego i nikt na świecie poza Polakami tego słowa nie kojarzy z obrazami tak straszliwymi. Polskie drogi tamtych lat zmierzały ku katowniom Pawiaka i Montelupich, ku obozom Oświęcimia i Treblinki, ku ścianom śmierci, pod którymi rozstrzeliwano zakładników. I tymi drogami zmierzają nieuchronnie komunista mecenas Kozakiewicz, drukarz Widymski i szewc, który maskuje tajną drukarnię, córka mecenasa Kasia, wreszcie Leon Kuraś, całkowicie przypadkowo zapytawszy się gestapowca o niejakiego Heimana, sprawcę wszystkich nieszczęść Niwińskiego.

Niwiński, podejrzany o zabicie niemieckiego kolonisty Heimana w czasie września, jest ścigany przez jego syna, gestapowca; funkcjonując na papierach nieżyjącego kapitana Miszczyka jest ścigany podwójnie, bo Miszczyka też poszukują Niemcy. Intryga zawiązana jest sensacyjnie, Niwiński wymyka się i uchodzi. Wpada i ratuje się. W kajdankach na rękach i obstawie wieziony samochodem — zostaje wyzwolony przez komunistyczną partyzantkę, z którą później — jako jej dowódca, co wydaje się nieprawdopodobne jeszcze bardziej — walczy w Lasach Janowskich. A przecież nie dokonał ideowego wyboru, pobiegł tylko za spódniczką Kasi, córki mecenasa Kozakiewicza. Jeden nocleg w jej domu plus kontakt z tramwajarzem — sprawiają, że czerwoni partyzanci przyjmują go jako swego. Usprawiedliwia Niwińskiego fakt, że chce walczyć i nie bawi się w polityczne niuanse. Każdy kto strzela do Niemców jest dobry. Deklaratywne pobrzękiwanie jego ojca, nauczyciela, który umierając mówi o masach ludowych jako twórcy historii — są za blade na ideowy fundament dla podchorążego. Niwiński jest zabłąkany, nie odnajdując ideowej drogi — oddaje życie za Polskę.

Siedzieli wszyscy i patrzyli w telewizory, jak walczyli mężnie Polacy i jak ginie Niwiński, który dzisiaj miałby już 60 lat i wspominali wiele trudnych zapewne przeżyć z okresu Powstania Warszawskiego i lat powojennych.

Mogliśmy admirować heroizm Polaków w czas wojny. Były to czasy, kiedy Polacy potrafili zrobić dla Ojczyzny wszystko i oddać wszystko. Szkoda, że nie wszyscy ze współczesnych pokoleń wiedzą, jak można coś dać z siebie Ojczyźnie w czas pokoju.

Norwegia. Wieża wiertnicza do wydobywania ropy naftowej z podmorskich złóż Morza Północnego w pobliżu Dusivik. Fot. CAF — AP

Kronika dnia

Piękny dar dla Muzeum Tatrzańskiego

Mamy w kraju nieliczne, ale utalentowane grono plastyków-ceramików. Spośród niego artystą najwyższego kunsztu jest **Jan Reczkowski** z Nowego Targu. Swe artystyczne pasje — wzbogacone latami studiów w kraju i poza jego granicami — realizuje on w twórczości ceramicznej, chętnie sięgając do motywów kultury Podhala, lecz nadając pracom piętno własnego, oryginalnego wyrazu. Jego ceramika znana jest z wystaw i muzealnej ekspozycji.

Ostatnio Jan Reczkowski ofiarował Muzeum Tatrzańskiemu w Zakopanem wspaniały dar — bogatą kolekcję swych prac ceramicznych (ok. 60 rzeźb figuralnych, figurek i naczyń — dzbanów, mis, talerzy, garnków, świeczników itp). (s-m)

Nowe osiedle dla Krakowa

Położeniem fundamentów pod pierwsze bloki, rozpoczęła się realizacja nowoczesnego zespołu mieszkaniowego dla Krakowa — „Lotnisko", dla 23 tys. mieszkańców. W zespole składającym się z osiedli „Północ" i „Południe", każde z oddawanych mieszkań będzie większe o powierzchnię M-1 od budowanych dotychczas. Dzięki zastosowaniu 3 technologii uzyska się też zróżnicowanie urbanistyczne i architektoniczne budynków (m. in. bloki o wysokości od 4 do 20 kondygnacji). Mieć one będą różne ilości segmentów klatkowych, piętra wnoszące się uskokami, rozmaite balkony, loggie, ganki z zewnętrznymi galeriami schodowymi, tzw. przewiązkami między domami itp. Do parterowych mieszkań — mało dotychczas atrakcyjnych — przylegać będą płyty tarasowe i skarpy umożliwiające wejście do własnego przydomowego ogródka.

„Uretokor" — nowa farba antykorozyjna

Pod koniec ub. r. ukazała się na rynku doskonała farba antykorozyjna uretanowa produkcji Dębickiej Fabryki Farb. Wyprodukowano jej tylko 40 ton, ale w krótkim czasie stała się bardzo poszukiwanym artykułem szczególnie przez właścicieli samochodów.

Farba której recepturę opracowali naukowcy z Instytutu Farb i Lakierów, a technologię fachowcy z Dębicy, ma szereg walorów. „Uretokor" — bo taką handlową nazwę otrzymała farba — jest prosty w zastosowaniu, ma dużą wytrzymałość mechaniczną i chemiczną, ma również wysokie właściwości antykorozyjne. Farba ta położona na podwoziu samochodu chroni je przed rdzą co najmniej przez 3 lata.

Uniwersalna maszyna torowa

Krakowscy kolejarze — racjonalizatorzy przekazali kolejowej służbie drogowej uniwersalną maszynę torową — UMT 500. Może ona pracować jako urządzenie samodzielne lub w składzie innych maszyn torowych. „UMT 500" przydatna jest do naprawy głównej lub bieżącej nawierzchni kolejowej m. in. na liniach rudo-węglowych gdzie występuje maksymalne zanieczyszczenie torów oraz ich nasypów. Maszyna dokonuje oczyszczania tłucznia, przywraca warunki odwodnienia toru co w zasadniczy sposób wpływa na jego pracę i żywotność. Maszynę wykorzystać też można do kopania rowów pod sączki odwadniające na międzytorzach a także do odwadniania rozjazdów. Tak uniwersalnym sprzętem kolejowa służba drogowa w Polsce jeszcze nie dysponowała.

POGODA

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie na ogół duże, miejscami opad śniegu lub śniegu z deszczem, w Tatrach śniegu. Okresami większe przejaśnienia. Temperatura najwyższa dniem od —3 do +2 st., w Tatrach ok. 0 st. Najniższa nocą od —3 do 0 st., w górach —6 st. Wiatry słabe i umiarkowane, w Tatrach okresami silne, południowe i południowo-zachodnie. Uwaga! Drogi śliskie.

BIOMET INFORMUJE: Słabe objawy przedłużonego czasu reakcji i pogorszonego samopoczucia, po południu tendencja do pogorszenia. Widzialność dobra, drogi śliskie.

2, 3, 4,

Z tarnowskiego „Tamelu"

Nowoczesne wyroby na eksport

(Inf. wł.) Fabryka Silników Elektrycznych „Tamel" staje się jednym z najpoważniejszych eksporterów woj. tarnowskiego. Mimo szalonej konkurencji i trudności związanych z recesją gospodarczą na Zachodzie, udało się tu w ub. roku wykonać plan eksportowy. Trzykrotnie powiększono też sprzedaż na rynek krajowy. Obecnie fabryka przygotowuje produkcję — po raz pierwszy — silników według norm „NEMA" dla Stanów Zjednoczonych. Partia informacyjna tych wyrobów uzyskała znakomitą ocenę kontrahenta, któremu „Tamel" dostarczy w tym roku 20 tys. sztuk silników. O połowę powiększy się produkcja silników ognioszczelnych a o 66,4 proc. bardzo nowoczesnych silników serii „F".

Wszystkie te wyroby są bardzo pracochłonne. Dlatego też uzyskanie dobrych wyników gospodarczych „Tamel" uzależnia w znacznym stopniu od maksymalnego wykorzystania czasu pracy, wyeliminowania braków i lepszej organizacji pracy.

Wczorajsza Konferencja Samorządu Robotniczego, w której uczestniczył kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR **Jan Kornaś**, nakreśliła szczegółowy plan przedsięwzięć na rok bieżący.

Prócz wykorzystania rezerw materiałowych i ludzkich zwracano uwagę na usprawnienie transportu wewnątrzzakładowego, poprawę estetyki przedsiębiorstwa, sprawy socjalne itp.

Załoga tarnowskich Zakładów Azotowych podjęła zobowiązania ponadplanowej produkcji, o wartości 8,2 mln złotych. Składa się na to produkcja wyrobów potrzebnych dla rolnictwa jak np. nawozy sztuczne i rury drenarskie o wartości 6,5 mln zł. Natomiast przez skrócenie remontów, robót instalacyjnych i porządkowych zakłady zaoszczędzą 1,5 mln zł. (sad)

Obrady EKG ONZ w sprawie ochrony środowiska naturalnego

GENEWA (PAP). W Genewie rozpoczęły się obrady ekspertów Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, poświęcone problemom ochrony środowiska naturalnego. Jednym z tematów wiodących jest propozycja ZSRR w sprawie zwołania międzynarodowej konferencji. Konferencja ta miałaby stanowić pierwszy etap realizacji inicjatywy, wysuniętej przez sekretarza generalnego KC KPZR, **Leonida Breżniewa**, który mówiąc z trybuny VII Zjazdu PZPR w Warszawie o gotowości państw socjalistycznych do konkretnych działań na rzecz pogłębienia pozytywnych procesów na arenie światowej, wymienił możliwość zwołania ogólnoeuropejskich kongresów, lub międzypaństwowych konferencji na temat współpracy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego, rozwoju transportu i energetyki.

Sekretarz wykonawczy EKG ONZ **J. Stanovnik** oświadczył, że zwołanie międzynarodowej konferencji w sprawie ochrony środowiska naturalnego byłoby wielkim wydarzeniem w historii tej międzynarodowej organizacji. Podkreślił on, że obecna sytuacja regionu europejskiego całkowicie dojrzała do tego, by intensyfikować międzynarodową współpracę w proponowanych dziedzinach. Rząd polski w nocie przekazanej sekretarzowi wykonawczemu EKG ONZ, wyraził poparcie dla inicjatywy radzieckiej, stwierdzając, że jej urzeczywistnienie będzie przykładem twórczego, dynamicznego podejścia do realizacji postanowień Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Ustosunkowując się do tematyki konferencji w sprawie ochrony środowiska naturalnego, strona polska zaproponowała rozpatrzenie i opracowanie podstaw prawnych, ekonomicznych i naukowo-technicznych dla uregulowania kwestii przenoszenia substancji zanieczyszczających na teren innych krajów, kwestii zanieczyszczania stref nadbrzeżnych i akwenów otaczających kontynent europejski, produkcji i unifikacji urządzeń likwidujących zanieczyszczenia, implikacji stosowania nawozów sztucznych i pestycydów w rolnictwie, oraz możliwości stosowania technologii w niewielkim stopniu zanieczyszczających środowisko naturalne.

Szok w Londynie po oświadczeniu Lyncha

Napięcie w stosunkach brytyjsko-irlandzkich

LONDYN (PAP). Niedzielne wystąpienie premiera Republiki Irlandzkiej **Johna Lyncha** przed mikrofonami rozgłośni radiowej w Dublinie, spowodowało zadrażnienie w stosunkach brytyjsko-irlandzkich. Lynch zażądał od władz brytyjskich sprecyzowania ich zamiarów wobec Irlandii Północnej i wycofania sił zbrojnych z tej prowincji w celu umożliwienia mieszkańcom Ulsteru zadecydowania o swym losie i ewentualnym przyłączeniu się do Republiki Irlandzkiej. W Londynie to oświadczenie Lyncha, uważanego za polityka ostrożnego w deklaracjach, spowodowało szok. Podsekretarz stanu w Foreign Office, **Frank Judd**, wezwał w poniedziałek wieczorem ambasadora irlandzkiego w Londynie w celu uzyskania wyjaśnienia polityki Dublina w kwestii Irlandii Północnej.

Minister d/s Irlandii Płn. w rządzie brytyjskim, **Roy Mason** wyraził ubolewanie z powodu oświadczenia Lyncha, któremu zarzucił, że wzmianka na temat ewentualnego objęcia amnestią Skrzydła „Tymczasowych" Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA), może doprowadzić do nasilenia się akcji terrorystycznej tej podziemnej organizacji. Mason ponownie zapewnił, że Londyn nie zgłasza żadnych zastrzeżeń do propozycji zjednoczenia Irlandii, pod warunkiem, opowiedzenia się za tym większości mieszkańców Ulsteru. Jest to oczywiście niemożliwe, ponieważ protestantów jest dwukrotnie więcej niż katolików. W niedzielnym wywiadzie radiowym premier Irlandii określił ten manewr jako przeszkodę nie do pokonania w ewentualnych rozmowach pokojowych.

Wypowiedź Lyncha nastąpiła w chwili, gdy w Belfaście toczyły się rozmowy między ministrem Mansonem a przedstawicielami ulsterskich partii politycznych na temat przyszłości tej prowincji. Na znak protestu przeciwko oświadczeniu Lyncha z rozmów wycofały się dwie partie protestanckie, unioniści oficjalni i unioniści demokratyczni pastora **Iana Paisleya**.

Ceny ropy pozostaną zamrożone przez cały rok?

KAIR (PAP). Saudyjski minister d/s ropy naftowej — szejk **Ahmed Zaki Jamani** — oświadczył we wtorek w Rijadzie, że ceny surowej ropy naftowej pozostaną zamrożone do końca 1978 r. Jamani udzielił wywiadu dziennikarzom w związku z wizytą francuskiego ministra przemysłu, handlu i rzemiosła — **Rene Monory'ego** — w Arabii Saudyjskiej. Przyznając, że niektórzy członkowie OPEC wyrażali życzenia zwołania nadzwyczajnej konferencji na temat cen ropy — Jamani stwierdził, że większość krajów członkowskich OPEC sprzeciwiła się jednak takim planom.

Jednocześnie Jamani wyraził poważne zaniepokojenie z powodu deprecjacji dolara, co pociąga za sobą duże straty finansowe. Nie wykluczył możliwości ustalenia w przyszłości ceny surowej ropy opartej na kilku walutach, a nie wyłącznie na dolarze amerykańskim. Komisja Gospodarcza OPEC bada tę kwestię i przedstawi odpowiedni raport na najbliższej konferencji organizacji.

Perspektywy rozwiązania kryzysu cypryjskiego

ANKARA (PAP). W Ankarze ocenia się optymistycznie perspektywy przełamania impasu w kwestii cypryjskiej w związku z wypowiedzią premiera Turcji **Bulenta Ecevita** wobec sekretarza generalnego **Kurta Waldheima**, iż obecnie pierwszy krok powinna uczynić Turcja. Ecevit uchylił się od ujawnienia bliższych szczegółów odnośnie stanowiska swego rządu na ten temat, do czasu uzyskania wotum zaufania w parlamencie, którego oczekuje w przyszłym tygodniu. Zdaniem Waldheima wznowienie rokowań między delegacjami obu wspólnot cypryjskich, zawieszonych w początkach ubiegłego roku, będzie możliwe na przełomie lutego i marca br. w Wiedniu. Jak wiadomo rokowania te odbywają się pod auspicjami sekretarza generalnego ONZ.

Premier Ecevit skontaktował się telefonicznie z przywódcą Turków cypryjskich **Raufem Denktaszem**, przeprowadzając z nim konsultacje na temat perspektyw przełamania dotychczasowego impasu. Ecevit pragnie, aby rokowania te zostały poszerzone o przedstawicieli rządów Turcji i Grecji, co jednak spotkało się ze sprzeciwem Greków cypryjskich. Prezydent Cypru **Spiros Kiprianu** odrzucił też propozycję Ankary w sprawie przekształcenia Cypru w państwo o charakterze konfederacji, a więc praktycznie podzielone na dwie niezależne strefy.

Na konferencji prasowej Ecevit opowiedział się też za wznowieniem rokowań grecko - tureckich na temat sporu o przestrzeń powietrzną nad Morzem Egejskim i prawa do szelfu kontynentalnego tego akwenu. Zdaniem Ecevita pomyślny przebieg rokowań w kwestii cypryjskiej mógłby pozytywnie wpłynąć na rokowania zmierzające do rozstrzygnięcia tych sporów.

Inwencja to źródło satysfakcji i dokonań

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

cjatywie tkwi tajemnica wszelkiego nowatorstwa i postępu, schematyzm zaś, jest zawsze hamulcem. Ta nie kwestionowana przecież zasada bywa jednak niejednokrotnie wypaczana nadmierną ilością różnych ograniczeń i przepisów, bywa ograniczana przez niektórych szefów, którym wydaje się, że są niezastąpieni, wytrącając swoim stylem kierowania zapał i inicjatywność podległym zakładom lub zespołom pracowniczym. Z trybuny Konferencji podawano przykłady takich niezrozumiałych ograniczeń kompetencji narzuconych wielu zakładom przez niektóre resorty i zjednoczenia. Można zrozumieć, iż w sytuacji określonych napięć rynkowych, ograniczeń importu itp., niezbędne jest zdyscyplinowanie i przestrzeganie wskaźników, nawet wówczas jeśli one wszystkich nie przekonywają. Nie można jednak zbyt sztywnymi dyrektywami wytrącać zakładom czy ogniwom władzy terenowej tego, co jest największą wartością — inwencji i gospodarności. Sztywne zarządzenia mają to do siebie, że sprawdzają się w makroskali, ale nie zawsze przynoszą pożytek w konkretnych, lokalnych warunkach. Z tą opinią zgodził się premier Piotr Jaroszewicz stwierdzając, że niektóre ograniczenia, chociażby na przykład budżetowe, które podjął rząd w 1977 roku nie będą oczywiście należeć do stałych form pracy, a do ich podjęcia zmusiła określona sytuacja. Premier przyznał, że zdarzały się sytuacje, w których resorty i zjednoczenia zmieniały na przykład decyzje niektórych KSR-ów czyniąc to niekiedy bez większych uzasadnień.

Zasygnalizowany wyżej problem uważam za istotny i z tego względu, gdyż spotkać się można czasem z poglądami utożsamiającymi mądrze pojęty regionalizm z partykularyzmem. Jak słusznie zresztą mówił jeden z delegatów, niebezpieczeństwo partykularyzmu jest również potencjalnym niebezpieczeństwem tak dla układu terenowego, jak i branżowego. Czy jednak przy odrobinie dobrej woli trudno odróżnić zdrowy, lokalny patriotyzm od zaściankowości? Gdyby chcieć każdy przejaw lokalnej inicjatywy zaklasyfikować do partykularyzmu, wówczas stłamsilibyśmy wielką siłę, jaka tkwi w mieszkańcach setek gmin i miasteczek. Przebieg Konferencji, referat Edwarda Gierka jednoznacznie określiły, że dla każdej mądrej inicjatywy, która wzbogacić może nasz kraj winno zapalić się zielone światło. I to jest jeden z wielu optymistycznych akcentów będący zarazem argumentem dla ludzi, którzy nie chcą być jedynie biernymi wykonawcami poleceń, ale którzy pragną czynnie zmieniać zastaną rzeczywistość. A tylko taka postawa godna jest komunisty.

ZBIGNIEW REGUCKI

Z dalekopisu

● (p) **W CAŁYM KRAJU** zakończyły się zebrania konsultacyjne w miastach i wsiach organizowane przez komitety FJN. Na ponad 35 tys. spotkań omówiono kandydatury na radnych do rad narodowych stopnia podstawowego.

● **WE WTOREK** wznowiono w Genewie rozmowy między delegacjami ZSRR i USA na temat problemów związanych ze wspólną inicjatywą w Komitecie Rozbrojeniowym dotyczącą zakazu broni chemicznej.

● **WE WTOREK** wieczorem doszło w Rzymie do nowych incydentów. Kilkaset osób, należących do ruchu studenckiego ekstremistycznej lewicy, mimo zakazu prefektury usiłowało zorganizować demonstracje. Zostali rozpędzeni przez policję, która użyła gazów łzawiących. Włoskie MSW zarządziło nadzwyczajne środki bezpieczeństwa w mieście. Na ulice stolicy skierowano wzmocnione oddziały policji.

● **JEŚLI SPRAWDZĄ SIĘ** przewidywania Partii Socjalistycznej, prezydent Portugalii desygnuje w ciągu dwóch — trzech dni Mario Soaresa na premiera nowego rządu.

● **FEDERALNY** Urząd Kryminalny RFN rozplakatował listy gończe ze zdjęciami 20 najbardziej poszukiwanych terrorystów, przy czym za pomoc w ujęciu każdego z nich wyznaczył po 50 tys. marek nagrody — łącznie milion marek.

● **ZAKŁADY** samochodowe Volkswagen w Wolfsburgu zawiadomiły właścicieli 363 tys. wozów tej firmy modelu „Golf" i „Sirocco" w różnych krajach świata, że bezpłatnie dokonają przeglądu układu sterowniczego w celu usunięcia ewentualnych usterek.

● **STOWARZYSZENIE** robocze zachodnioniemieckich firm „Mannesman" i „Thyssen Stahlunion" otrzymało od Związku Radzieckiego zamówienie na dostawy rur o dużej średnicy do budowy gazociągów.

Dodatkowa produkcja, lepsza jakość

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

tych. Zaplanowano też, i częściowo już wykonano, remont urządzeń produkcyjnych. Przeznaczono na ten cel 35 tys. roboczogodzin. Podjęto się ponadto przeprowadzić czyn społeczno-użyteczny na terenie kombinatu i w ośrodkach wypoczynkowych HiL.

Od dnia 6 bm. dodatkową pracę dla uczczenia II Konferencji PZPR podjęto w Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Wawel". Młodzież „Wawelu" pracując w minioną niedzielę wyprodukowała towar o wartości 65 tys. złotych. Podczas trwania Konferencji a także w dniu dzisiejszym, warty produkcyjne zaciągnięto na trzech zmianach.

Wśród zakładów przemysłowych Podgórza najwięcej, bo 37 wart młodzieżowych zaciągnięto w Zakładzie Maszyn Kablowych. Podobnie pracowano dodatkowo w „Kablu" i „Telpodzie". Z okazji II Konferencji Partyjnej brygada Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego zobowiązała się przyspieszyć remont tunelu chłodniczego w Niepołomickich Zakładach Drobiarskich. Dzięki temu już w niedługim czasie Zakłady będą mogły przekazać na rynek dodatkową ilość drobiu mrożonego.

W Podgórzu warty zaciągnięto także w Drukarni Wydawniczej na wydziałach składu ręcznego i maszyn typograficznych.

Czyny społeczne na cześć Konferencji podejmowane są również przez zakłady pracy w Nowym Sączu. Zakład Energetyczny Rejon Nowy Sącz np. przeprowadził modernizację oświetlenia ulicznego w Grybowie i Nowym Sączu (wymiana opraw oświetlenia rtęciowego, zamontowanie lamp sodowych). Prace już wykonane ocenia się na 400 tys. złotych, a wartość zadań zaplanowanych do wykonania w br. wynosi milion złotych.

Cegielnie podległe Zakładom Ceramiki Budowlanej w Tarnowie wyprodukowały dodatkowo 73 tys. sztuk cegły przeznaczonej na zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Inżynierowie i technicy Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej opracują dokumentację dla adaptacji na mieszkanie bezużytecznych dotąd pomieszczeń. Lokal otrzyma jeden z pracowników przedsiębiorstwa. (bd, k-b)

Wystrzelenie „Sojuza-27"

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Drugi węzeł stykowy ma też inne ważne znaczenie. W razie mianowicie ewentualnej awarii statku transportowego „Sojuz-26", który obecnie połączony jest z „Salutem-6", możliwe byłoby przeprowadzenie operacji ratowniczej. Drugi węzeł stykowy stwarza też możliwość dostarczenia pracującym długi czas na orbicie kosmonautom dodatkowej aparatury naukowej, żywności, poczty itp.

Zawarcie porozumienia SALT II leży w interesie USA

Wymowa dokumentu Les Aspina

WASZYNGTON (PAP). W Waszyngtonie panuje przekonanie, że jednym z najważniejszych zadań, jakie stają w tym roku przed Kongresem USA, będzie ratyfikacja porozumienia amerykańsko - radzieckiego SALT II, które — zdaniem waszyngtońskich obserwatorów zostanie wynegocjowane i przedłożone Kongresowi do ratyfikacji jeszcze w pierwszej połowie br.

Na forum obu izb Kongresu już od dłuższego czasu nasila się batalia prowadzona zarówno przez zwolenników tego najważniejszego ze wszystkich porozumień rozbrojeniowych, jak i przeciwników, reprezentujących koła konserwatywnej prawicy i interesy kompleksu militarno-przemysłowego.

Na tydzień przed rozpoczęciem prac II sesji obecnego Kongresu jeden z najbardziej wpływowych członków komisji sił zbrojnych Izby Reprezentantów, demokrata ze stanu Wisconsin, **Les Aspin**, opublikował 26-stronicowy dokument zawierający analizę skutków, jakie pociągnie za sobą zawarcie porozumienia SALT II oraz skutków odrzucenia tego porozumienia. Dokument wykazuje jednocześnie, że zawarcie i ratyfikacja SALT II leży w interesie USA tak samo, jak w interesie całego świata.

Zawarcie porozumienia — stwierdza się w dokumencie — nie powstrzyma jeszcze wprawdzie całkowicie nuklearnego wyścigu zbrojeń, ale położy przynajmniej kres wyścigowi pod względem liczby rakiet i bombowców. Przyniesie to realnie wymierne korzyści. Już w pierwszym okresie po zawarciu i ratyfikacji porozumienia Stany Zjednoczone będą mogły zaoszczędzić 20 mld dolarów, które w innym przypadku wydałyby na budowę bombowców „F-111" oraz na zakup nowych pocisków rakietowych „Minuteman-III".

Zamknięcie biura tygodnika „Spiegel" w stolicy NRD

BERLIN (PAP). Jak informuje agencja ADN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD podjęło 10 bm. decyzję natychmiastowego zamknięcia biura hamburskiego tygodnika „Der Spiegel" w Berlinie.

Decyzja ta — pisze ADN — spowodowana została faktem, że mimo protestów władz NRD, „Spiegel" opublikował dalszą część „manifestu" sformułowanego rzekomo przez funkcjonariuszy aparatu SED. Spreparowany „manifest" w szczególnie nikczemny sposób szkaluje głowę państwa i inne czołowe osobistości NRD.

Władze NRD zdecydowanie odrzuciły protest złożony 10 bm. przez stałego przedstawiciela RFN w NRD, Guentera Gausa, w związku z zamknięciem biura „Spiegla" w Berlinie.

Bliski Wschód: Iran popiera inicjatywy Sadata

KAIR (PAP). Cesarz Iranu, **Reza Pahlawi** zakończył we wtorek rano 24-godzinną wizytę w Egipcie, w czasie której przeprowadził w Asuanie rozmowy z prezydentem **Anwarem Sadatem**. Dotyczyły one głównie kwestii uregulowania problemu bliskowschodniego. Agencje informacyjne podają, że cesarz Iranu wyraził poparcie dla inicjatyw podejmowanych przez szefa państwa egipskiego.

W doniesieniach z Bejrutu agencje cytują wypowiedź przywódcy Organizacji Wyzwolenia Palestyny, **Jasera Arafata**, który skrytykował cesarza Iranu, zarzucając mu, iż podziela poglądy prezydenta Sadata i króla Jordanii, **Husajna** oraz działa przeciwko utworzeniu państwa palestyńskiego.

LONDYN (PAP). Radio Rijad podało, że w drodze powrotnej z Asuanu do kraju cesarz Iranu zatrzymał się na 4 godziny w Arabii Saudyjskiej i poinformował króla **Chalida** o rozmowach jakie przeprowadził z prezydentem Egiptu. Rozgłośnia podała, że w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie poglądy szefów obu państw są identyczne.

LONDYN (PAP). Po przybyciu we wtorek z Turcji do Iranu, sekretarz generalny ONZ **Kurt Waldheim** oświadczył na lotnisku w Teheranie, że rozwiązanie problemu bliskowschodniego jest niemożliwe bez zadowalającego rozwiązania kwestii palestyńskiej. Waldheim powiedział również, iż w świetle nowego rozwoju wydarzeń obecnie niemożliwe jest zwołanie konferencji genewskiej.

LONDYN (PAP). Izrael zamierza budować dalsze osiedla na okupowanych ziemiach arabskich. Według doniesień z Jerozolimy, komisja Knesetu zatwierdziła we wtorek budowę czterech takich osiedli na Zachodnim Brzegu Jordanu.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Z okazji wyzwolenia Krakowa

Piłka ręczna w dobrym wydaniu

Po koszykarzach, którzy rozegrali IV Międzynarodowy Turniej wystartują piłkarze i piłkarki ręczne. Będzie to ich ósmy start w Międzynarodowym Turnieju dla uczczenia XXXIII rocznicy wyzwolenia miasta Krakowa. Zespoły walczyć będą o puchary w imprezie, nad którą protektorat objęli; prezydent miasta Krakowa mgr **Jerzy Pękala** i dowódca Garnizonu gen. bryg. **Zdzisław Kwiatkowski**. Organizatorem Turnieju jest WKS Wawel, a patronuje mu także nasza Redakcja.

Impreza zapowiada się interesująco. Na parkiecie w turnieju kobiet startować będą zespoły: Jednota Trencin (Czechosłowacja), Slavia Kutina (Jugosławia). Obydwa te zespoły startują w ekstraklasie w swoich krajach. W turnieju uczestniczyły będą także I-ligowa Cracovia i II-ligowy AZS Kraków.

W turnieju mężczyzn startują Kutina (Jugosławia), AZS Kraków, Cracovia i zespół gospodarzy — Wawel.

Pojedynki rozpoczną się w piątek o godz. 16 meczem pań, następnie o godz. 18.30 walczyć będą mężczyźni. W sobotę również panie rozpoczną pojedynki o godz. 16, mężczyźni o 18.30. Zakończenie turnieju w niedzielę o godz. 9.30 (pojedynek kobiet), a o godz. 12 pojedynek mężczyzn.

Dodajmy jeszcze, że wszystkie pojedynki będą odbywały się w hali sportowej WKS Wawel przy ul. Zwierzynieckiej 24.

Resovia przegrywa

W ćwierćfinałowym spotkaniu o Puchar Koraca w koszykówce mężczyzn, Resovia Rzeszów przegrała z drużyną francuską SC Moderna le Mans 75:103 (35:48).

W kilku wierszach

● Były rekordzista świata w biegu na 400 m ppł Ugandczyk John Akii Bua zapowiedział powrót na bieżnię po rocznej przerwie w treningach. John Akii Bua ustanowił rekord świata przebiegł dystans w czasie 47.82. Wynik ten poprawił Amerykanin Edvin Moses, którego rekord świata wynosi 47,45.

● Niespodzianką zakończyły się tenisowe mistrzostwa Nowej Zelandii w Auckland. W finale 18-letni Amerykanin Elliot Teltscher pokonał Nowozelandczyka Onny Parunа 6:3, 7:5, 6:1.

● Został rozstrzygnięty plebiscyt na najlepszego arbitra piłkarskiego RFN. Został nim uznany Walter Eschweiler znany na arenie międzynarodowej sędzia piłkarski.

● We włoskiej miejscowości Castelrotto odbył się narciarski bieg na dystansie 30 km.

Doskonale spisał się reprezentant Polski Józef Łuszczek, który wywalczył trzecie miejsce. Polaka wyprzedzili jedynie Włoch G. Capitanio oraz mistrz świata juniorów — C. Barsanow (Bułgaria).

● Wtorkowy narciarski slalom gigant kobiet, rozegrany w szwajcarskiej miejscowości Les Mosses zakończył się sukcesem reprezentantki Liechtensteinu Wenzel, która wyprzedziła w dwóch przejazdach Austriaczkę Kaserer i Francuzkę Serrat.

● W austriackiej miejscowości Hinterstoder odbył się slalom gigant mężczyzn zaliczany do punktacji FIS. Zwycięstwo odniósł reprezentant Liechtensteinu Andreas Wenzel.

● Reprezentacja Polski w piłce ręcznej pokonała II drużynę Rumunii 30:22 (15:9). Bramki dla Polski zdobyli: Klempel — 9, Przybysz — 6, Kokot i Kozieł po 3, Gmyrek, Kałuziński, Bissinger, Sokołowski po 2 oraz Kuleczka — 1.

● W ćwierćfinałowym meczu o Puchar Koraca w koszykówce, Resovia przegrała z SC Moderne le Mans 75:103 (35:48).

Rajd narciarski Metalowców

PTTK przy Fabryce Aparatów Elektrycznych „APENA" w Bielsku-Białej, organizuje w lutym XVIII Ogólnopolski Rajd Narciarski Metalowców.

Celem Rajdu jest uczczenie 70-tej rocznicy powstania Związków Zawodowych Metalowców, spopularyzowanie gór w zimowej szacie, ich piękna i folkloru oraz zachęcenie do uprawiania turystyki narciarskiej.

Rajd odbędzie się na terenie Beskidu Śląskiego i Żywieckiego na trasach cztero-, trzy- i jednodniowych z metą w Ujsołach. W rajdzie uczestniczyć mogą drużyny składające się z 4—6 osób.

Zgłoszenia uczestnictwa wraz z numerem polisy ubezpieczeniowej należy przesłać w terminie do 5 lutego 1978 r., pod adresem: XVIII Ogólnopolski Rajd Narciarski Metalowców, Koło PTTK Nr 6 przy Fabryce Aparatów Elektrycznych „APENA" w Bielsku-Białej, ul. Leszczyńska nr 6.

Tylko dla mocnych

Sekcja podnoszenia ciężarów Klubu Sportowego „Armatura" informuje, że przyjmowane są zgłoszenia chłopców powyżej 16 lat pragnących uprawiać podnoszenie ciężarów. Zgłoszenia przyjmowane są w poniedziałki, środy i piątki podczas treningów, które odbywają się w sali przy ul. Sokolskiej 17 w godzinach od 16 do 18. Klub zapewnia młodzieży dobre warunki treningu w odpowiednio wyposażonej sali oraz siłowni. Nad zajęciami czuwają fachowi instruktorzy i trenerzy.

Z życia TKKF

Dla uczczenia 33 rocznicy rocznicy wyzwolenia Krakowa, **Ognisko TKKF** przy **Żegludze Krakowskiej** zorganizowało turniej tenisa stołowego. Zwyciężył **Koźlak** przed **Mrycem, Szopą, Żółtym, Starnawskim i Zgałą.**

Zwycięstwo W. Fibaka w Grand Prix

Tegoroczne starty w nowej edycji tenisowych rozgrywek Grand Prix Wojciech Fibak rozpoczął od zwycięstwa. W sześciogwiazdkowym turnieju w Birmingham (stan Alabama) Polak wygrał w pierwszej rundzie z Amerykaninem Mike Cahillem 6:2, 7:5. Kolejnym przeciwnikiem Polaka będzie zwycięzca spotkania Raul Ramirez — Zelko Franulivic.

W deblu W. Fibak wystąpi z Holendrem Tomem Okkerem. Para polsko-holenderska została rozstawiona z numerem 1. Ich pierwsi przeciwnicy to Mark Cox i Cliff Drysdale.

Jimmy Connors na pierwszym miejscu

Tenisista amerykański Jimmy Connors znalazł się na pierwszym miejscu na liście najlepszych graczy świata w sezonie 1977 sporządzonej na podstawie obliczeń komputerowych. Lista ta opublikowana została przez Związek Tenisowy USA. Obliczenia komputera wzbudziły zastrzeżenia wśród fachowców, którzy wyżej stawiają w klasyfikacjach Argentyńczyka Vilasa i Szweda Borga.

Motyka w Wiśle, Pawlikowski i Mikoś w Hutniku

Jak poinformował nas trener piłkarzy Hutnika Kraków — **J. Pesi**, czołowy zawodnik tego klubu, obrońca — **Motyka** złożył podanie z prośbą o zwolnienie go do Wisły, na co Hutnik wyraził zgodę. Motyka jest więc już piłkarzem „Białej Gwiazdy".

Natomiast dwóch młodych piłkarzy Wisły: **Pawlikowski i Mikoś** przeszło do Hutnika. Warto dodać, że do nowohuckiego zespołu powrócili **Stój i Obarzanowski**, którzy występowali w ubiegłym roku w drużynach zagranicznych. (tg)

Siatkarze Hutnika już z Bebelem i Karbarzem?

Jak już informowaliśmy, dwaj czołowi polscy siatkarze, byli zawodnicy Resovii: **Bebel i Karbarz** otrzymali decyzją PZS zgodę na przeniesienie się do Hutnika Kraków i na występy w pierwszoligowym zespole tego klubu. Jednakże Resovia odwołała się od tej decyzji do PFS i w tej sytuacji Bebel i Karbarz nie mogli grać w Hutniku w pierwszym meczu ligowym z Płomieniem Milowice. **Czy wystąpią już w krakowskim zespole dziś i jutro (godz. 16) w spotkaniach o mistrzostwo I ligi przeciwko Avii Świdnik i Legii Warszawa, które rozegrane zostaną w hali przy ul. Igołomskiej?** Jeszcze nie wiadomo, bowiem dopiero dziś o godz. 12 zapadnie w tej sprawie decyzja w PFS w Warszawie. (tg)

Plebiscyt „Pięciu najlepszych"

Dobiega końca termin nadsyłania kuponów w naszym plebiscycie na pięciu najlepszych trenerów województw: krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego. W naszym plebiscycie wzięli też udział koledzy z redakcji **„TEMPA"**, którzy wytypowali następującą piątkę: **1. Majorek, 2. Montean, 3. Fulara, 4. Lenczyk, 5. Kiełbusiewicz.**

Kupony należy nadsyłać do 15 I pod adresem: **redakcja „Gazety Południowej", Kraków, ul. Wielopole 1.** Wśród Czytelników, którzy bezbłędnie wytypują najlepszych rozlosujemy nagrody pieniężne (pierwsza — 8 tys. zł.).

Kupon w plebiscycie „Pięciu najlepszych"

1. . . . . .
2. . . . . .
3. . . . . .
4. . . . . .
5. . . . . .

Imię i nazwisko głosującego . . . . . .

Dokładny adres . . . . . .

II Krajowa Konferencja Partyjna w Warszawie

Końcowe przemówienie EDWARDA GIERKA

SZANOWNI TOWARZYSZE DELEGACI!

Obrady II Krajowej Konferencji Partyjnej dobiegają końca. W imieniu Komitetu Centralnego dziękuję Wam za aktywny udział w pracach Konferencji. Dziękuję wszystkim gościom, działaczom sojuszniczych stronnictw i bezpartyjnym obywatelom, którzy uczestniczyli w naszych obradach. W toku pracowitych obrad podsumowaliśmy dorobek minionych dwu lat, nakreśliliśmy zamierzenia na okres dzielący nas od VIII Zjazdu.

Partia nasza przyszła na swoją drugą konferencję z poważnymi osiągnięciami. Zabierając głos z tej trybuny, przedstawiciele organizacji partyjnych wielkich zakładów przemysłowych, miast i gmin, środowisk naukowych i twórczych z poczuciem satysfakcji mówili o budujących wynikach wysiłku swojego i swoich współtowarzyszy, wszystkich ludzi pracy naszego kraju.

Myśli i oczekiwania klasy robotniczej, całej pracującej Polski towarzyszyły naszym obradom, nadawały im ton, określały ich najgłębszy sens. Do Konferencji naszej napłynęło tysiące listów i depesz z pozdrowieniami i życzeniami, meldunków o wykonaniu zadań produkcyjnych. Dziękuję wszystkim ludziom pracy za codzienny, rzetelny trud, za patriotyczną dbałość o sprawy ojczyzny, za pomnażanie wspólnego dorobku. Chciałbym w imieniu nas wszystkich jeszcze raz serdecznie podziękować górnikom Lubelskiego Zagłębia Węglowego. Przeżyliśmy wraz z nimi radość historycznego momentu — wydobycia węgla z pierwszego głębionego szybu. Dziękuję budowniczym i załogom Huty Katowice i Huty Miedzi Głogów II, którzy meldowali Konferencji o zakończeniu kolejnych etapów budowy.

Zaufanie i poparcie narodu to najcenniejsze dobro naszej partii, główne źródło jej siły, niezawodna busola jej całej polityki, wszystkich poczynań. Zaufania tego nasza partia nigdy nie zawiedzie.

Myślę, iż mamy prawo stwierdzić, że przyjęty na VII Zjeździe program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju II Krajowa Konferencja Partyjna wzbogaciła o cenne doświadczenia i propozycje, o nowe, wynikające ze zmienionych warunków, wnioski służące pełnej realizacji tego programu. Pragnę Wam za to, Towarzysze Delegaci, serdecznie podziękować.

Chciałbym również w imieniu Komitetu Centralnego, jego Biura Politycznego i Sekretariatu podziękować za pozytywną ocenę naszej działalności, za jednomyślne poparcie dla treści referatu, który przedstawiłem. Nasze obrady cechowała jednomyślność w podstawowych sprawach kraju i partii. Jedność dążeń i poglądów charakteryzuje całą naszą, liczącą ponad 2 miliony 700 tysięcy członków partię i znajduje odbicie w postawie ogromnej większości polskiego społeczeństwa. To zespolenie w dążeniu do dźwignięcia wzwyż naszej ojczyzny stanowi potężną siłę sprawczą postępu. Dla Komitetu Centralnego, dla Biura Politycznego, dla naczelnych władz państwowych jest ono najdobitniejszym potwierdzeniem słuszności naszego działania. Dlatego tak jak dotąd będziemy czynić wszystko, by umacniać zwartość naszej partii i jedność naszego narodu.

Konferencja potwierdziła pozytywną ocenę dotychczasowej realizacji uchwał VII Zjazdu. Oznacza to, że droga, po której idziemy, jest słuszna. W ostatnich dwu latach nastąpiła dalsza poprawa warunków życia i pracy społeczeństwa, zwiększył się wydatnie potencjał gospodarczy i wzrosła międzynarodowa pozycja Polski. Ale rozwój ma swoje prawa i każdy kolejny dzień niesie ze sobą nowe potrzeby, nowe problemy. Odrabianie wiekowych zaniedbań nie jest rzeczą łatwą. Wiemy, jak dużo jeszcze jest do zrobienia. Mamy pełną świadomość rosnących szybko potrzeb, a także trudności i kłopotów, jakie nurtują wiele jeszcze polskich rodzin. Dlatego tak konsekwentnie i uporczywie stawiamy na porządku dnia sprawy budownictwa mieszkaniowego, zaopatrzenia rynku, rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Wszystkie te problemy widzimy nie tylko w kontekście dnia dzisiejszego, lecz rozwiązujemy je na jak najtrwalszej bazie ekonomicznej, budując solidne fundamenty pod przyszłość kraju. Słowa — choćby najpiękniejsze — niewiele znaczą, jeśli w ślad za nimi nie idą czyny. Przezwyciężenie napięć i pokonywanie przeszkód wymaga niekiedy podejmowania trudnych decyzji, powszechnego zaangażowania, myślenia o dniu jutrzejszym, a przede wszystkim wymaga wspólnego, skutecznego działania.

W centrum uwagi naszej partii winny znajdować się zawsze problemy nurtujące klasę robotniczą, ludzi pracy różnych zawodów. Chodzi nie tylko o sprawy materialne. Nie mniejszy wpływ na samopoczucie społeczne mają zagadnienia związane ze sferą świadomości społecznej, socjalistycznego sposobu życia. Musimy wydać bardziej zdecydowaną walkę deformacjom i schorzeniom społecznym — alkoholizmowi, nieuczciwości, lekceważeniu pracy i ludzi, zarozumialstwu, temu wszystkiemu, co stanowi obce ciało narosłe w ciągu stuleci trudnej historii naszego państwa i narodu. W walce tej mamy po swej stronie przeważającą większość naszego patriotycznego społeczeństwa.

W ciągu ponad trzydziestu lat władzy ludowej zbudowaliśmy potężny potencjał produkcyjny, zagospodarowaliśmy bogactwa naszej ziemi, wykształcenie zdobyło miliony ludzi, zjednoczyliśmy naród wokół wspólnych celów. Ten wielki kapitał intelektualny, moralny i materialny, tak wszechstronnie wzbogacony w latach siedemdziesiątych, trzeba z jak największym pożytkiem wykorzystać dla dobra obecnego i przyszłych pokoleń. Jest to nasz najwyższy obowiązek wobec narodu, któremu partia nasza przewodzi — wobec samych siebie. Aby go wypełnić, musimy podnieść sprawność naszego działania na wszystkich odcinkach, przede wszystkim w sferze gospodarczo-produkcyjnej.

Kluczowym problemem jest dziś efektywność gospodarowania. Sprawa ta słusznie znajdowała się w centrum uwagi naszej Konferencji. W dyskusji zgłoszono w tej sprawie szczególnie wiele wniosków i postulatów. Komitet Centralny dołoży starań, aby zostały one w miarę możliwości w pełni wykorzystane w praktyce. Chodzi o to, by doskonaląc nadal system kierowania i zarządzania, uruchomić istniejące wszędzie, w każdej dziedzinie gospodarki, w każdym zakładzie przemysłowym, czy gospodarstwie rolnym, w każdej instytucji możliwości poprawy efektywności gospodarowania. Chodzi o to, aby zdecydowanie podnieść jakość towarów i usług. Jest to niezbędne, aby podnieść jakość warunków życia. Stawiamy to zadanie przed wszystkimi członkami naszej partii, zwracamy się o wsparcie jego realizacji do członków sojuszniczych stronnictw i bezpartyjnych ludzi pracy, zwracamy się do każdego, komu leży na sercu rozwój ojczyzny i pomyślność narodu.

Niewzruszonym fundamentem rozwoju Polski Ludowej jest przyjaźń, sojusz i współpraca ze Związkiem Radzieckim i całą wspólnotą państw socjalistycznych.

Polska nadal wnosić będzie odpowiadający swym możliwościom wkład w realizację jednolitej, pokojowej polityki państw socjalistycznych.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Komitet Centralny na X posiedzeniu zatwierdził rezolucje i dokumenty Konferencji. Będą one wytyczały kierunki działania naszej partii w okresie dzielącym nas od VIII Zjazdu. Podkreślaliście, Towarzysze, niejednokrotnie, że czekają nas zadania ambitne i niełatwe. Przebieg naszej Konferencji daje podstawy do głębokiego przekonania, że wykonamy je pomyślnie.

Partia nasza ma liczny, wypróbowany i ofiarny aktyw. Ludzi, którzy nie dzielą czasu na przeznaczony dla kraju i przeznaczony dla siebie, którzy służą sprawie całym swoim sercem, rozumem, całym swoim życiem. Z trybuny II Krajowej Konferencji Partyjnej zwracam się do wszystkich aktywistów i działaczy naszej partii — zwracam się do wszystkich komunistów. Dziękuję Wam, Drodzy Towarzysze, za Wasz codzienny trud, za Waszą ofiarność, wysiłek i zaangażowanie. Liczymy na Was nadal i wiemy, że jak zawsze nie zawiedziecie.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Pozwólcie, że w imieniu wszystkich uczestników Konferencji podziękuję dziennikarzom prasy, radia i telewizji za rzeczową informację dla społeczeństwa o przebiegu i wynikach Konferencji.

Chciałbym również serdecznie podziękować obsłudze technicznej i wszystkim tym towarzyszom, których praca przyczyniła się do sprawnych obrad Konferencji.

Konferencja wypełniła swoje zadania. Omówiliśmy aktualne problemy kraju i partii, przyjęliśmy dokumenty wytyczające główne kierunki działania w pracy partyjnej i państwowej, w polityce międzynarodowej. W dorobku Konferencji zawiera się program, z którym nasza partia pójdzie do wyborów do rad narodowych szczebla podstawowego. Będziemy proponować, by stał się on platformą wyborczą Frontu Jedności Narodu. Program ten jest jasny, konkretny i uczciwy jak cel, który nam przyświeca. W jego realizacji jest miejsce dla każdego patrioty.

Zwracam się z tego miejsca do milionów robotników i chłopów, do ludzi nauki, techniki i kultury, do działaczy państwowych i społecznych, do młodzieży i kobiet polskich.

DRODZY RODACY!

Idziemy niezłomnie drogą, którą zapoczątkowały przed siedmiu laty decyzje VII i VIII Plenum Komitetu Centralnego i która została potwierdzona przez uchwały VI i VII Zjazdu Partii. Dokonaliśmy przeobrażeń naszego kraju na niespotykaną w przeszłości skalę, podjęliśmy dzieło na miarę historyczną. Kontynuacja tego dzieła, sprostanie powszechnym potrzebom, oczekiwaniom i nadziejom wymaga jeszcze ogromnego wysiłku. Zadania najbliższych trzech lat wymagać będą konsekwentnego działania władz i społeczeństwa, wytrwałości i dyscypliny, inicjatywy i zaangażowania nas wszystkich. Niech zawsze i wszędzie towarzyszy nam poczucie odpowiedzialności za ojczyznę, przekonanie, że pracując dla kraju pracujemy dla siebie. Od nas samych, od naszej codziennej pracy zależy pomyślność całego narodu.

W imieniu II Krajowej Konferencji zwracam się do wszystkich członków naszej partii.

DROGIE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Na nas spoczywa szczególna odpowiedzialność. Naszym najwyższym prawem i przywilejem jest dawać przykład w pracy dla kraju. Przodować w wykonywaniu zadań produkcyjnych i w aktywności społecznej, w krzewieniu postępu i zwalczaniu nieprawości. Urzeczywistniać socjalistyczne zasady i normy postępowania w każdym miejscu i w każdej sytuacji. Uczyńmy wspólnie wszystko, aby umacniać jedność Polaków w realizacji programu VII Zjazdu, programu rozwoju socjalistycznej ojczyzny.

Ogłaszam obrady II Krajowej Konferencji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej za zamknięte.

Na sali obrad delegaci z miasta Krakowa.

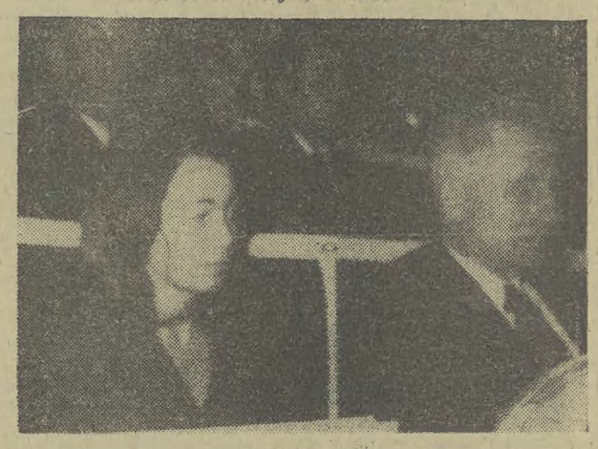

Na sali obrad delegaci z województwa nowosądeckiego.

Na sali obrad delegaci z województwa tarnowskiego.

Zdjęcia: CAF — Kwiatkowski — telefoto

REZOLUCJE
II Krajowej Konferencji PZPR

(DALSZY CIĄG ZE STR. 1)

zewnętrznych i wewnętrznych podstawowe zadania wytyczone przez VII Zjazd wykonywane są pomyślnie. Tempo rozwoju kraju jest wysokie, następuje systematyczna poprawa warunków życia narodu. Szczególnego podkreślenia wymaga realizacja założeń w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, wzrostu płac, rozszerzenia zakresu świadczeń państwa na rzecz obywateli. Nowe uwarunkowania rozwojowe spowodowały konieczność przegrupowania sił i środków na rzecz tych dziedzin gospodarki narodowej, których rozwój bezpośrednio wpływa na poziom życia społeczeństwa. Temu celowi dobrze służy realizacja uchwał V, VI, VIII i IX Plenum Komitetu Centralnego.

II Krajowa Konferencja PZPR w celej rozciągłości aprobuje politykę zmierzającą do pełnej realizacji uchwał VII Zjazdu w nowej, trudniejszej sytuacji i wyraża uznanie Komitetowi Centralnemu, jego Biuru Politycznemu i osobiście I sekretarzowi KC tow. Edwardowi Gierkowi za konsekwentne i twórcze działanie na rzecz dalszego rozwoju kraju, poprawy jakości pracy i warunków życia narodu, a także rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za podejmowanie działań realizacyjnych w tej dziedzinie.

Konferencja uważa, że podjęty manewr gospodarczy trzeba konsekwentnie wdrażać w życie, rozwijać działania dla podnoszenia efektywności gospodarowania, pobudzać i rozszerzać inicjatywy ludzi pracy. Umacniać demokrację socjalistyczną. Na tych zadaniach należy koncentrować uwagę naczelnych organów władzy państwowej. W tym kierunku należy doskonalić pracę rządu oraz całej administracji państwowej i gospodarczej.

II Krajowa Konferencja Partyjna stwierdza, że w okresie jaki upłynął od VII Zjazdu, pogłębiła się ideowa jedność naszej partii, umocniła się jej kierownicza rola w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym, wzrosły jej szeregi, zwiększyła się zdolność skutecznego działania. Partia zacieśniła swą więź z klasą robotniczą, z wszystkimi ludźmi pracy, z całym społeczeństwem. Pogłębiła się patriotyczna jedność naszego narodu wokół programu i polityki partii znajdująca wyraz w coraz lepszej i bardziej wydajnej pracy załóg robotniczych, rolników, inteligencji, w nowych osiągnięciach ludzi nauki i twórców kultury.

W oparciu o wspólne dążenia i cele, w pracy dla dobra ojczyzny zespalają się wszystkie siły społeczne wchodzące w skład Frontu Jedności Narodu. Zacieśnia się współdziałanie naszej partii ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym, w dziele budowy socjalistycznej Polski coraz aktywniej uczestniczą bezpartyjni obywatele.

II Krajowa Konferencja Partyjna wyraża podziękowanie i uznanie wszystkim ludziom pracy — partyjnym i bezpartyjnym, którzy nie szczędząc sił, ofiarnie i rzetelnie wykonują swoje zawodowe i obywatelskie powinności.

Nadrzędnym celem polityki partii jest dalsze podnoszenie poziomu życia ludzi pracy miast i wsi, wykonanie zadań wytyczonych przez VII Zjazd.

II Krajowa Konferencja PZPR zwraca się do wszystkich członków partii, organizacji i instancji partyjnych, do członków bratnich stronnictw politycznych i bezpartyjnych, do załóg zakładów pracy, przedsiębiorstw, zjednoczeń, instytucji i urzędów, do robotników, rolników i inteligencji, do młodzieży i kobiet — o wzmożenie wysiłków na rzecz pełnej realizacji programu VII Zjazdu.

Wielkie znaczenie przywiązujemy do poprawy zaopatrzenia rynku. Zwracamy się do robotników i techników, inżynierów i ekonomistów, o wykorzystanie wszystkich rezerw dla zwiększenia produkcji wyrobów odpowiadających rosnącym jakościowym i asortymentowym wymaganiom ludności. Chodzi zwłaszcza o rozwijanie ponadplanowej produkcji towarów rynkowych z zaoszczędzonych surowców i materiałów oraz polepszanie zaopatrzenia kooperacyjnego dla rozwoju produkcji rynkowej i eksportowej. Duże możliwości zwiększenia i wzbogacenia dostaw na rynek tkwią w pełniejszym wykorzystaniu surowców lokalnych i wtórnych. Zwracamy się do terenowych organów administracji i jednostek gospodarczych, spółdzielczości pracy i rzemiosła o jak najlepsze spożytkowanie tych zasobów. Ważnym zadaniem pracowników handlu jest skuteczniejsze oddziaływanie na producentów w kierunku lepszego dostosowywania produkcji do potrzeb klientów, podwyższenie sprawności i kultury obsługi, doskonalenie funkcjonowania sklepów i całej sieci sprzedaży. Wydatnego postępu należy dokonać w dziedzinie rozwoju usług.

Sprawą o pierwszoplanowym znaczeniu dla poprawy warunków życia społeczeństwa jest konsekwentna realizacja długofalowego programu wyżywienia narodu. Zwracamy się do rolników o przyspieszenie wzrostu produkcji rolnej i lepsze wykorzystanie ziemi oraz innych środków produkcji. Szczególną wagę przywiązujemy do dalszego rozwoju hodowli. W tym celu niezbędne jest zwiększenie produkcji pasz i bardziej racjonalne wykorzystywanie zasobów paszowych. Duże znaczenie przywiązujemy do intensyfikacji przetwórstwa płodów rolnych, w celu uzyskania z nich produktów spożywczych o wysokiej jakości. W ubiegłym siedmioleciu stworzone zostały nowe, znacznie bardziej sprzyjające warunki do rozwoju produkcji we wszystkich sektorach rolnictwa. Należy nadal powiększać dostawy maszyn, nawozów i innych środków produkcji dla rolnictwa. Zwracamy się do pracowników przemysłów wytwarzających te środki o wykorzystanie wszelkich rezerw wzrostu produkcji i poprawy jakości.

Wielkie zadanie stawiamy przed załogami budowlanymi, od których przede wszystkim zależy realizacja priorytetowego celu jakim jest rozwój budownictwa mieszkaniowego. Zwracamy się do pracowników przedsiębiorstw budowlanych i biur projektowych o pełną realizację zadań ilościowych i jakościowych, o lepsze wykorzystanie materiałów i sprzętu, o większą funkcjonalność mieszkań i estetykę osiedli mieszkaniowych. W ostatecznym rachunku wasza praca zadecyduje o tym, ile polskich rodzin poprawi swoje warunki mieszkaniowe. Należy przyspieszyć również realizację programu inwestycyjnego w dziedzinie ochrony zdrowia.

Realizacja zadań produkcyjnych w przemyśle, rolnictwie i budownictwie oraz sprawne funkcjonowanie gospodarki i życia społecznego wymagają dobrej pracy transportu i łączności. Zwracamy się do pracowników komunikacji, gospodarki morskiej i łączności o pełne wykorzystanie taboru i urządzeń transportowych oraz sieci komunikacyjnej, o stałe ulepszanie jakości pracy transportu i łączności.

Znacznie wzrosła i umocniła się gospodarcza pozycja Polski w świecie. Jest to trwały element strategii partii i ważny czynnik rozwoju kraju. Zwracamy się do wszystkich pracowników przemysłu i innych dziedzin gospodarki, do pracowników handlu zagranicznego o dalszy postęp w rozwoju produkcji eksportowej i eksportu. Nowoczesność naszego przemysłu oraz wysoki poziom kwalifikacji kadr stanowią o wielkich potencjalnych możliwościach zwiększenia udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy.

Zadaniem powszechnym jest podwyższenie efektywności gospodarowania, dalsza poprawa jakości pracy. Zwracamy się do załóg robotniczych o kultywowanie i rozwijanie ruchu dobrej roboty, o rzetelne wykonywanie obowiązków na każdym stanowisku pracy, o oszczędne gospodarowanie energią i paliwami, surowcami i materiałami. Zwracamy się do uczonych polskich i twórców techniki, do wynalazców i racjonalizatorów o jeszcze większy wkład w dzieło unowocześniania gospodarki, w podwyższanie jakości produkcji i jej użyteczności. Zwracamy się do organizatorów produkcji, ekonomistów i pracowników administracji gospodarczej o doskonalenie planowania i zarządzania, o kształtowanie warunków sprzyjających gospodarności i postępowi techniczno-ekonomicznemu.

Duże znaczenie przywiązujemy do dalszego wyzwalania społecznej inicjatywy i aktywności ludzi pracy na rzecz realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Sprzyjać temu powinno rozwijanie i doskonalenie działalności samorządu w miejscu pracy i zamieszkania. Należy umacniać społeczną kontrolę we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego.

Rozwój społeczno-gospodarczy wymaga stałego wzrostu świadomości społecznej. Zwracamy się do organizacji społecznych i młodzieżowych, do nauczycieli, do dziennikarzy i twórców kultury o aktywne krzewienie wiedzy, wartości ideowych i moralnych na miarę potrzeb socjalistycznego społeczeństwa.

Istotne znaczenie dla podniesienia poziomu życia i prawidłowego rozwoju społeczeństwa ma praca służby zdrowia i całej sfery usług socjalnych. Liczymy na to, że pracownicy tych ważnych dziedzin dołożą starań, by wykonać możliwie najlepiej swoje odpowiedzialne obowiązki.

II Krajowa Konferencja PZPR apeluje do ludzi pracy miast i wsi o wzmożenie aktywności produkcyjnej na wszystkich odcinkach gospodarki, o powszechne podjęcie współzawodnictwa pracy w celu pełnego wyzwolenia twórczych sił naszego narodu w wielkim dziele budowy siły Polski i pomyślności Polaków.

★

II Krajowa Konferencja PZPR z zadowoleniem stwierdza, że aktywna polityka zagraniczna PRL, której kierunek określa Komitet Centralny, dobrze służy realizacji uchwał VII Zjazdu. W okresie minionych dwu lat umocnił się międzynarodowy autorytet Polski i rozszerzyła się współpraca z innymi krajami, wzrósł wkład naszego kraju w dzieło budowy trwałego pokoju.

Umocniła się niezłomna przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, rozszerzyła się i wzbogaciła na wszystkich płaszczyznach braterska współpraca polsko-radziecka. Naród polski wespół z bratnim narodem radzieckim i całą postępową ludzkością obchodził 60 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Nasz udział w tych obchodach stał się nowym dobitnym potwierdzeniem bliskich stosunków naszych partii, państw i narodów.

Umocniła się również przyjaźń i współpraca Polski z innymi bratnimi państwami socjalistycznymi. Dalszemu ożywieniu uległy kontakty z partiami z tych krajów, rozszerzyła się wszechstronna współpraca gospodarcza, naukowa i kulturalna.

II Krajowa Konferencja PZPR podkreśla szczególną wagę i znaczenie dalszego zacieśniania jedności wspólnoty państw socjalistycznych, pogłębiania integracji w ramach RWPG i umacniania polityczno-obronnego sojuszu Układu Warszawskiego. II Krajowa Konferencja PZPR z uznaniem i gorącym poparciem odnosi się do nowych pokojowych inicjatyw Związku Radzieckiego wysuniętych przez sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — tow. Leonida Breżniewa.

Liczne kontakty PZPR z partiami komunistycznymi i robotniczymi w Europie i w całym świecie służyły umocnieniu jedności naszego ruchu w oparciu o zasady proletariackiego internacjonalizmu. Solidaryzujemy się z walką komunistów, wszystkich sił postępowych i narodowo-wyzwoleńczych przeciwko imperializmowi i neokolonializmowi, o niepodległość i sprawiedliwość społeczną.

W rezultacie odprężenia i w oparciu o zasady pokojowego współistnienia krajów o odmiennych ustrojach, w okresie ostatnich dwu lat Polska rozszerzyła swoje stosunki, zwłaszcza na płaszczyźnie gospodarczej z wieloma krajami niesocjalistycznymi. Szczególnie doniosłe znaczenie miały spotkania i rozmowy przeprowadzone przez I sekretarza KC PZPR — tow. E. Gierka. Polityka ta służy sprawie budowy wzajemnego zaufania pomiędzy państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi, przyczynia się do pogłębiania procesu odprężenia. Polska będzie nadal wnosić godny swoich tradycji i swojej pozycji międzynarodowej wkład w dzieło budowy trwałego pokoju w Europie i na świecie.

★

W okresie przygotowań do II Krajowej Konferencji PZPR oraz w czasie jej obrad zgłoszono wiele cennych wniosków dotyczących różnych dziedzin życia społecznego i gospodarczego.

Wnioski zgłaszane przez członków partii i bezpartyjnych oraz przez organizacje społeczne zmierzają do doskonalenia procesów rozwojowych, tworzenia lepszych warunków wykonania zadań.

II Krajowa Konferencja PZPR wyraża podziękowanie autorom wniosków i zwraca się do Komitetu Centralnego o wnikliwe ich przeanalizowanie i spożytkowanie w dalszych pracach nad realizacją uchwał VII Zjazdu.

REZOLUCJA II KRAJOWEJ KONFERENCJI PZPR W SPRAWIE WYNIKÓW PRAC PARTYJNO-RZĄDOWYCH ZESPOŁÓW PROBLEMOWYCH POWOŁANYCH PRZEZ IV PLENUM KC PZPR

II Krajowa Konferencja PZPR zapoznała się ze sprawozdaniami przedłożonymi przez partyjno-rządowe zespoły problemowe powołane z inicjatywy I sekretarza KC, towarzysza Edwarda Gierka przez Komitet Centralny na IV Plenum KC w 1976 roku.

Konferencja stwierdza, że zespoły: ■ dla opracowania zasad polityki cen na podstawowe artykuły żywnościowe; ■ dla opracowania programu rozwoju produkcji rynkowej; ■ do spraw rezerw i możliwości rozwoju produkcji rolniczej oraz gospodarki żywnościowej; ■ dla opracowania programu oszczędności w gospodarce; ■ dla opracowania wniosków zapewniających realizację programu mieszkaniowego, kierując się uchwałami Komitetu Centralnego PZPR przedstawiły oceny charakteryzujące stan podstawowych, priorytetowych dziedzin naszej gospodarki oraz wnioski wskazujące na podstawowe kierunki ich rozwoju zgodnego ze strategią przyjętą na VII Zjeździe PZPR.

Działalność zespołów stanowiła ważny element kontroli realizacji uchwał Komitetu Centralnego, istotny wkład w przygotowanie II Krajowej Konferencji PZPR.

REZOLUCJA II KRAJOWEJ KONFERENCJI PZPR W SPRAWIE WYBORÓW DO RAD NARODOWYCH STOPNIA PODSTAWOWEGO

W dniu 5 lutego br. odbędą się wybory radnych gminnych, miejskich, dzielnicowych oraz wspólnych dla miast i gmin rad narodowych. Będą to pierwsze po reformie administracyjnej wybory do rad narodowych stopnia podstawowego. W ich wyniku społeczeństwo wyłoni nowy skład terenowych organów władzy państwowej.

W przededniu tego doniosłego wydarzenia politycznego II Krajowa Konferencja PZPR zwraca się do wszystkich Polek i Polaków skupionych we Froncie Jedności Narodu o przyjęcie jej postanowień jako politycznej platformy wyborczej.

Konferencja określiła warunki i zadania dalszej konsekwentnej realizacji programu VI i VII Zjazdu PZPR. Jest to program dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego Polski, budowania pomyślności wszystkich jej obywateli. W wyniku dotychczasowej realizacji tego programu nastąpiła znaczna poprawa warunków życia społeczeństwa. Wzrosła i umocniła się pozycja socjalistycznej Polski na arenie międzynarodowej. Jest to program, który odpowiada aspiracjom naszego narodu i przez naród został zaaprobowany w wyborach do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych w 1976 r.

Realizując ten program będziemy dalej urzeczywistniać idee demokracji socjalistycznej i sprawiedliwości społecznej, doskonalić socjalistyczne stosunki międzyludzkie, podnosić jakość pracy i warunków życia naszego społeczeństwa. Budując rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne konsekwentnie i zdecydowanie zmierzamy w kierunku dalszego rozkwitu naszej ojczyzny — Polski Ludowej.

★

Rady narodowe, które zostaną wyłonione w wyniku wyborów, będą organizatorem społecznego wysiłku na rzecz dalszej realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Wynika to z ich szczególnej roli w systemie organizacji państwa socjalistycznego. W historycznym procesie budownictwa socjalistycznego w naszym kraju rady narodowe stały się trwałą, sprawdzoną w praktyce i ugruntowaną w konstytucji formą urzeczywistniania idei ludowładztwa.

Przeprowadzona w latach 1972—1975 reforma terenowych organów władzy i administracji państwowej stworzyła warunki dla dalszego umacniania rad narodowych jako przedstawicielskich organów terenowej władzy państwowej oraz dla rozszerzenia udziału ludzi pracy w jej sprawowaniu. Realizacja reformy potwierdziła słuszność przyjętych rozwiązań, umożliwiła bardziej sprawne funkcjonowanie systemu organizacji społeczeństwa i państwa socjalistycznego. Nowy podział administracyjny kraju, utworzenie gmin, umocnienie terenowych organów władzy i administracji państwowej przyczyniły się do wyzwolenia licznych inicjatyw społecznych, wzrostu gospodarności, rozwiązania wielu palących problemów poszczególnych środowisk i regionów, wytyczenia realnych programów ich dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju.

Zwiększenie kompetencji terenowych organów władzy i administracji państwowej służy bardziej harmonijnemu łączeniu zadań wynikających z ogólnonarodowego programu rozwoju społeczno-gospodarczego z lokalnymi potrzebami i możliwościami. Stworzono korzystniejsze warunki dla wypełniania przez rady narodowe ich funkcji uchwałodawczych, inspirujących i kontrolnych w stosunku do terenowych organów administracji państwowej. Rady narodowe jako organy przedstawicielskie mają coraz większy wpływ na rozwiązywanie podstawowych problemów życiowych ludzi pracy w gminach i miastach. W działalności rad narodowych urzeczywistnia się w praktyce zasada współdziałania partii ze stronnictwami sojuszniczymi, współpraca partyjnych i bezpartyjnych, wszystkich patriotycznych sił społecznych.

Wybory do rad narodowych będą ważnym wydarzeniem politycznym w życiu kraju, świadectwem stałego umacniania socjalistycznej demokracji oraz realizacji praw i powinności obywatelskich.

II Krajowa Konferencja PZPR zobowiązuje instancje i organizacje partyjne, wszystkich członków PZPR do aktywnego uczestnictwa w kampanii społeczno-politycznej wyborów do rad narodowych oraz głosowania na kandydatów FJN. Niech w jej toku zacieśnia się współpraca członków partii z członkami stronnictw politycznych oraz bezpartyjnymi we Froncie Jedności Narodu.

Uczyńmy wszystko, aby kampania wyborcza przebiegała w atmosferze wysokiej aktywności produkcyjnej i politycznej całego społeczeństwa, obywatelskiej i gospodarskiej troski o sprawy naszych miast i wsi, naszej ojczyzny.

II Krajowa Konferencja PZPR wyraża przekonanie, że masowy udział społeczeństwa w wyborach będzie manifestacją pełnego poparcia dla polityki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, realizowanej wspólnie ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym, Stronnictwem Demokratycznym i wszystkimi siłami skupionymi we Froncie Jedności Narodu, dla programu budowania pomyślności wszystkich Polek i Polaków.

II Krajowa Konferencja Partyjna w Warszawie

Wystąpienie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Referat Biura Politycznego wygłoszony przez towarzysza Edwarda Gierka jest doniosłym dokumentem programowym naszej partii. Zawiera on wszechstronną ocenę dwóch lat realizacji uchwały VII Zjazdu, uogólnia wnioski płynące z doświadczeń tego owocnego, choć niełatwego okresu i wytycza zadania, których wykonanie jest warunkiem urzeczywistnienia programu partii na obecne pięciolecie.

Dobre w sumie wyniki minionych dwóch lat, wypełnione twórczą pracą partii i całego narodu, zyskują jeszcze silniejszą wymowę w konfrontacji z niekorzystnymi okolicznościami i trudnościami, jakim przychodzi nam stawiać czoła. Podstawowe źródła tych trudności mają charakter obiektywny. Niemała jednak ich część ma subiektywny charakter, wynika z nienadążania wielu ogniw gospodarki i administracji za potrzebami życia, z niedostatecznego i nierównomiernego postępu w efektywności gospodarowania i w jakości pracy.

USTALILIŚMY ZASADY MANEWRU gospodarczego, który ma zapewnić osiągnięcie podstawowych celów bieżącego pięciolecia. Zapoczątkowanie tego manewru było niełatwe. Wymagało poważnych, często niepopularnych zmian zadań w toku realizacji planów i budżetów na lata 1976 i 1977.

Pierwsze rezultaty manewru, które ocenialiśmy na IX Plenum świadczą, że podjęte decyzje były słuszne i nieodzowne. Dokonane zmiany były jednak niepełne i nie zawsze dostateczne w stosunku do narastających konieczności. W planie na rok bieżący dokonaliśmy pogłębienia manewru, umacniając jednocześnie dyscyplinę i kontrolę realizacji planu.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Chciałbym zatrzymać waszą uwagę na kilku tylko węzłowych problemach, związanych zwłaszcza z efektywnością naszego gospodarowania.

Zacznę od racjonalnego wykorzystania zasobów pracy, których przyrost ma obecnie tendencję malejącą. W 1976 r. wyniósł on 270 tys. osób, ale w roku 1980 obniży się do 160 tys. osób. Już teraz w niektórych dziedzinach i regionach, zwłaszcza w wielkich aglomeracjach, odczuwa się brak pracowników.

WIEŚ, KTÓRA DOTYCHCZAS BYŁA ŹRÓDŁEM dużych zasobów pracy, dziś sama wymaga zasilenia kadrami. Musimy więc zahamować odpływ ludzi ze wsi i zapewnić, aby w obecnym 5-leciu podjęło prace w rolnictwie około 500 tys. kwalifikowanych pracowników różnych specjalności.

Wydatnie zwiększamy zatrudnienie w usługach i rzemiośle, a także w handlu i ochronie zdrowia.

W sferze produkcji materialnej — poza rolnictwem i usługami — niemal cały przyrost produkcji należy osiągnąć w drodze wzrostu wydajności pracy. Preferencje w polityce zatrudnienia obejmą górnictwo, hutnictwo i transport.

CZAS DZISIEJSZY WYMAGA daleko idącej racjonalizacji gospodarowania zasobami pracy. Chodzi głównie o właściwe wykorzystanie pracowników już zatrudnionych, a także o przemieszczanie pracowników z obiektów czynnych do nowo uruchamianych, czemu powinno sprzyjać zwiększanie inwestycji modernizacyjnych.

Rząd zatwierdził w ub. roku 14 resortowych programów inwestycji modernizacyjnych na lata 1977—1980 w 2400 zakładach przemysłowych. Udział tych inwestycji w ogólnych nakładach inwestycyjnych zwiększy się w przemyśle do około 30 proc. Dzięki temu powinniśmy osiągnąć w bieżącym pięcioleciu, przy minimalnym wzroście zatrudnienia, ponad 400 mld zł przyrostu produkcji w skali rocznej. Trzeba zrobić wszystko, aby zadanie to zostało wykonane.

Dalsza racjonalizacja i zmniejszanie zatrudnienia wymaga wykorzystania niemałych jeszcze rezerw czasu pracy oraz przezwyciężenia niedomagań w organizacji i dyscyplinie pracy. Szczególnie dotkliwe straty powoduje absencja.

Racjonalizacji i zmniejszeniu zatrudnienia oraz wzrostowi wydajności pracy sprzyja rosnący poziom kwalifikacji pracowniczych. Pod względem poziomu wykształcenia i struktury kwalifikacyjnej pracowników Polska dorównuje najwyżej rozwiniętym krajom europejskim. W 1977 r. na 1000 zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej przypadały 543 osoby z wykształceniem ponadpodstawowym, z tego z wyższym — 67 osób i ze średnim — 224 osoby.

WAŻNĄ PRZESŁANKĘ WZROSTU WYDAJNOŚCI pracy tworzy wyposażanie gospodarki w coraz bardziej nowoczesne maszyny i technologie. W latach 1976—1977 techniczne uzbrojenie pracy zwiększyło się o 26 proc. na 1 zatrudnionego. Jednakże relacje między wzrostem uzbrojenia pracy, a wzrostem jej wydajności są jeszcze niezadowalające. Dotyczy to niestety także zakładów nowo zbudowanych i gruntownie zmodernizowanych, w których wprowadzono nowe technologie i wyposażenie techniczne niczym nie ustępujące najwyższemu poziomowi światowemu. Mamy więc wszelkie podstawy i obowiązek żądać od tych przedsiębiorstw znacznie wyższych jakościowo efektów produkcyjnych i ekonomicznych.

Barierą na drodze szybkiego racjonalizowania zatrudnienia i wzrostu wydajności są niewłaściwe normy pracy, które często nie odpowiadają aktualnym warunkom. Dostosowanie norm pracy do nowych warunków techniczno-organizacyjnych, i rosnących kwalifikacji załóg jest pilnym zadaniem dyrekcji i samorządów robotniczych w przedsiębiorstwach, stanowi nieodzowną przesłankę wzrostu wydajności pracy i sprawiedliwego jej opłacania, ładu i porządku, sprawiedliwych stosunków w zakładach pracy.

Za ważny obowiązek rządu uważamy dalszą racjonalizację zatrudnienia w administracji gospodarczej i państwowej.

WAŻNYM ZADANIEM jest także przezwyciężenie zastarzałych, konserwatwnych poglądów i nawyków części naszej kadry kierowniczej w przedsiębiorstwach i administracji. Przez długie lata tworzenie nowych miejsc pracy było nieodzownym warunkiem realizacji polityki pełnego zatrudnienia. Dziś, po zrealizowaniu tej polityki, na plan pierwszy wysuwamy zadanie optymalnego wykorzystania możliwości każdego pracownika. Tymczasem nie brak jeszcze przykładów, kiedy wprowadzeniu nowej techniki towarzyszy — zamiast zmniejszania — zwiększanie zatrudnienia, kiedy dyrektorzy przedsiębiorstw, zakładając niejako niski postęp w organizacji pracy i dyscyplinie, już w projektach planów tworzą swoiste rezerwy zatrudnienia, nieuzasadnione warunkami i potrzebami produkcji. Fakty te wskazują, że nowe w walce ze starym napotyka wciąż jeszcze na duże opory. Nowemu należy okazać pomoc. Jest to problem zarówno ekonomiczny, jak i moralno-polityczny. Jest to najważniejszy na dziś i na jutro problem efektywności gospodarowania.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Mimo znacznego postępu gospodarkę naszą charakteryzuje nadal wysoka materiałochłonność i importochłonność. Jeśli przyjąć wartość produktu globalnego za 100, to udział w niej energii, paliw, surowców i materiałów wynosi obecnie ok. 51 proc. Z kolei udział importu w krajowym zużyciu energii, paliw, surowców i materiałów sięga 17 proc. Szybsza poprawa w tej dziedzinie umożliwi zarówno wzrost produkcji, jak i wzrost akumulacji.

To prawda, że Polska jest krajem zasobnym w surowce. Zwiększanie ich wydobycia jest jednak szczególnie kapitałochłonne. Coraz trudniej także jest nam zwiększać import paliw, surowców i materiałów ze względu na ich rosnące ceny. Produkcja jednak musi rosnąć. Dlatego nakazem chwili jest maksymalna oszczędność energii, paliw, surowców i materiałów.

W związku z tym ograniczamy już obecnie i limitować będziemy znacznie ostrzej w przyszłości zużycie energii elektrycznej i paliw oraz zużycie surowców i materiałów, szczególnie stali, metali kolorowych, bawełny, drewna i chemikaliów. Rozszerzać będziemy stosowanie substytutów w miejsce drogich i trudno dostępnych paliw i surowców oraz pozyskiwanie i wykorzystywanie odpadków, surowców wtórnych i materiałów ze źródeł lokalnych.

Duże korzyści powinna przynieść wydatna poprawa jakości produkowanych w kraju surowców i materiałów, a także szersze wykorzystanie osiągnięć inżynierii materiałowej, której rola nie jest jeszcze należycie doceniana. Stale doskonalimy rozwiązania systemowe, które sprzyjałyby postępowi i oszczędnościom w tej dziedzinie.

WSZYSTKIE RESORTY ZOBOWIĄZALIŚMY do systematycznego analizowania importochłonności produkcji oraz inicjowania w jej strukturze korzystnych zmian. Znacznie energiczniej działamy na rzecz racjonalizacji importu kooperacyjnego. Od resortów żądamy pełnego wywiązywania się z zobowiązań, dotrzymywania terminów uruchamiania oraz ilości i jakości produkcji części i podzespołów opartych na licencjach nabytych za granicą.

Usprawniamy gospodarkę materiałową, w tym szczególnie bilanse materiałowe jako instrument dyscyplinujący wykorzystanie surowców i materiałów. Ulepszamy procesy planowania i sterowania zaopatrzeniem materiałowym.

Musimy zdecydowanie poprawić gospodarowanie zapasami surowców i materiałów oraz zaostrzyć wymagania i kontrolę w tej dziedzinie.

Oszczędzanie paliw i energii, surowców i materiałów musi towarzyszyć wszystkim poczynaniom i działaniom gospodarczym, musi być przedmiotem codziennej troski resortów i wielkich organizacji gospodarczych, kadry inżynieryjno-technicznej, mistrzów i brygadzistów, każdego robotnika.

OBOWIĄZEK TEN DOTYCZY TAKŻE LUDNOŚCI. Łączne zużycie paliw i energii na cele bytowo-socjalne, które — licząc w milionach ton paliwa umownego — w 1975 r. wyniosło 34 mln ton, osiągnie w 1978 r. ponad 40 mln ton, co oznacza wzrost o ok. 20 proc. Pokrycie rosnącego zapotrzebowania nie jest rzeczą łatwą, a tak wysoki przyrost zużycia w przyszłości nie jest realny. Trzeba więc, aby każdy obywatel w imię wspólnego dobra pamiętał na co dzień o konieczności oszczędzania paliw i energii.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Przed powzięciem każdej decyzji o rozpoczęciu nowej inwestycji znacznie wnikliwiej analizujemy jej niezbędność w świetle wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych. Stale doskonalimy całokształt procesów inwestycyjnych. Wymaga to, rygorystycznego przestrzegania obowiązku koncentracji robót inwestycyjnych na obiektach kończonych i kategorycznego przeciwdziałania próbom rozszerzania frontu inwestycji nowo rozpoczynanych. Z dokonanego w tym względzie postępu nie możemy być zadowoleni.

Musimy wydatnie ograniczyć stan zapasów niezagospodarowanych maszyn i urządzeń inwestycyjnych, zwłaszcza z importu. Wynika to z opóźnień w wykonywaniu zadań rzeczowych i z niedostatecznej synchronizacji zakupów z przebiegiem robót. Zaostrzamy w związku z tym kontrolę kontraktacji importu i dostosowania terminów zakupów do harmonogramów wykonawstwa inwestycyjnego.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Rząd podjął wiele działań na rzecz poprawy jakości produkowanych wyrobów. Wprowadziliśmy instrumenty ekonomicznego oddziaływania na jakość produkcji. Opracowane zostały resortowe programy jej poprawy. Wcielamy w życie rządowy program poprawy jakości w budownictwie mieszkaniowym, przemyśle obuwniczym, w produkcji samochodów osobowych, wyrobów powszechnego użytku, w spółdzielczości i rzemiośle.

Proces podnoszenia jakości produkcji, jest jednak zbyt powolny. Kierownictwa i załogi zakładów produkcyjnych muszą zapewnić szybszą i bardziej odczuwalną poprawę w tej dziedzinie.

Stałego doskonalenia wymaga działalność służb kontroli jakości. Polepszamy wyposażenie tych służb w aparaturę, narzędzia pomiarowe i wzorce.

Poprawa jakości jest ważnym zadaniem także w procesach inwestycyjnych, począwszy od projektowania, poprzez poprawę jakości materiałów, zwłaszcza wykończeniowych, aż do wszystkich faz wykonawstwa.

KONSEKWENTNIE WYKORZYSTAMY NORMY dotyczące spraw jakości, zawarte w kodeksie pracy. Udoskonalenia wymaga także system pozamaterialnego oddziaływania na poprawę jakości produkcji. W tej dziedzinie kształtuje się już ruch społeczny. Niektóre jego formy mają już w kraju dobrą tradycję i cenne doświadczenia.

Wspólnie z CRZZ otaczamy opieką i udzielamy poparcia nowym formom współzawodnictwa na rzecz poprawy jakości. Cenne jest bowiem każde działanie umacniające poczucie współodpowiedzialności za jakość produkcji, za dobre imię zakładu i załogi.

Sprawę jakości produkcji, walkę o jej poprawę traktujemy jako pierwszoplanowe zadanie, którego realizacja pozwoli lepiej zaspokoić potrzeby naszego społeczeństwa, wyjdzie naprzeciw społecznym odczuciom i postulatom.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Jednym z kluczowych zadań podjętego manewru gospodarczego jest skuteczniejsze koordynowanie rozwoju produkcji rynkowej z kształtowaniem się siły nabywczej ludności.

Usprawniamy funkcjonowanie wszystkich ogniw uczestniczących w realizacji zadań poprawy sytuacji rynkowej. W planie na rok 1978 zapewniliśmy zdecydowane preferencje dla produkcji rynkowej. Ogólna wartość dostaw towarów rynkowych będzie w tym roku o 112 mld zł wyższa niż w roku 1977. Umożliwi to złagodzenie wielu napięć. Będziemy też zdecydowanie ograniczać sprzedaż pozarynkową.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że w 1978 r. nie rozwiążemy jeszcze wszystkich problemów rynkowych, nie usuniemy wszystkich braków. Musimy jednak już w bieżącym roku osiągnąć poprawę zaopatrzenia w najczęściej nabywane, masowe asortymenty towarów, których produkcję można stosunkowo szybko zwiększyć. Każdy z ministrów i kierowników urzędów centralnych, każdy zarząd związku spółdzielczego, każdy wojewoda otrzymał w tej dziedzinie, uwzględnione w planie, zadania i środki. Wywiązywanie się z tych zadań stanowić będzie jedno z głównych kryteriów oceny ich pracy.

W TROSCE O RYNEK WSPIERAĆ BĘDZIEMY inicjatywy zmierzające do przekraczania planów produkcji rynkowej, jeśli tylko pozwolą na to zaopatrzenie materiałowe. Inicjatywy te nie mogą jednak sprowadzać się do postulatów i żądań dodatkowego importu zaopatrzeniowo-kooperacyjnego, dodatkowego zatrudnienia itp. Podstawą ich realizacji, powinny być: obniżenie importochłonności i materiałochłonności wyrobów oraz wzrost wydajności i jakości pracy.

Przed przemysłem postawiliśmy pilne zadanie zwiększenia produkcji i dostaw części zamiennych przeznaczonych na rynek.

Duże znaczenie dla rynku i ludności mają dostawy towarów i usług przez spółdzielczość pracy i rzemiosło. Rząd zapewnił warunki i podjął wiele decyzji zmierzających do zaktywizowania ich działalności produkcyjnej i usługowej.

Zdolności produkcyjne rzemiosła i spółdzielczości pracy w 1978 r. sięgają 105 mld zł. Ich wyroby, poszukiwane przez ludność trafiają jednak zbyt często do jednostek gospodarki uspołecznionej zamiast na rynek. Zakłady spółdzielczości pracy i zakłady rzemieślnicze często bowiem wolą kooperować z gospodarką uspołecznioną niż zajmować się produkcją rynkową. Będziemy dążyli do zmiany takiego stanu rzeczy.

Poważne zadania, jakie stawiamy przed spółdzielczością pracy i rzemiosłem, dotyczą także rozwoju usług dla ludności, a szczególnie usług pralniczych, motoryzacyjnych, meblarsko-tapicerskich, remontowo-budowlanych, których wciąż jeszcze mamy za mało w stosunku do potrzeb. Zbyt wolno zwiększa się również liczba zakładów rzemieślniczych branży spożywczej.

PRZYSPIESZENIE ROZWOJU USŁUG to ważne zadanie organizacji spółdzielczych i rzemieślniczych oraz władz terenowych. Dysponują one odpowiednimi uprawnieniami, jak też możliwościami podejmowania niewielkich i szybko rentujących inwestycji usługowych oraz możliwościami poprawy zaopatrzenia placówek usługowych w materiały. W celu usprawnienia rozwoju usług i produkcji rynkowej drobnej wytwórczości i spółdzielczości pracy stworzono nowe formy organizacyjne, które zapewnią wojewodom szerszy wpływ i nadzór nad tymi dziedzinami gospodarki.

Konsekwentnie ulepszamy pracę handlu i placówek usługowych. Postęp już się zaznaczył, ale zrobić trzeba jeszcze o wiele więcej. Wykonując postanowienia IX Plenum KC rząd powołał przy Radzie Ministrów Komitet do Spraw Rynku, który skupi uwagę na sprawach zaopatrzenia ludności, ochrony interesów konsumenta i kształtowania konsumpcji.

Jesteśmy jednak świadomi, że najtrafniejsze nawet decyzje podejmowane centralnie nie zapewnią koniecznej poprawy pracy handlu i usług. Zadecyduje o niej przede wszystkim właściwe wykorzystywanie szerokich uprawnień, jakie przyznaliśmy wojewodom, trafność decyzji i efektywność działań władz wojewódzkich, miejskich, gminnych, praca polityczna i wychowawcza z pracownikami handlu i usług. Zadecyduje o tym także szeroki udział społeczeństwa, szeroki udział aktywu partyjnego, zarówno w kontroli wykonywania przez przemysł zadań związanych z zaopatrzeniem rynku w sensie ilości, asortymentu i jakości dostaw, jak i kontroli działania sieci handlu i usług, właściwego stosunku do potrzeb, postulatów i życzeń nabywców.

SZANOWNI TOWARZYSZE DELEGACI!

Kluczowa rola w poprawie zaopatrzenia ludności przypada programowi wyżywienia narodu. Rodzina polska, która utrzymuje się z pracy poza rolnictwem, wydaje przeciętnie na żywność blisko 45 proc. swoich dochodów. Jest to więc szczególnie ważna i czuła dziedzina nie tylko konsumpcji, lecz całej naszej sytuacji społeczno-gospodarczej.

NA ROZWÓJ I MODERNIZACJĘ ROLNICTWA, całej gospodarki żywnościowej, przeznaczamy obecnie ponad 1/5 ogólnej wielkości nakładów inwestycyjnych. W 1978 r. na inwestycje w rolnictwie skierujemy, licząc w cenach stałych, przeszło 3 razy więcej środków niż średniorocznie w dekadzie 1961—1970 i o 46 proc. więcej niż średnio w latach 1971—1975.

Rekonstruujemy przemysł ciągnikowy oraz rozbudowujemy zakłady produkujące maszyny, narzędzia i urządzenia dla rolnictwa. W bieżącym 5-leciu wydamy na te cele prawie 4 razy więcej środków niż w latach 1971—1975. W 1978 r. rolnictwo polskie będzie miało około pół miliona ciągników, a więc przeszło 2 razy więcej niż w 1970 r. Dwa razy więcej będzie również kombajnów zbożowych. Szybko zwiększa się liczba kombajnów do zbioru ziemniaków i kombajnów do zbioru buraków.

Budujemy wiele obiektów, które zapewnią rolnictwu wzrost dostaw pasz, nawozów mineralnych, środków ochrony roślin i materiałów budowlanych.

W 1978 r. rolnictwo zużyje średnio na hektar użytków około 210 kg nawozów sztucznych w czystym składniku, to jest o około 70 proc. więcej niż w 1970 r. i o około 16 proc. więcej niż w 1975 r.

Wielkiego znaczenia nabiera gospodarskie wykorzystanie ogromnych środków przeznaczanych przez państwo na rozwój rolnictwa. Jestem przekonany, że polscy rolnicy, znani z ofiarności i pracowitości, dołożą starań, aby środki i rezerwy wzrostu produkcji rolnej jak najlepiej wykorzystać.

Przykładem rezerw w rolnictwie jest ziemniak, stanowiący kluczową pozycję w produkcji roślinnej i zwierzęcej. W produkcji ziemniaków od wielu lat nie widać postępu, zarówno pod względem wysokości plonów, jak też wartości użytkowej i zdrowotności tej rośliny, mimo iż wzrastają dostawy nawozów, środków ochrony roślin, maszyn do uprawy i zbioru ziemniaków. Należy zatem szybko podjąć przedsięwzięcia zapewniające widoczny postęp w tej dziedzinie.

Wielkie znaczenie mają rezerwy na użytkach zielonych, w produktywności, których nastąpił w ostatnich latach zastój. Corocznie wydajemy wielkie środki na melioracje. Występuje tu jednak dość często brak elementarnej gospodarności. Wiele trzeba jeszcze zrobić, aby zapewnić właściwe wykorzystanie i konserwację urządzeń melioracyjnych.

WARUNKI PRZYRODNICZE I DOSTATEK użytków zielonych predystynują Polskę do rozwoju chowu bydła mlecznego i rzeźnego. Tymczasem postępu w hodowli bydła nie widać. W ostatnich latach pogłowie krów nie wzrasta. Wysoki jest stopień ich jałowości. Budownictwo inwentarskie dla bydła w wielu rejonach kraju nie postępuje naprzód. Dlatego podejmujemy skuteczne przeciwdziałanie tym niekorzystnym tendencjom.

Duże rezerwy tkwią nadal w dziedzinie wykorzystania ziemi w każdej wsi, gminie i województwie. Wiele mamy też do zrobienia w dziedzinie optymalnego wykorzystania żyznych gleb. Niektóre województwa, zajmujące czołowe miejsca pod względem żyzności ziemi, mają bowiem niskie lokaty w produkcji z hektara.

Konieczne jest szybkie zmniejszenie strat i ubytków surowców rolnych oraz zwalczanie ich marnotrawstwa. Wymaga to przede wszystkim ulepszania technologii i metod zbiorów, rozwoju suszarnictwa i chłodnictwa, poprawy konserwowania i przechowywania, usprawnienia transportu, a także lepszej organizacji i kontroli kontraktacji, skupu i dostaw.

W wyniku rozwoju przemysłu spożywczego, rynkowe dostawy artykułów żywnościowych produkowanych przez ten przemysł wzrosną w roku bieżącym o 8,3 proc. Nie będziemy jednak w stanie osiągnąć bardziej odczuwalnej poprawy zaopatrzenia w mięso i przetwory mięsne. Ich spożycie powinno w 1978 r. wzrosnąć o 2,2 proc. w porównaniu z 1977 r. Tylko na tyle pozwala przewidywane zwiększenie skupu żywca.

W obecnym planie 5-letnim założono wzrost produkcji żywca o 600 tys. ton. W 1977 r. produkcja ta była jednak — w porównaniu z 1975 r. — o 250 tys. ton niższa. Wykonanie zadań 1980 r. wymaga zatem zwiększenia produkcji żywca o 850 tys. ton w ciągu 3 lat. Jest to zadanie bardzo trudne.

Podejmujemy ogromny wysiłek, aby szybko odbudować i rozwinąć pogłowie zwierząt i przyspieszyć wzrost produkcji żywca. Zwiększamy na ten cel dostawy zbóż i pasz. W latach 1977—1978 sprowadzamy z zagranicy łącznie ponad 15 mln ton zbóż i pasz za około 2 mld dolarów, co oznacza nie notowany dotąd wysiłek całej gospodarki na rzecz wyżywienia narodu i przezwyciężenia skutków nieurodzaju. Cały kompleks problemów związanych z rozwojem produkcji zwierzęcej skupia na sobie stałą uwagę i troskę rządu.

NIE UKRYWAMY BRAKÓW NA RYNKU ŻYWNOŚCIOWYM. Mówimy o nich otwarcie. Nie zmieniają one jednak — choć tak mocno je odczuwamy — faktu, że społeczeństwo polskie odżywia się dobrze. Z tym większym przekonaniem zwracamy się do opinii społecznej o wyrozumiałe traktowanie trudności w zaopatrzeniu, o współudział w zwalczaniu zjawisk spekulacyjnych w handlu mięsem, o cierpliwy i wytrwały udział w rozwiązywaniu problemów gospodarki żywnościowej.

W tym przeświadczeniu zwracamy się do załóg wszystkich przedsiębiorstw wytwarzających środki produkcji dla rolnictwa, do wszystkich ogniw jego obsługi, do rolników ze wszystkich sektorów — o wzmożony wysiłek i pełne wykorzystanie rezerw, o zapewnienie pomyślnej realizacji programu poprawy wyżywienia narodu.

SZANOWNI TOWARZYSZE DELEGACI!

Dokonana w latach 1971—1977 rozbudowa i modernizacja gospodarki tworzy warunki do rozwoju polskiego handlu zagranicznego, a tym samym do zwielokrotnienia korzyści, jakie płyną z uczestnictwa Polski w międzynarodowym podziale pracy.

ZA SPRAWĘ NAJWAŻNIEJSZĄ UWAŻAMY zwiększanie aktywności naszego kraju w rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG. Szczególne znaczenie mają tu wszechstronne związki Polski z naszym największym i najważniejszym partnerem — Związkiem Radzieckim. Dlatego też będziemy dynamicznie rozwijać powiązania handlowe, produkcyjne i techniczne z gospodarką Kraju Rad. Dostawy towarów z ZSRR mają poważne znaczenie zarówno dla realizowanego przez nas manewru gospodarczego, jak i dla rozwiązania w przyszłości ważnych problemów surowcowych i paliwowych, warunkujących dalszy szybki rozwój naszego kraju. Jednocześnie możliwość eksportu szeregu towarów do Związku Radzieckiego pozwala Polsce na rozwijanie produkcji na dużą skalę. Tego rodzaju, oparte na wspólnocie ustrojowej i wzajemnych korzyściach, stosunki Polski ze Związkiem Radzieckim dobrze służą rozwojowi naszego kraju.

Rozwijamy również handel i współpracę gospodarczą z innymi krajami.

Ostatni okres charakteryzuje się w tej dziedzinie znacznymi trudnościami. Pogarszają się warunki wymiany, głównie wskutek obniżenia się poziomu cen wielu eksportowanych przez nas towarów. Napotykamy też na różne bariery i ograniczenia w eksporcie. Poważne problemy stwarza obciążenie bilansu płatniczego naszego państwa dużym importem zbóż, pasz oraz mięsa i tłuszczów.

Wszystko to zmusza nas do szczególnych wysiłków. Chodzi przede wszystkim o intensyfikowanie produkcji eksportowej i samego eksportu, elastyczne dostosowywanie się do wymagań odbiorców, wytrwałą walkę o korzystniejsze ceny i polepszanie efektywności wymiany handlowej. Jest to obecnie zadanie największej wagi. Niezbędne jest również coraz głębsze racjonalizowanie potrzeb importu. Jest prawdą, że potrzeby importowe w niemałym stopniu spowodowane są zmianami strukturalnymi i technologicznymi w naszej gospodarce. Ale prawdą jest również, że nadal zbyt beztrosko w wielu zakładach i zjednoczeniach obciążamy import skutkami niedomagań i słabości wewnętrznych. Wszyscy realizatorzy planów muszą skrupulatnie popatrzeć na te sprawy i ściśle przestrzegać dyscypliny eksportu i importu.

Pełne wykonanie planu handlu zagranicznego należy do naszych najważniejszych zadań. Wymaga to maksymalnego wysiłku zarówno wszystkich producentów towarów na eksport i wszystkich odbiorców dóbr importowanych, jak i ogółu pracowników handlu zagranicznego, transportu i naszych placówek zagranicznych.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Stale doskonalimy funkcjonowanie administracji i zwiększamy samodzielność organów terenowych. Dobiegły końca prace nad statusem wojewody, który rozszerzy i określi jego uprawnienia i obowiązki. W najbliższym czasie zakończymy prace nad statusem naczelnika gminy. Dążymy do tego, aby pod względem gospodarczym gmina stała się silnym ogniwem w produkcji rolnej i w drobnym przetwórstwie rolno-spożywczym, w różnorodnej działalności opartej na wykorzystaniu miejscowych surowców oraz w usługach i turystyce.

Zintensyfikowaliśmy prace nad projektem ustawy o socjalistycznych przedsiębiorstwach i organizacjach gospodarczych. Poszerzamy zasięg stosowania zmodyfikowanego systemu ekonomiczno-finansowego w przemyśle i wprowadzamy nowy system w budownictwie. Tworzymy warunki do pobudzenia aktywności i inicjatywy ludzi pracy, do zwiększania ich współudziału w rządzeniu i gospodarowaniu.

Konsekwentne zwiększanie samodzielności kojarzymy z równoczesnym powszechnym wzrostem odpowiedzialności za powierzone funkcje i zadania, za wykonywane prace i ich jakościowe rezultaty.

NIEKTÓRZY TOWARZYSZE DELEGACI — w trosce o dobro sprawy — wskazywali na bolesność pewnych ograniczeń wprowadzonych w 1977 r. w stosunku do obowiązującego planu. Doceniając w pełni intencję towarzyszy, pragnę podkreślić, że ograniczenia te nie stanowią stałej metody działań rządu. Wynikły one z określonych konieczności.

Wymienię dla przykładu trzy grupy najdotkliwszych ograniczeń dokonanych w toku realizacji planu 1977 r. Pierwsza dotyczy zmniejszenia nakładów na inwestycje i kapitalne remonty w wysokości około 30 mld zł, tj. o około 6 proc. Środki te zostały przesunięte na najpilniejsze potrzeby, a w szczególności na rzecz budownictwa mieszkaniowego i gospodarki komunalnej, na rzecz rozwoju przemysłu rynkowego, a także na realizację programu żywnościowego. Druga, to ograniczenia w budżecie wydatków na sumę 16 mld zł a przesunięciem jej na dotację do cen detalicznych artykułów żywnościowych w związku z przekroczeniem planu ich dostaw na rynek. Po trzecie — zredukowaliśmy import na kwotę około 1 mld zł dew., zmniejszając między innymi import wyrobów hutniczych w wysokości około 0,5 mln ton. Wiązało się to z koniecznością zakupu mięsa i smalcu na przełomie roku 1976—1977, a także z ogromnymi potrzebami pozyskania środków dewizowych na zakup zboża i pasz z terminem dostawy w latach 1977—1978. Jak wiemy było to wywołane wielkim nieurodzajem. Musieliśmy wreszcie pokryć również straty z tytułu spadku cen eksportowanych przez nas towarów.

Rozumiemy, jak bolesne były dla poważnej ilości przedsiębiorstw te decyzje. Zgadzamy się też z tym, że w części być może były one nie najtrafniejsze, że dla niektórych zakładów mogły być nawet drastyczne. Korygujemy je w miarę możliwości.

Podejmując wspomniane ograniczenia kierowaliśmy się jednak koniecznością tworzenia warunków dla wprowadzenia w życie manewru gospodarczego, wykonania i przekroczenia zadań planu roku 1977. szczególnie na odcinku wyżywienia, jak i zwiększenia ponad plan artykułów rynkowych nieżywnościowych, jak też stworzenia przesłanek i możliwości dla wykonania planu roku 1978.

Zwracam się więc z prośbą do Towarzyszek i Towarzyszy Delegatów zarówno o zrozumienie dla tych decyzji, jak i poparcie dla nich.

Mówiłem o zmianach i ograniczeniach w swej istocie nieuniknionych, ale zgadzam się z krytyką tych zmian w planach, które różne ogniwa administracji dokonywały bez uzasadnienia. W całej pełni uważam również za niedopuszczalną praktykę pomijania KSR przy dokonywaniu zmian w obowiązujących planach.

Do tej tematyki, tak jak i do szeregu innych węzłowych zagadnień rozwoju społeczno-gospodarczego kraju nawiązywali Towarzysze Delegaci w jakże bogatej i dojrzałej dyskusji, zgłaszając szereg słusznych i ciekawych uwag krytycznych oraz wiele cennych i konstruktywnych wniosków. Traktujemy to jako Waszą partyjną i polityczną pomoc. Wykorzystamy je w działalności rządu i jego organów, administracji państwowej i gospodarczej, zarówno centralnej, jak i terenowej.

KRYTYKA TOWARZYSZY DELEGATÓW jest tym słuszniejsza, że rok 1978 będzie niełatwy. Trzeba więc uruchomić wszystkie formy demokracji socjalistycznej łączące nas nierozerwalnie ze społeczeństwem, aby uzyskać jego poparcie, zaangażowanie oraz ofiarny wysiłek.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Skupiłem uwagę przede wszystkim na tych zadaniach gospodarczych, które mają największe znaczenie dla podniesienia efektywności gospodarowania, dla pełnego wykonania programu społeczno-gospodarczego, uchwalonego przez VII Zjazd Partii.

Warunki, w jakich to czynimy, są znacznie trudniejsze niż można było przewidywać wówczas, kiedy go opracowywaliśmy. Uwarunkowań obiektywnych, od nas niezależnych, nie jesteśmy w stanie zmienić. Musimy je brać pod uwagę i odpowiednio modyfikować nasze działanie. Przezwyciężenie natomiast niedomagań wynikających z przyczyn subiektywnych i poprawa jakości pracy leży w naszej mocy. Na tym właśnie skupimy cały wysiłek.

DYSPONUJEMY BEZCENNYM KAPITAŁEM patriotycznej woli i społecznej ambicji klasy robotniczej i całego narodu, jego rosnącej wiedzy i kwalifikacji, rozumu i wytrwałości. Znacznie większy i nowocześniejszy jest dziś potencjał wytwórczy Polski. Jesteśmy bogatsi o doświadczenia siedmiu już lat przyspieszonego rozwoju. Rozwiązywanie naszych problemów ułatwia nam silniejsza pozycja i wzmocniony autorytet Polski w socjalistycznej wspólnocie i w świecie.

Polityka społeczno-ekonomiczna partii przynosi niezaprzeczalne rezultaty i mimo trudniejszych warunków cele programu VII Zjazdu Partii mogą być i będą zrealizowane! Zależy to od ofiarnego wysiłku aktywu naszej partii, ogółu jej członków i kandydatów, od powszechnego czynu ludzi pracy, od skutecznego pokonywania zjawisk partactwa i niedbalstwa, bylejakości i przeciętności.

W KRAJU NASZYM DOMINUJĄ PRZYKŁADY dobrej roboty, wysokiej gospodarności, inicjatywy i nowatorstwa. Twórcami tych przykładów — i to decyduje o obecnym obliczu i kształcie Polski — są zarówno członkowie naszej partii, jak też członkowie ZSL, SD oraz bezpartyjni, wszyscy, którzy wiedzą do czego dążą i jaką drogą można dojść do najbardziej korzystnych efektów dla siebie i dla Polski. Na upowszechnianiu takich postaw tworzących wzorce współczesnego patriotyzmu, na rytmicznej realizacji zadań, wynikających z programu VII Zjazdu i przeprowadzanego manewru gospodarczego, koncentrujemy nasze działania.

Cenna jest każda inicjatywa, każdy czyn i usprawnienie przybliżające rzeczywistość do wizji Polski roku 1980 — tej wizji, którą mieliśmy przed oczami, gdy pod przewodnictwem partii i towarzysza Edwarda Gierka na trudnym przełomie lat 1970/71 rozpoczynaliśmy pracę. Jesteśmy pewni, że cel ten osiągniemy.

II Krajowa Konferencja Partyjna w Warszawie

Drugi dzień obrad

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

świętnimiu, woj. bielskie; **Stanisław Królik** — członek KC, przewodniczący Zarządu RSP „Nowy Świat", woj. kaliskie; **Zdzisław Burda** — członek KMiG, dyr. Zakładów Mleczarskich w Miechowie, woj. kieleckie; **Ryszard Karger** — członek KZ dyr. naczelny Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie; **Aleksander Włodarczyk** — ślusarz, członek KM, I sekretarz POP w Zakładach Porcelany Stołowej w Wałbrzychu; **Marian Konieczny** — członek Komitetu Krakowskiego, rektor ASP w Krakowie; **Tadeusz Fiszbach** — członek KC, I sekretarz KW w Gdańsku.

Po zakończeniu dyskusji Edward Gierek poinformował, że zabrało w niej głos ogółem 69 mówców.

Wśród nich przemawiali przedstawiciele wszystkich organizacji wojewódzkich, czołowych oddziałów klasy robotniczej, a także rolnicy, pracownicy rolnictwa, ludzie nauki, twórcy kultury, nauczyciele, działacze państwowi, gospodarczy i społeczni. W dyskusji — powiedział I sekretarz KC PZPR — znalazła więc wyraz opinia całej naszej partii.

Do Sekretariatu Konferencji wpłynęły zgłoszenia do dyskusji od 513 delegatów. Przewodniczący obrad poprosił tych wszystkich, którzy nie zdążyli wypowiedzieć się na sali obrad, o przekazanie tekstów wystąpień do protokołu Konferencji. Pragnę Was zapewnić Drodzy Towarzysze — powiedział E. Gierek, że zawarte w Waszych tekstach myśli, oceny i wnioski zostaną wnikliwie rozpatrzone przez Sekretariat KC PZPR i przez Biuro Polityczne. Będziemy starali się wykorzystać je w praktyce naszej działalności partyjnej i państwowej. Chcielibyśmy potraktować wszystkie wnioski, jakie zawarte są w tych materiałach, jako cenną część dorobku II Krajowej Konferencji Partyjnej.

W kolejnym punkcie porządku obrad głos zabrał przewodniczący Komisji Rezolucji i Wniosków — **Zdzisław Grudzień**, członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW w Katowicach. Przedstawił on Konferencji projekty 3 rezolucji: ● **w sprawie dotychczasowych wyników i aktualnych zadań partii w realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR;** ● **w sprawie wyników prac partyjno - rządowych zespołów problemowych powołanych przez IV Plenum KC;** ● **w w sprawie wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego.**

Delegaci, którzy nie wystąpili na obradach plenarnych, złożyli swoje głosy na piśmie do Sekretariatu Konferencji; są to następujący towarzyszki i towarzysze: z miejskiego województwa krakowskiego: EDWARD BARSZCZ, CZESŁAW BASZ, JANINA FROSZTĘGA, ZDZISŁAW GASIDŁO, STANISŁAW GRABANIA, MIECZYSŁAW HESS, ADAM KUĆ, STEFAN MARKIEWICZ, WŁADYSŁAW PARTYKA, STANISŁAW STARUCH, SABINA SZYMIK, JÓZEF WITEK; z województwa nowosądeckiego: EMIL GOCAL i STANISŁAW KAMIENIARZ; z województwa tarnowskiego: ZOFIA BARTKIEWICZ i STANISŁAW WRÓBEL.

Podkreślił, że w ich przygotowaniu Komisja Rezolucji i Wniosków uwzględniła głębokie oceny i wnioski oraz kierunki działań przedstawione w referacie Biura Politycznego, wygłoszonym na Konferencji przez I sekretarza KC Edwarda Gierka, a także treść dyskusji na samej Konferencji. Zmierzają one — powiedział — do zapewnienia pełnej realizacji postanowień VII Zjazdu, mimo trudniejszych zewnętrznych i wewnętrznych warunków, stwarzają możliwości dalszego — wszechstronnego rozwoju kraju, podnoszenia jakości pracy i warunków życia ludzi pracy, umacniania jedności narodu w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Projekty rezolucji Komisja Rezolucji i Wniosków zatwierdziła na swoim plenarnym posiedzeniu i wnosi o przyjęcie ich przez II Krajową Konferencję PZPR oraz przedstawienie ich do zatwierdzenia IX Plenum KC PZPR.

Uczestnicy obrad w głosowaniu jednomyślnie przyjęli teksty rezolucji.

(Rezolucje zamieszczamy na str. 1 i 3)

Nastąpiła przerwa w obradach, w czasie której zebrało się X Plenum KC PZPR.

Po wznowieniu obrad głos zabrał Edward Gierek, który poinformował, że X Plenum KC PZPR zatwierdziło uchwalone przez Konferencję rezolucje. Konferencja — powiedział E. Gierek — potwierdziła pozytywną ocenę dotychczasowej realizacji uchwały VII Zjazdu PZPR; oznacza to, że droga, po której idziemy, jest słuszna.

(Tekst przemówienia E. Gierka zamieszczamy na str. 3)

Rozległy się okrzyki na cześć PZPR i jej Komitetu Centralnego; owacyjnie podchwyciła je cała sala.

Obrady II Krajowej Konferencji Partyjnej zakończyły się odśpiewaniem Międzynarodówki.

Cenne meldunki produkcyjne z Huty „Katowice" i „Głogowa II"

Jedną z przerw w obradach II Krajowej Konferencji PZPR wypełniło spotkanie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka z przedstawicielami wielotysięcznych załóg Huty „Katowice" i „Głogowa II". Była to przede wszystkim okazja do bezpośredniego złożenia kierownictwu partii — na ręce Edwarda Gierka — meldunku o wzorowym wykonaniu trudnych zadań produkcyjnych i budowlanych.

Hutnicy kombinatu metalurgicznego „Katowice" złożyli meldunek, że piec nr 2 wyprodukował już od 30 grudnia ub. roku do 10 bm. 30 tys. ton surówki, z której uzyskano 35 tys. ton stali. W imieniu hutników i budowlanych Huty „Katowice" meldunek ten, wraz z symbolicznym kęsem pierwszej partii surówki z pieca nr 2 złożył Józef Ryba.

W imieniu budowlanych i hutników „Głogowa II" o pomyślnym dokonaniu pierwszego spustu miedzi z pieca zawiesinowego zameldował elektronik Stanisław Wasiluk. Oznacza to rozpoczęcie produkcji miedzi według nowej w naszym hutnictwie i niezwykle ekonomicznej technologii wytopu tego metalu. Wraz z meldunkiem wręczono I sekretarzowi KC PZPR sztabki miedzi z pierwszego spustu z pieca zawiesinowego w „Głogowie II".

W bezpośredniej rozmowie z przedstawicielami załóg dwóch nowoczesnych gigantów przemysłowych Edward Gierek przekazał im serdeczne podziękowania, życzenia i pozdrowienia dla wszystkich ludzi dobrej roboty, którzy przyczynili się do wykonania ambitnych zadań. Budowlani i hutnicy „Katowic" i „Głogowa II" zapewnili kierownictwo partii, że tak jak dotychczas, tak i w przyszłości z honorem, pomyślnie wykonają najtrudniejsze postawione przed nimi zadania.

X Plenum KC PZPR

WARSZAWA (PAP). Podczas przerwy w obradach II Krajowej Konferencji PZPR odbyło się pod przewodnictwem I sekretarza KC Edwarda Gierka X posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego PZPR.

X Plenum KC przyjęło jednogłośnie następującą uchwałę: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wysoko ocenia dorobek obrad II Krajowej Konferencji zawarty w referacie Biura Politycznego, materiałach przedstawionych delegatom, w wystąpieniach dyskutantów oraz w głosach złożonych do protokołu.

Komitet Centralny uznaje referat Biura Politycznego KC wygłoszony na II Krajowej Konferencji przez I sekretarza KC towarzysza Edwarda Gierka za generalną wytyczną działalności całej partii na okres do VIII Zjazdu Partii.

Komitet Centralny aprobuje uchwalone przez II Krajową Konferencję rezolucje w sprawie:

■ dotychczasowych wyników i aktualnych zadań partii w realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR,

■ wyników prac partyjno-rządowych zespołów problemowych powołanych przez IV Plenum KC, ■ wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego.

Komitet Centralny zobowiązuje Biuro Polityczne do opracowania programu działań polityczno-organizatorskich upowszechniających dorobek II Krajowej Konferencji PZPR wśród członków partii i w społeczeństwie oraz rozwijających aktywność ludzi pracy na rzecz realizacji zadań społeczno-gospodarczych w latach 1978—1980. W szczególności podstawowe oceny i wytyczne do działania wynikające z dorobku II Krajowej Konferencji należy w najbliższych dniach omówić na zebraniach wszystkich podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych i uzupełnić o jej treści przyjęte na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych programy działania. Członkowie i kandydaci PZPR zobowiązani są do aktywnego prezentowania dorobku II Krajowej Konferencji w trakcie kampanii spotkań i konsultacji poprzedzającej wybory do rad narodowych stopnia podstawowego.

Komitet Centralny PZPR wzywa wszystkich członków partii do ofensywnego propagowania ocen i kierunków działań wypracowanych na II Krajowej Konferencji oraz do organizowania wokół nich wysiłku społeczno-produkcyjnego ludzi pracy.

Wyniki prac partyjno-rządowych zespołów problemowych

Jedna z rezolucji II Krajowej Konferencji PZPR dotyczy wyników prac partyjno-rządowych zespołów problemowych powołanych przez IV Plenum KC PZPR. Działalność tych zespołów stanowiła ważny element kontroli realizacji uchwał KC i istotny wkład w przygotowanie II Krajowej Konferencji PZPR.

Obszerne sprawozdania ze swych prac, wręczone uczestnikom Konferencji, zawierają zarówno wnikliwą ocenę sytuacji w poszczególnych dziedzinach naszej gospodarki narodowej, jak i wypływające stąd konkretne wnioski.

I tak — w materiale z prac zespołu I powołanego dla opracowania zasad polityki cen na podstawowe artykuły żywnościowe wskazuje się, iż utrzymanie (zgodnie z decyzjami Biura Politycznego KC i rządu z 1971 r. i lat następnych) owych cen na niezmienionym poziomie wywarło dodatni wpływ na kształtowanie się realnych dochodów naszego społeczeństwa. Prowadzenie polityki stabilnych cen tych artykułów wymaga jednak ogromnego wysiłku gospodarki narodowej.

Zespół zwrócił uwagę na konieczność uwzględniania w problematyce cen podstawowych artykułów żywnościowych wszystkich aspektów politycznych, społecznych i gospodarczych. W swych wnioskach zespół uznał za konieczne, aby odpowiednie organy rządowe kontynuowały i pogłębiały prace nad tym bardzo złożonym i trudnym problemem w ścisłym powiązaniu z całokształtem warunków ekonomicznych, społecznych i politycznych, oddziałujących na ich kształtowanie. Wychodzi się przy tym z założenia, że naczelnym celem polityki społeczno-gospodarczej partii jest zapewnienie stałej poprawy warunków życia narodu. Podstawowym czynnikiem osiągania tego celu jest zwiększanie realnych dochodów ludności w tempie założonym w uchwale VII Zjazdu. Obecnie wymaga to znacznie silniejszego wiązania wzrostu płac i dochodów ludności z poprawą jakości pracy i efektywności gospodarowania.

Ważny czynnik kształtowania wzrostu płac i dochodów realnych oraz równowagi pieniężno-rynkowej stanowi polityka detalicznych cen towarów i usług — podkreśla się we wnioskach. Ceny powinny być w silniejszym stopniu powiązane z kształtowaniem się kosztów produkcji. Zależą one od stopnia wykorzystywania majątku trwałego, racjonalnej gospodarki materiałowej i wydajności pracy.

Tak więc walka o poprawę efektywności produkcji poprzez lepsze wykorzystywanie materiałów i surowców, maszyn i urządzeń, podnoszenie wydajności pracy stanowi zasadniczy warunek umożliwiający prowadzenie polityki cen pozwalającej na względną stabilizację kosztów utrzymania.

We wnioskach z pracy zespołu mówi się m. in., że w myśl uchwały IX Plenum KC dyscyplina kształtowania cen powinna ulec wyraźnemu wzmocnieniu. Wymaga to doskonalenia zasad i metod ustalania cen, pogłębienia analizy kosztów produkcji, zdecydowanego przeciwstawiania się próbom nieuzasadnionego podnoszenia cen przez organizacje gospodarcze.

W systemie funkcjonowania naczelnych organów administracji państwowej ulegnie wzmocnieniu ranga Państwowej Komisji Cen. Zwiększone zostaną jej uprawnienia koordynacyjne w dziedzinie ustalania cen oraz uprawnienia do kontroli procesu ustalania cen przez jednostki gospodarcze i egzekwowania od nich zasad prawidłowego kształtowania cen.

Na zakończenie stwierdza się, że celowe jest kontynuowanie prac nad tą tematyką przez odpowiednie organa rządowe, w kierunkach, trybie i formach, które określi Prezydium Rządu.

Z oceny dokonanej przez II zespół, powołany dla opracowania programu rozwoju produkcji rynkowej wynika, że założenia obecnego planu 5-letniego, a zwłaszcza planu na 1978 r. stwarzają realne możliwości łagodzenia, a następnie stopniowego likwidowania trudności zaopatrzeniowych do 1980 r. w odniesieniu do wyrobów bardziej złożonych i wymagających dłuższego czasu dla zwiększenia ich produkcji — wydatniejsza poprawa powinna nastąpić w pierwszych latach następnego 5-lecia.

Poprawie sytuacji sprzyjać powinno powołanie Komitetu d/s Rynku Wewnętrznego przy Radzie Ministrów, którego zadaniem jest m. in. inspirowanie, koordynowanie, nadzorowanie oraz wspomaganie poczynań w sferze poprawy zaopatrzenia ludności i jakości obsługi handlowej.

Realizacja wizji poprawy zaopatrzenia rynku w najbliższych latach zależy w wielkiej mierze od wszystkich ogniw wykonawczych, od inspiratorskiej i kierowniczej roli ministerstw, organów terenowej władzy państwowej, związków spółdzielczych, organizacji społecznych i samorządowych.

Decydujące znaczenie — podkreśla się we wnioskach — będzie miał wysiłek klasy robotniczej i rolników, inżynierów i techników, ich zaangażowanie i zrozumienie, że tylko wydajną pracą, efektywnym wykorzystaniem środków produkcji oraz wysoką, szeroko rozumianą dyscypliną społeczną, można zbudować trwałe podstawy dobrobytu społecznego.

Zespół III poświęcił swoje prace ujawnieniu rezerw i możliwości rozwoju produkcji rolniczej oraz gospodarki żywnościowej. Jest to jedno z podstawowych zadań społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Sprawozdanie tego zespołu szczegółowo omawia takie problemy, jak rozwój produkcji zbóż i pasz, jak sposoby odbudowy pogłowia zwierząt i określenie dróg dalszego rozwoju produkcji zwierzęcej, jak kwestie zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, a także inwestycji i usług na rzecz wsi i produkcji rolniczej. Realizacja wysuniętych wniosków powinna przyczynić się do wyraźnej poprawy i przyspieszenia rozwoju rolnictwa i przemysłu spożywczego już w najbliższych latach.

Zespół IV — dla opracowania programu oszczędności w gospodarce — przeanalizował tak ważne zagadnienia naszej ekonomiki, jak gospodarowanie zasobami pracy, gospodarka paliwami, surowcami i materiałami, działalność inwestycyjna, polityka finansowa państwa oraz funkcjonowanie organów administracji państwowej i gospodarczej. W sprawozdaniu stwierdza się m. in., że mimo pogorszenia się warunków wewnętrznych i zewnętrznych, cele społeczne w obecnym planie 5-letnim zostały utrzymane na poziomie ustalonym przez VII Zjazd, a niektóre z nich (np. budownictwo mieszkaniowe) — podwyższone.

W ostatnich latach w światowej i krajowej sytuacji gospodarczej nastąpiły jednak dalsze istotne zmiany. Trzeba było przede wszystkim uwzględnić znaczne zmniejszenie przyrostu zasobów pracy i związaną z tym konieczność zwiększenia wydajności pracy. Niezbędne stało się także położenie nacisku na intensyfikację eksportu. Chcąc — podobnie jak w latach 1971—1975 — zapewnić stały wzrost stopy życiowej społeczeństwa, trzeba było zdecydować się na ograniczenie nakładów inwestycyjnych i utrzymanie ich w kolejnych latach pięciolecia 1976—1980 w zasadzie na poziomie osiągniętym w 1975 roku.

Z analizy nowych uwarunkowań wynikało, że dla pełnej realizacji celów społecznych konieczna będzie zdecydowana poprawa efektywności gospodarowania. Stosownie do tego zespół sformułował wnioski i określił środki, przy pomocy których można osiągnąć cele społeczno-gospodarcze wytyczone na VII Zjeździe PZPR.

W sprawozdaniu zespołu V, powołanego dla opracowania wniosków zapewniających realizację programu mieszkaniowego, uwypukla się znaczenie rozpoczętego przegrupowania sił i środków, zmierzającego do wybudowania w bieżącym 5-leciu 1.575 tys. mieszkań. Jeśli chodzi o następne 5-lecie, to realne możliwości budownictwa — jak wynika ze sprawozdania — szacuje się na ok. 2,1 mln mieszkań. Należałoby jeszcze dążyć do powiększenia rozmiarów tego budownictwa.

Zespół podkreśla, że w dalszym ciągu należy stwarzać warunki dla rozwoju budownictwa indywidualnego, a także dla zwiększenia zakresu remontów i modernizacji istniejących zasobów. W całości działań gospodarczych na wszystkich szczeblach zarządzania — stwierdza się na zakończenie sprawozdania — powinien być zapewniony faktyczny priorytet dla budownictwa mieszkaniowego.

Głosy w dyskusji

Maria Riemen

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Nowosądecka organizacja partyjna, w imieniu której mam zaszczyt przemawiać z tej trybuny, melduje Konferencji o pełnym wykonaniu zadań społeczno-gospodarczych poprzedniego roku.

Szczególnie cieszy nas fakt, że coraz więcej rolników przekonuje się, iż nawet to najtrudniejsze górskie rolnictwo, jak dotąd ciągle słabo wyposażone pod względem technicznym, daje wysoką produkcję towarową pod warunkiem specjalizacji, o czym świadczy fakt, że w niektórych rejonach osiągamy 150 jednostek hodowlanych na 100 hektarów. Dzięki temu znacznie przekroczyliśmy plany skupu mleka i mięsa. Również zakłady przemysłowe naszego województwa mogą poszczycić się poważnymi rezultatami w produkcji rynkowej i eksportowej, a także w produkcji dla górnictwa i hutnictwa. Uzyskaliśmy w ostatnich dwóch latach znaczny postęp w handlu i usługach, w gospodarce komunalnej i transporcie, służbie zdrowia, oświacie i kulturze. Jako nauczycielka mogę stwierdzić, że nasze szkoły coraz lepiej wypełniają swoje funkcje dydaktyczne, dydaktyczno-wychowawcze i opiekuńcze. Umacnialiśmy szeregi partii we wszystkich środowiskach, coraz skuteczniej działają poszczególne ogniwa partyjne, związkowe, młodzieżowe i administracyjne. Nie przytaczam tu danych, bowiem one nie oddadzą tego, co najistotniejsze, codziennej uporczywej pracy członków partii, jej aktywu, ogromnej większości ludzi pracy, dzięki którym osiągamy stały postęp w realizacji programu rozwoju socjalistycznej Polski.

Nasze województwo jest znane przede wszystkim z bogatych i niepowtarzalnych walorów przyrodniczych. To zdecydowało, że podstawową funkcją regionu jest zapewnienie optymalnych warunków do wypoczynku i regeneracji sił ludziom pracy całego kraju, którzy w codziennym trudzie tworzą dobra narodowe. Na naszej nowosądeckiej ziemi zapewniamy corocznie wypoczynek i lecznictwo uzdrowiskowe kilkunastu milionom osób.

Stwarzanie możliwie najlepszych warunków dla odnowy sił i zdrowia, dla kształtowania poczucia satysfakcji i dumy z piękna tej części naszego kraju, jego bogatej, różnorodnej kultury ludowej i tradycji walk o narodowe i społeczne wyzwolenie, słowem — służenie tym, co najlepsze w naszym regionie, jest od momentu powstania województwa jednym z głównych zadań, jakie Komitet Wojewódzki postawił przed wszystkimi ogniwami gospodarki turystycznej, instancjami partyjnymi i administracją terenową. Tak rozumiemy naszą służebną rolę wobec ludzi pracy.

Realizując Uchwały VII Zjazdu na rzecz dalszego postępu we wszystkich dziedzinach zmierzamy do podnoszenia dobrobytu naszego społeczeństwa. Olbrzymim dorobkiem programu socjalnego partii, zwłaszcza ostatnich lat, jest stale rosnący ruch turystyczny.

Wyższą jakość życia tworzą także warunki godziwego wypoczynku po pracy i nauce.

Turystykę i lecznictwo uzdrowiskowe traktujemy w naszym regionie jako jedną z gałęzi gospodarki, z którą wiążemy inne funkcje jak rolnictwo, szeroko pojęte usługi, szkolnictwo i kulturę. Dla obsługi ruchu turystycznego posiadamy zróżnicowaną bazę sanatoryjną, wypoczynkową, hotelową, handlowo-gastronomiczną. Wykwalifikowana kadra oraz wieloletnie tradycje w świadczeniu usług turystycznych, a także szereg służb specjalistycznych zapewniają coraz lepsze wykonywanie zadań. Przedmiotem naszej stałej troski jest podnoszenie poziomu kwalifikacji zawodowych i moralno-politycznych kadr zatrudnionych w gospodarce turystycznej, bowiem od nich w pierwszym rzędzie zależy jakość i efektywność tej gospodarki, umiejętność wykrywania i wykorzystania rezerw, jakich w naszym regionie wciąż jeszcze sporo.

Powszechnie wiadomo, że kilkadziesiąt tysięcy miejsc noclegowych znajduje się u nas w prywatnych domach, często zresztą budowanych z myślą o turystach i wczasowiczach. Sięgnęliśmy aktywniej po te rezerwy, pozyskaliśmy na przestrzeni ostatnich lat ponad 36 tysięcy miejsc w kwaterach prywatnych. Poprzez to zapewnione zostały znaczne dochody na rzecz państwa, lepiej chronimy interesy turystów i skuteczniej koordynujemy ruch turystyczny. Istnieją szanse bezinwestycyjnego pozyskania dalszych kilkudziesięciu tysięcy miejsc. Gdybyśmy chcieli je uzyskać w nowo wybudowanych obiektach trzeba by wydatkować wiele miliardów złotych, zaangażować ogromny potencjał sił i środków budownictwa, zatrudnić kilka tysięcy ludzi.

Świadomi jednakże jesteśmy faktu, że rozwój turystyki i wypoczynku odbywa się w większości przy wykorzystaniu funduszu socjalnego zakładów pracy, co na dłuższy okres nie wydaje się właściwe. Organizatorom obsługi ruchu turystyczno-wczasowego stawiamy zadanie aktywnego pozyskiwania turysty indywidualnego. W tym zakresie powinny pójść przedsięwzięcia w dalszym profilowaniu turystyki przy zapewnieniu funkcji kontrolnej państwa i właściwej polityki fiskalnej. W przeciwnym przypadku znaczna część bazy prywatnej będzie nadal wykorzystywana wyłącznie w interesie jej właścicieli, natomiast państwo, obciążone wszystkimi kosztami społecznymi nieopanowanego ruchu turystycznego, nie uzyska należnych mu dochodów.

Inną, nie wykorzystaną rezerwą są możliwości kwaterunkowe i żywieniowe wielu setek domów wypoczynkowych zakładowych i branżowych oraz dobrze wyposażone gabinety lekarskie, laboratoria, fachowa kadra lekarzy i służb pomocniczych obiektów sanatoryjnych. Podejmujemy wspólnie z dysponentami tych ośrodków i sanatoriów działania na rzecz efektywniejszego wykorzystania w społecznym interesie potencjału stworzonego za społeczne środki. W tej dziedzinie możliwości współpracy są jeszcze duże.

Poważną pozycję ruchu turystyczno-wczasowego województwa nowosądeckiego stanowi turystyka zagraniczna z dominantą turystów z krajów socjalistycznych. Ich liczba na przestrzeni ostatnich dwóch lat uległa podwojeniu. Cieszymy się z tego, wobec nich czujemy się reprezentantami kraju, zależy nam, by świadczone na ich rzecz usługi były na najwyższym poziomie. Wciąż jeszcze jednak nie potrafimy traktować turystyki zagranicznej jako źródła dewiz. Rosnący zagraniczny ruch turystyczny przynosząc określone korzyści, powoduje niekiedy także określone kłopoty między innymi na skutek niedoskonałości przepisów. Instancja partyjna i aktyw turystyczny województwa zgłaszają gotowość udziału w wypracowaniu racjonalnych rozwiązań w tej dziedzinie.

W warunkach dynamicznego wzrostu ruchu turystycznego jednym z najistotniejszych problemów staje się ochrona naturalnego środowiska, ratowanie wartości przyrodniczych, krajobrazowych, czystości wód i powietrza. W województwie przeznaczamy ogromne środki na budowę podstawowych urządzeń infrastruktury technicznej — oczyszczalnie ścieków, kolektory, kanalizację, ujęcia wody itp. Ogrom potrzeb w tym zakresie przekracza jednak możliwości władz terenowych.

Podstawowym zagadnieniem oczekującym na pilne rozwiązanie w ośrodkach uzdrowiskowo-wczasowych jest wprowadzenie takich systemów grzewczych, które zapewniłyby czystość powietrza. Równie ważnym problemem jest ochrona wód, ponieważ stanowią one zasoby, dla dużej części kraju. Spotykamy się coraz częściej z dowodami zrozumienia, że problemy, które podnosimy nie są wyłącznie naszymi.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

W kampanii sprawozdawczo-wyborczej nowosądeckiej organizacji partyjnej i przygotowaniach do dzisiejszej Konferencji, jak również w kampanii przedwyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego, dominuje wiara w słuszność polityki naszej partii, uchwał Komitetu Centralnego, w Waszą politykę krajową i zagraniczną Towarzyszu I Sekretarzu. Jesteśmy pewni, że pod Waszym kierownictwem nie zwolnimy tempa marszu po drodze wytyczonej uchwałami VI i VII Zjazdu naszej partii.

Mam upoważnienie aktywu nowosądeckiej wojewódzkiej organizacji partyjnej, by zapewnić II Krajową Konferencję Partyjną, że ludzie pracy naszego województwa wnosić będą nadal godny wkład w rozwój i rozkwit naszej socjalistycznej ojczyzny — Polski Ludowej.

Marian Konieczny

TOWARZYSZU I. SEKRETARZU!

TOWARZYSZE DELEGACI!

Do oceny dorobku i do ściślejszego określenia najbliższych zadań, czego dokonuje nasza Konferencja, biorąc za podstawę programowy referat Towarzysza Edwarda Gierka, chciałbym wnieść kilka spostrzeżeń związanych z ważną dziedziną życia, jaką jest i pozostanie kultura i sztuka.

Środowisko, w którym żyję i pracuję jest świadome wielkiego dorobku tysiącletniej kultury naszego narodu i trwałego znaczenia dziedzictwa kulturalnego. Rozumiemy naukę jaka dzięki niemu jest możliwa. W naszym kraju, w którym podstawową siła społeczna, jaką są robotnicy, z wzięciem władzy politycznej dopiero ucząca się trudnej sztuki kierowania państwem — zawody artystyczne wydźwignięto do rangi zawodów otoczonych najwyższym szacunkiem społecznym. Fakt ten cieszy każdego polskiego artystę a ogromna większość spośród nas traktuje go jako podstawę zobowiązania i wielkiej odpowiedzialności za sytuację sztuki i za jej obecność w codziennym życiu kraju. U podstaw zmian przywracających sztuce należną jej godność, leży na pewno — fundamentalnego znaczenia deklaracja programowa PPR „O co walczymy?" która postulowała: „Świat nauki, literatury i sztuki znaleźć musi wszechstronne poparcie państwa dla swego rozwoju". Wyrazem robotniczej i chłopskiej solidności w używaniu słów i dotrzymywaniu przyrzeczeń stało się wszystko, co stworzyło w sztuce i kulturze materialne i moralne warunki jej rozwoju. Od tamtych lat rozwój kraju w każdej sferze życia stał się zjawiskiem stałym. Odnotowujemy to w pamięci. Często zwracamy sobie uwagę na doraźne i perspektywiczne znaczenie tych zmian. Rośnie w Polsce już drugie pokolenie, które nie umie sobie wyobrazić kraju nie budującego fabryk w każdym zakątku. Codziennie patrzy na masowe budownictwo domów. Wszyscy przywykliśmy do demokratycznego charakteru szkół, do demokratycznego charakteru teatralnej czy filharmonicznej widowni. Dobra asfaltowa droga, nowe osiedle mieszkaniowe stały się zwykłym i naturalnym elementem polskiego pejzażu. Przyjmujemy jako coś naturalnego fakt, że połowa mocy produkcyjnej polskiego przemysłu ma nie więcej niż 6 lat.

Świadomość całego społeczeństwa oswoiła się z sukcesem, przywykła do niego i jest pewna, że powinien być czymś zwyczajnym, oczywistym i stałym.

Zapominamy czasem, że za każdym sukcesem ogólnym zawsze stał i stać musi konkretny wysiłek, czyjaś wola, pracowitość, talent i uczciwość. Za każdym sukcesem trzydziestu trzech lat socjalistycznego budownictwa stała i stoi programowa śmiałość partii. Jej zdecydowany sprzeciw w stosunku do tego co ciągnęło Polskę w dół i wytrwałe budzenie w społeczeństwie ambicji by nie poprzestawać na tym co jest. Artyści, twórcy kultury i sztuki są w ogromnej większości świadomi, że pozycję Polski, jej wewnętrzną siłę budować musimy nadal z niesłychaną energią. Kraj, który się nie rozwija, nie rozwiązuje nurtujących go sprzeczności i trudności, rychło utraciłby powody do zadowolenia. Tak rozumiemy hasło rzucone przez Edwarda Gierka „Stać nas na więcej".

Świat, w którym wykuwamy miejsce dla swego kraju czyli dla siebie, nie stoi tylko wobec alternatywy „swobodnego krążenia idei". Ta swoboda jest konieczna, ale jest tylko jednym z wielkich problemów naszej epoki. Ludzkość, zwłaszcza trzeci świat, dopomina się nowego ładu gospodarczego. Ludzie żyjący w systemie kapitalistycznym walczą o gwarancję praw socjalnych i ekonomicznych.

Każdy z artystów, powinien być świadom znaczenia tych ogólnych problemów naszego świata. Każdy z nas chyba wie, że najważniejszym z zadań, wobec którego stoimy, jest to, byśmy jako naród byli zdolni sprostać wyzwaniu ekonomicznemu i politycznemu wobec którego stanęliśmy w świecie uznającym wartość współpracy, ale w warunkach ostrego, bezpardonowego współzawodnictwa. Jeżeli ktoś w naszych środowiskach mówi inaczej ten się myli. Jeśli się przy tym będzie upierał staje się cynicznym graczem.

Środowisko plastyczne rozumie swoje zadania. W dokumentach programowych VI i VII Zjazdu widzimy przede wszystkim te postanowienia, które podkreślają rosnącą rolę kultury i sztuki w życiu społeczno-gospodarczym, zwłaszcza zaś rolę w całokształcie gospodarstwa narodowego. W rozwoju socjalistycznej gospodarki upatrujemy nie tylko podstawę urealniającą nasze twórcze ambicje, ale również i potrzebę współuczestnictwa w tym procesie. Jest nas ok. 9.000, ale w życie społeczne wnosimy nie tylko ambicje, czy zapowiedzi właściwe dla malarza, rzeźbiarza czy grafika. Wnosimy coraz szersze i coraz bardziej realne możliwości partnerskie uczestniczenia w projektowaniu wnętrz mieszkalnych, ubioru, ceramiki, szkła, wyrobów przemysłowych, wyglądu ulic i osiedli, w kształtowaniu stylu propagandy wizualnej, w kształcie widowisk teatralnych i masowych.

Ta niekwestionowana aktywność i rosnąca skala możliwości twórczych jest najlepszym świadectwem zaangażowania artystów plastyków we współczesne problemy naszego społeczeństwa. Jest to wyraz naszego głębokiego związku z polityką kulturalną partii. Dla nas jest ona naszą polityką kulturalną — i tę jej cechę chciałbym podkreślić — bo przecież my, artyści, nie tylko ją popieramy, ale sami ją współtworzymy, a więc jesteśmy za nią współodpowiedzialni. Partia to dzisiaj także silne, grupujące czołowych twórców kraju organizacje partyjne związków twórczych, instytucji kulturalnych, czy uczelni artystycznych.

Poszukujemy coraz to nowych form nie tylko w naszej sztuce, ale i w sposobach rozwijania aktywności ideowo-artystycznej. W naszym krakowskim środowisku owocna dyskusja o problemach kultury socjalistycznej toczy się w oparciu o klub partyjnych twórców i działaczy kultury „Kuźnica", który stał się terenem konsolidacji ideowej całego środowiska artystycznego wokół programu partii i jej polityki kulturalnej. Ta wymiana poglądów ma m. in. jedną ważną zaletę: dotyczy praktycznych działań podejmowanych w środowisku krakowskim, dla upowszechnienia kultury i sztuki wśród całego społeczeństwa, zwłaszcza zaś wśród odbiorcy dla nas najważniejszego: wielkoprzemysłowej klasy robotniczej.

Świadomość ideowej, politycznej i artystycznej odpowiedzialności jest dla nas podstawą uczestnictwa w realizacji polityki kulturalnej partii, w programowaniu poczynań administracyjnych i ekonomicznych, ważnych dla harmonijnego rozwoju społeczno-gospodarczego. Społeczne funkcjonowanie kultury i sztuki w warunkach nowoczesnego państwa wymaga odnowionego wyposażenia materialnego, sprawnie działających instytucji i odpowiedniej atmosfery współpracy. Osiągnęliśmy w tym zakresie wiele, ale stale jeszcze musimy zabiegać o to, by kultura była coraz wszechstronniej obecna w życiu ludzi pracy. Nawet w obecnym okresie występowania niekorzystnego układu zjawisk ekonomicznych, zmuszających do selekcji i racjonalnego wyboru zadań społeczno-gospodarczych, nie powinniśmy odkładać rozwoju kultury na jutro, ani dopuścić do tego, by ogólne konieczności gospodarcze w zakresie stanu bazy materialnej naruszyły dotychczasowe zdobycze. Mamy świadomość, że konieczność racjonalnych korekt winna prowadzić do maksymalnie sprawnego wykorzystania wszystkich istniejących placówek i ich wyposażenia.

Są jednak i takie zasoby, których włączenie w obieg żywej działalności kulturalnej jest pożądane z uwagi na ich bezcenne i niepowtarzalne znaczenie dla tradycji kulturalnych narodu. Mam na myśli rewaloryzację i ochronę zabytków. Przykład krakowskiej starówki świadczy o tym, że troska partii i państwa wyrażona specjalną uchwałą Biura Politycznego i rządu, poświęcona ratowaniu tego ogólnonarodowego dobra — wymaga jednak praktycznego angażowania takich środków materialnych i technicznych, które mogłyby zapewnić realizację zadań i celów sformułowanych w tej uchwale.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

W socjalistycznej Polsce artyści czują się potrzebni Ojczyźnie tak jak wszyscy ludzie pracy. Pragniemy naszą twórczością przyczynić się do wszechstronnego rozwoju narodu, do rozbudzenia i zaspokajania jego potrzeb kulturalnych, do ugruntowania partnerskiej pozycji polskiej kultury w świecie, do rozwinięcia ambicji godnych socjalistycznego społeczeństwa, by żyć dostatnio co u nas znaczy również godnie. Wiele otrzymaliśmy od własnego społeczeństwa i jest naszym najgłębszym marzeniem by wiele mu dać. Jesteśmy świadomi, że Polsce możemy służyć tylko dojrzałymi dziełami i chęć ich stworzenia jest codzienną troską każdego z nas.

„Nauka to potęgi klucz...“

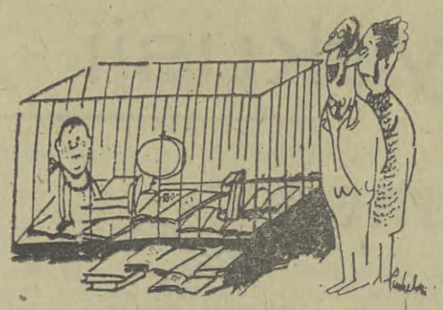

— Bierz się do roboty, bo nie zdasz matury!

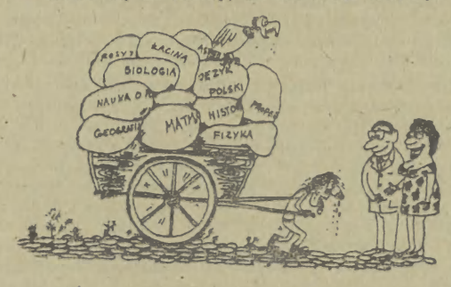

— Zdaje się, że znalazłem sposób na zdobycie autorytetu wśród młodzieży.

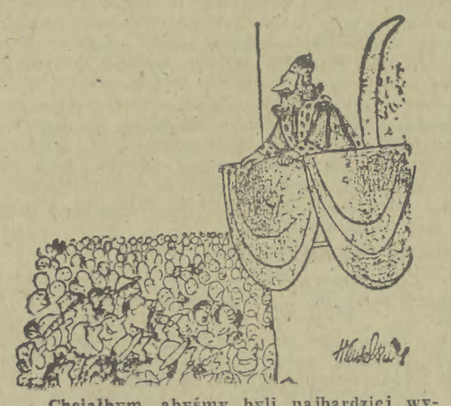

— Chciałbym, abyśmy byli najbardziej wykształconym narodem świata i dlatego każdemu z was przyznaję dyplom.

Rys. „Punch“, „Szpilki“, „The New Yorker“, „Polityka“.

Z raportu Amnesty International wynika, że w więzieniach znajdujących się na terenie Archipelagu Indonezyjskiego przebywa obecnie co najmniej 50 tysięcy osób. W olbrzymiej większości są to ludzie zatrzymani przed 12 laty, po wydarzeniach 1965 roku. Część z nich nie doczekała się jeszcze procesu!

Sto tysięcy podejrzanych

Jak wynika z agencyjnych doniesień, na terenie Indonezji w dalszym ciągu trwają aresztowania osób podejrzanych o sympatie prokomunistyczne. Rzecznik ministerstwa obrony poinformował niedawno w Dżakarcie, iż w ciągu bieżącego roku *„aresztowano co najmniej 200 członków Komunistycznej Partii Indonezji, którzy pragnęli rozszerzyć wpływy partii”*. Cytowany rzecznik, generał Darjono dodał, że *„komuniści pragnęli powrócić do władzy i w tym celu tworzyli na terenie kraju sieć własnych klubów i organizacji społecznych”*.

Indonezja — pisał w związku z sytuacją w tym kraju korespondent angielskiej agencji prasowej **REUTERA** — stanęła obecnie w obliczu coraz silniejszych presji w kwestii przyśpieszenia procesu zwalniania tysięcy więźniów politycznych przetrzymywanych w areszcie bez sądu. Wg danych Amnesty International, w kraju tym liczba więźniów politycznych wynosi co najmniej 55 tysięcy, a najprawdopodobniej sięga rzędu 100 tysięcy. Większość z nich została zatrzymana jeszcze w 1965 roku. W tym samym roku zmasakrowano pół miliona komunistów i ich sympatyków. Oficjalnie władze indonezyjskie utrzymują, iż przed rokiem w miejscowych więzieniach przebywało jedynie 31 555 osób, oskarżonych o przestępstwa polityczne. Zapowiedziano tu, iż wkrótce areszt opuści 10 tysięcy osób i że do końca 1979 roku *„w ogóle nie będzie w Indonezji więźniów politycznych”*. W kołach dyplomatów i obserwatorów w Dżakarcie sądzi się, że generałowie nie ugną się pod presjami z zewnątrz. W kołach indonezyjskich zwraca się natomiast uwagę, że *„Amnesty International i Indonezja mają odmienne koncepcje praw człowieka”* Miejscowy dziennik **„INDONESIA TIMES”** pisał w artykule redakcyjnym, iż „w obecnej sytuacji zwolnienie wszystkich więźniów politycznych jest niemożliwe, ponieważ spotykają się oni z wrogimi nastrojami w społeczeństwie”. Stąd też rząd musi działać niezwykle ostrożnie. „Rząd indonezyjski i nasz naród — pisał dziennik — doskonale wiedzą, w jaki sposób rozwiązywać swe własne problemy”.

Po wydarzeniach w 1965 roku siły zbrojne Indonezji osadziły w więzieniach setki tysięcy osób podejrzanych o prokomunistyczne sympatie. Większość zatrzymanych — według różnych źródeł — od 80 do 100 tysięcy — zostało zamordowanych. Nowe władze zdelegalizowały partię komunistyczną, a w czasie kolejnej fali aresztowań, jakie przechodziły przez kraj, zatrzymały ponad pół miliona osób. Większość odzyskała wolność, jednakże w latach 1970—1971 w więzieniach przebywało w dalszym ciągu ponad 120 tysięcy podejrzanych.

Aresztowanych podzielono na trzy kategorie: „A” — podejrzani o bezpośredni udział w spisku, „B” — osoby podejrzane o udział w spisku, którym władze nie mogły niczego udowodnić, „C” — osoby podejrzane o pośrednie popieranie przywódców spisku ze względu na swe lewicowe poglądy polityczne. Do tej pory zwolniono wszystkich więźniów kategorii „C” — przynajmniej tak twierdzą oficjalne czynniki...

W oficjalnych kołach indonezyjskich w dalszym ciągu podkreśla się, iż rząd bez zmian będzie realizował własny program zwalniania więźniów politycznych do roku 1980. Korespondent Reutera pisze iż określona część więźniów zostanie przesiedlona poza wyspę Jawę. Admirał Sudomo, szef biura d/s bezpieczeństwa deklaruje, że przesiedleńcom zostaną przydzielone domy i ziemia i że będą oni cieszyć się takimi samymi swobodami demokratycznymi jak pozostali obywatele Indonezji. Plan ten ma dotyczyć ok. 30 tys. więźniów z kategorii „B”. Władze dodają, iż zwolnienie wszystkich więźniów jest niemożliwe ze względu na niemożność znalezienia dla nich pracy. Władze obawiają się poza tym, że zwolnieni połączyliby się z rzeszą bezrobotnych i w dalszym ciągu angażowaliby się w działalność polityczną. Więźniowie z kategorii „A” zostaną postawieni przed sądem przed końcem 1980 roku. Jak wiadomo, pod koniec 1976 r. ok. 800 z nich zostało skazanych na karę śmierci lub długoletnie więzienie.

Amnesty International uważa, iż program przesiedlenia zwalnianych więźniów oznacza dla nich jedynie zmianę formy odosobnienia: przypomina się z tej okazji opinie na temat obozu pracy na wyspie Buru...

PS. W końcu grudnia władze indonezyjskie zwolniły 10 tys. więźniów z grupy „B” oskarżonych o sympatie prokomunistyczne, a przetrzymywanych bez sądu w więzieniach od 12 lat — pisze agencja **UPI**. Nadal jednak będą się oni znajdować pod ścisłą kontrolą władz administracyjnych.

BEZ PRAWA WYŁĄCZNOŚCI

Jeśli następcy Mao Tse-tunga zamierzają wprowadzić atmosferę pewnego rozluźnienia w kraju, by w ten sposób nadać większy rozpęd swej strategii rozwoju Chin, to jednej rzeczy nie muszą się obawiać — a mianowicie ruchów religijnych na skalę ogólnokrajową — pisał zachodnioniemiecki „FRANKFURTER RUNDSCHAU”. — Zresztą w okresie, który ma Chinom zapewnić wyjątkowe w historii przeobrażenia, zgodnie z wytycznymi Czou En-laia — niewiele jest miejsca dla przejawów kultu religijnego.

W Chinach od niepamiętnych czasów obowiązywał z jednej strony kult przodków, a z drugiej — oddawanie czci wszystkim możliwym bóstwom symbolizującym zjawiska naturalne, rozmaite cechy charakteru, wydarzenia. Boską czcią obdarzano cesarza nazywanego „synem nieba”. Każda rodzina dążyła do tego, by posiadać własne bóstwo, które stanowiłoby dla niej więź z owym niebem. Pomimo tych przejawów bądź co bądź religijności, warstwy wykształcone w Chinach już od co najmniej tysiąca lat uznawały wiarę w zjawiska nadprzyrodzone za przejaw prymitywizmu myślowego i odrzucały ją jako przesąd. Odwrotnie wyglądała sytuacja wśród prostego ludu, w którym zakorzeniona była wiara we wszystko, co możliwe. Nie można się zatem dziwić, że poglądy komunistyczne znalazły w pierwszej połowie bieżącego stulecia poparcie przede wszystkim wśród warstw inteligenckich (...)

Dziś religia jest tolerowana, dopóki pozostaje sprawą prywatną (...) Takie sformułowanie zasad polityki religijnej uderzyło głównie w zorganizowane społeczności religijne jak np. chrześcijańska, muzułmańska czy lamaistyczna, podczas gdy rozmaite formy buddyzmu kontemplacyjnego i wszelkie przesądy niewiele w wyniku owej polityki ucierpiały. Nie zabraniano bowiem oddawania czci domowym bóstwom (...) Szczególną pozycję wśród religii zajmuje islam, rozpowszechniony głównie wśród mniejszości narodowych, zamieszkujących północno-zachodni obszar ChRL (...) Władze tolerują praktykowanie tej religii jako lokalną osobliwość. Władze uwzględniają również pewne szczególne nakazy tej religii jak np. post w okresie Ramadanu i związane z tym nasilenie obrządków ceremonialnych. Jest to zresztą zgodne z zasadą elastycznego podchodzenia do religii jako prywatnych wierzeń danego obywatela.

Nawet w okresie wyjątkowego rozkwitu prac misyjnych w Chinach nie było nigdy więcej wyznawców chrześcijaństwa niż 4 mln. Liczba ich zmalała znacznie, ponieważ większość była związana z dawnym reżimem, a przede wszystkim z kołami wielkiego kapitału narodowego (...).

Przyczyna takiego stanu rzeczy leży wszakże nie w polityce restrykcji w stosunku do religii, lecz tkwi znacznie głębiej — w mentalności całego narodu. W Chinach nie powstała bowiem i nie rozwinęła się żadna religia o charakterze i znaczeniu ogólnokrajowym. Nie można tu brać pod uwagę islamu i buddyzmu (nawet w jego wersji lamaistycznej) ponieważ są to religie obcego pochodzenia. Zarówno te kulty jak i inne obce wyznania, pomimo chwilowych sukcesów, nie zakorzeniły się na trwałe w społeczeństwie chińskim. Ani buddyzm, który przez długi czas odgrywał w Chinach znaczną rolę, ani taoizm (będący konglomeratem filozoficznych koncepcji, którego autorem miał być rzekomo żyjący w VI w. p.n.e. filozof Lao Tsy oraz ludowych przesądów, zabobonów i wierzeń — **Red.**) ani chrześcijaństwo nie zdołały sobie zapewnić w Chinach wystarczającego oparcia.

Obowiązującą doktryną państwową i społeczną pozostawała przez ponad 2 tys. lat aż do momentu obalenia cesarstwa w 1911 r. ideologia konfucjanizmu. Ta bardzo konserwatywna nauka miała na celu nakłonienie wszystkich ludzi do uznania nienaruszalności tradycyjnego porządku społecznego, umiejętnego odnajdywania należnego danej jednostce miejsca w tym układzie oraz zagwarantowania całkowitej harmonii. Zasady te, wpajane społeczeństwu przez dwa tysiące lat, oddziaływują również dziś, stanowiąc klucz do zrozumienia chińskiej mentalności. Podziały między wiarą, niewiarą i przesądem przebiegały w Chinach zupełnie inaczej niż w Europie.

Na porządku dziennym były w dawnych Chinach kilkakrotne ceremonie z różnych okazji odbywane za każdym razem w innym obrządku — bądź zgodnie z rytuałem konfucjańskim, według obrządku taoistycznego czy zgodnie z kanonami buddyzmu. Większą wartość dla Chińczyka miał przy tym czysto ceremonialny wydźwięk tych obrzędów niż ich ściśle religijne i duchowe znaczenie. Nie bez znaczenia jest tu fakt, że żadna z wymienionych trzech doktryn nie rościła sobie pretensji do wyłączności, co przecież było udziałem religii chrześcijańskiej. Wyłączność jakiegoś wierzenia pozostała dla Chińczyka równie obca jak i wizerunek jedynego boga kierującego ludzkimi uczynkami oraz pojęcia duszy, grzechu, potępienia czy rozgrzeszenia.

KOLEJOWE GANGI

„Zbójcy na drodze” dają znów znać o sobie. Niegdyś, zaczajeni pod lasem, napadali na dyliżanse i karety, dzisiaj grasują w pociągach dalekobieżnych, a zwłaszcza w nocnych ekspresach. „Obroty” tych gangsterów nowego typu są trudne do ustalenia, w każdym razie, według danych policji, przekraczają one sumy zrabowane w czasie napadów na banki — pisał tygodnik „L'EXPRESS' o nowej pladze Francji.

Obrabowanie pociągu jest sprawą prostą. Złodzieje zaopatrzeni w specjalne klucze kontrolerskie i miniaturowe latarki elektryczne wchodzą bez trudu do przedziałów wagonów sypialnych, gdzie podróżni pogrążeni są we śnie. Dobrzy „zawodowcy” potrafią „oczyścić” jeden przedział w ciągu minuty. *„Sądząc po skargach jakie otrzymujemy, złodzieje „zarabiają” bez trudu do 30 tys. franków miesięcznie, „pracując” tylko dwie lub trzy noce w tygodniu* — mówi komisarz Roger Orvin, szef wydziału odpowiedzialnego za bezpieczeństwo dworców paryskich — *Do tego dochodzi ok. 25 proc. kradzieży, które nikt nie zgłasza. Złodzieje są w uprzywilejowanej sytuacji, gdyż łatwo mogą się pozbyć kompromitujących dowodów, takich jak portfele czy torebki, wrzucając je do toalety lub pozostawiając na korytarzu”.*

W 1976 roku rejestrowano co miesiąc ponad 250 skarg z powodu kradzieży. Państwowe towarzystwo kolejowe SNCF zaniepokoiło się tym poważnie, tym bardziej, że tu i ówdzie sygnalizowano akty przemocy.

Nie mogąc sama zwalczyć plagi gangsterów kolejowych, dyrekcja zwróciła się o pomoc do policji. W grudniu 1976 r. specjalna brygada złożona z 30 inspektorów przystąpiła do kontrolowania ponad 250 pociągów kursujących między Paryżem, Lyonem i Marsylią. W marcu 1977 skontrolowano w ciągu jednej tylko nocy 54 pociągi.

Już od szeregu miesięcy policja prowadzi upartą walkę przeciwko bandom działającym w pociągach, jednakże złodzieje przejawiają zdumiewającą wprost zręczność.

Niestety, same ofiary ułatwiają niejednokrotnie złodziejom robotę. Bardzo wielu podróżnych zostawia bagaże w korytarzu, wielu nie zamyka się na noc w przedziałach. Ofiarami z własnej winy bywają często starsze panie jadące na Lazurowe Wybrzeże, które zabierają z sobą wszystkie oszczędności w źle zamkniętej torbie, a także robotnicy cudzoziemscy wracający do kraju z całym zarobkiem schowanym w tylnej kieszeni spodni. W takich przypadkach złodzieje nie muszą się nawet wysilać. Wystarczy im zrobić „sztuczny tłok” i już starsza pani lub cudzoziemski robotnik są „uwolnieni” od posiadanych banknotów.

Okazuje się przecież, że plaga kradzieży w pociągach nie jest wyłącznie francuską specjalnością. Przypadki kradzieży tego rodzaju stają się coraz częstsze także we Włoszech. Pisał o tym francuski tygodnik **„LE POINT”**:

„Nie jesteśmy bynajmniej na amerykańskim Dzikim Zachodzie, ale scena, która rozegra się w pociągu na trasie Apulia—Kalabria przypomina do złudzenia western. Oto w tłum podróżnych wmieszało się trzech bandytów. W pobliżu małej stacyjki Tiera jeden z nich pociąga za hamulec. Pociąg staje. Z samochodu ustawionego przy torze wyskakuje czwarty wspólnik z karabinem maszynowym wycelowanym w pociąg. Konduktor, maszynista, jedyny pracownik spokojnej stacyjki, jakiś pracujący nie opodal robotnik zostają szybko obezwładnieni. Tak samo szybko bandyci otwierają ambulans pocztowy. Po kilku minutach „wyładunek” worków z pieniędzmi jest zakończony.

Był już kiedyś taki wypadek w Anglii, kiedy to dokonano „napadu stulecia” na pociąg Londyn — Glasgow. Jednakże we Włoszech napady na pociągi zdarzają się niemal codziennie. Niedawno obrabowano ambulans pocztowy w Toskanii między Pizą a Viareggią. Innym razem napadu dokonano gdzieś w Sardynii. W maju 1977 r. pasażerowie pociągu Paryż — Bari spali tak mocno (uśpieni specjalnymi środkami w aerozolu), że obudzili się dopiero rano, ograbieni z portfeli i z pierścionków. Dyrekcja kolei zamierza zwrócić się o pomoc do policjantów, aby konwojowali każdy skład.

Nie tylko zresztą w pociągach wzmogły się kradzieże i napady. W 1976 r. dokonano we Włoszech włamań z bronią w ręku do 4.300 banków, sklepów jubilerskich i urzędów pocztowych. W tym samym roku popełniono też 642 morderstwa oraz porwano 50 osób.

Włosi (zwłaszcza bogaci) niepokoją się coraz bardziej. Coraz większa ilość bogaczy funduje sobie samochody pancerne i przyboczną straż, a wakacje woli spędzać w Szwajcarii lub we Francji”.

BETON I PIRAMIDY

W pobliżu Sfinksa, równe 2 km od egipskich piramid, ma powstać gigantyczne centrum turystyczne. Będzie się ono składało — jak podaje prasa zachodnia — z pięciu luksusowych hoteli i blisko tysiąca... parcel pod wille oraz bungalowy. Cena kupna tych parcel waha się między 60 a — 400 tys. dolarów. Bagatela! Jest to już raczej liczenie na krezusów, a nie na zwykłych turystów. Zresztą „Oaza piramid” (tak brzmi przyszła nazwa kompleksu wypoczynkowego) będzie dysponowała również placami golfowymi, urządzeniami klimatyzacyjnymi, centrum muzycznym i osobnym kablem TV do transmisji specjalnych „piramidowych” show. Jako pierwszy podpisał kontrakt z egipskim rządem — koncern hotelowy Southern-Pacific. Na dzierżawę 99-letnią. Piramidalna zabawa na piasku! Dalsze kontrakty może podpisze Izrael? Na dobry początek, czyli — jak mówią Niemcy: Begin(n)...

PREMIERY PREMIEROWEJ

29-letnia MARGARET TRUDEAU, fotografka żyjąca w separacji z mężem premierem rządu kanadyjskiego Pierrem Trudeau — wystąpiła w filmie „Królowie i desperaci”. Reporterzy stwierdzili, że Margaret dopiero w pierwszej roli ekranowej pokazała się, jak królowa. Czyli: ubrana „w pełnej gali”. Do tej pory była znana z niedbałego ubioru, co np. z okazji niegdysiejszej wizyty państwa premierostwa w Waszyngtonie wywołało mały skandalik protokolarny (krótka, zmięta sukienka, zamiast długiej i... stare pończochy, obficie znaczone „oczkami”). Fotografująca ex-małżonka premiera oświadczyła na konferencji prasowej po premierze filmu, że jedynie te premiery są do zniesiesienia — gdyż „premier był raczej nie do zniesienia”. Jako mąż (zwykły), czy mąż (stanu)?

NIEDYSKRECJE

Syn tzw. lisa pustyni (czyli b. feldmarszałka III Rzeszy Erwina Rommla) Manfred Rommel przesłał do muzeum egipskiego plany wojenne i buławę marszałkowską swego ojca. Podobno na życzenie generała Saada Mamuna, gubernatora Kairu. Eksponaty mają przypominać

REKLAMA?

„sławną dyscyplinę i bojowość” hitlerowskiego korpusu afrykańskiego — zaś przede wszystkim, jak to komentują agencje zachodnie „sprowadzą do Marsa Matruk potężną falę turystów zachodnioniemieckich”. Tu jest bowiem pies (a właściwie: lis pustyni) pogrzebany...

CYTATY

◆ *„...I wtedy pojawiła się cała w bieli, śpiewająca gitara, która dawniej była Indianką, a dziś nazywa się Abi Ofarim”.*

(„MORNING POST”)

◆ *„Kto najbarwniej opowie o swojej śmierci, niech zgłosi się do Wydawnictwa Prasowego w Monachium, Bayerstrasse B 0169”.*

(„TAGESZEITUNG”)

◆ *„Często z ożywieniem wspominam moją matkę. Kiedy byłem w więzieniu, nie lamentowała i nie poddała się rozpaczy, tylko po prostu przysłała mi w paczce cyjankali...”.*

(z wywiadu w „SUNDAY TIMES”)

◆ *„Poszukuje się zaginionego w grudniu rekina ok. 2 m długości i ok. cetnara wagi, który zniknął z pokładu kutra podczas połowów. Kto znajdzie zgubę, jest proszony o dostarczenie jej drogą pocztową”.*

(„THE IRISH FISHING CORP.”)

◆ *„Lepiej przyjść o 10 minut później, aniżeli resztę życia spędzić w grobie”.*

(z odezwy ministerstwa komunikacji) Holandii)

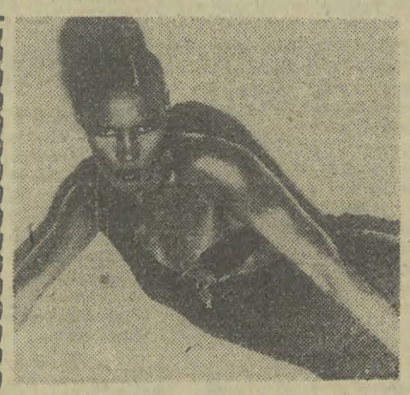

ODGŁOSY SEKSU

Młoda (24) aktoreczka i modelka „Vogue” — Grace Jones została obwołana „królową roku” nowojorskich dyskotek. Jak wykazały wyniki ankiet, Grace otrzymała najwięcej głosów nie za swoje umiejętności piosenkarskie „które są prawie żadne” — lecz za o wiele „sprawniejsze striptizy”. Taka jest więc naga prawda na temat wyboru śpiewającej „królowej roku”. Czyżby takie były odgłosy seksu?

Kol. ANTONIEMU GAŹDZIE

starszemu mistrzowi dyplomowanemu Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Krakowie, składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i załoga MPO w Krakowie

PRZETARGI

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Żabnie — ogłasza, że **W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda:**

- **samochód dostawczy marki Nysa 501**, rok produkcji 1970, nr rejestracyjny KT 2753, nr podwozia 66467, nr silnika 345039 — cena wywoławcza 38.500 zł
- **samochód dostawczy marki Nysa 501**, rok produkcji 1967, nr rejestracyjny KT 2059, nr podwozia 1001404, nr silnika 264378 — cena wywoławcza 38 500 zł
- **samochód dostawczy marki Żuk A-09**, rok produkcji 1970, nr rejestracyjny KT 4423, nr podwozia 88380, nr silnika 313481 — cena wywoławcza 37.400 zł
- **samochód dostawczy marki Żuk A-08**, rok produkcji 1968, nr rejestracyjny KT 2566, nr podwozia 75078, nr silnika 111998 — cena wywoławcza 37.400 zł.

Przetarg odbędzie się 25 stycznia 1978 roku, o godzinie 10, w Bazie Magazynowej Gminnej Spółdzielni w Żabnie przy ul. Szkotnik.

Samochody oglądać można począwszy od 12 stycznia 1978 roku, w godzinach 10—12, w Bazie Magazynowej Gminnej Spółdzielni.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w przeddzień przetargu, w kasie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Żabnie.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć komisji przetargowej, przed rozpoczęciem przetargu, oświadczenia, że wyraża zgodę na warunki przetargu i że nabywa pojazd na własne potrzeby oraz przedłożyć komisji przetargowej zaświadczenie z właściwego Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego, jeżeli pojazd ma być wykorzystany do prowadzenia publicznego transportu drogowego w zakresie nieregularnego przewozu ładunków ciężarowych pojazdami samochodowymi.

W razie nie odbycia się przetargu pierwszego, przetarg drugi odbędzie się w tym samym dniu po 2 godzinach.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

K-144

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Podegrodziu, województwo nowosądeckie — ogłasza, że **W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda:**

— **samochód ciężarowy terenowy marki Mucsel M 461 C, nr silnika 98 314, nr podwozia 50511, nr rej. KE 48-41, rok produkcji 1972.**

Cena wywoławcza wynosi 50.000 zł.

Przetarg odbędzie się w biurze POM, w dniu 26 stycznia 1978 roku, o godzinie 8.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, ustala się termin drugiego przetargu na dzień 26 stycznia 1978 roku, na godzinę 9.

Pojazd można oglądać w POM, w dniu 21 stycznia 1978 roku, w godzinach od 9—13.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacać w kasie POM do dnia 23 stycznia 1978 roku.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

K-115

KONKURSY

Unieważnia się pieczątkę o treści: Pracownicza Kasa Zapomogowo - Pożyczkowa Zaw. Prac. Leśnych i Przemysłu Drzewnego Nr X/749 przy Rejonie Krak. Przeds. Prod. Leśnej „Las" Rabka ul. Poniatowskiego 13.

35687-g

PRI — „BUDOSTAL" w Krakowie unieważnia 2 zagubione pieczątki o treści:

1) **PRI „Budostal" Kraków Kierownictwo Zespołu Budów ZB Nr VI,**
2) **Starszy mistrz Lesław Towarnicki.**

K-9268

OBWIESZCZENIA

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bochni, z dnia 15 lipca 1977 roku, Sygn. akt II K 186/77, Marian Leśniak, ur. 8 III 1951 r., w Kierlikówce, syn Józefa i Weroniki z domu Więcław, zam. w Dąbrowie Górniczej, ul. Wojska Polskiego nr 51a — oskarżony o to, że dnia 19 marca 1977 roku w Kamiennej, woj. tarnowskie, uderzył ręką w głowę Bronisława Birosa, powodując jego upadek na ziemię, w wyniku czego doznał on urazu głowy i stłuczenia mózgu, a więc chorobę zazwyczaj zagrażającą życiu, przy czym czyn ten miał charakter chuligański, tj. o przestępstwo z art. 155 § 1 pkt. 2 kk, w związku z art. 59 § 1 kk — został uznany winnym popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia i skazany na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności.

Na zasadzie art. 362 § 1 kpk Sąd zasądził od Mariana Leśniaka na rzecz Bronisława Birosa tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i krzywdę **powództwo cywilne w wys. 15.000 zł** (piętnaście tysięcy złotych), z 8 proc. odsetkami od dnia 19 marca 1977 roku, oraz opłaty od zasądzonego wyroku w kwocie 935 zł na rzecz Skarbu Państwa.

Ponadto Sąd zarządził podanie niniejszego wyroku do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w dzienniku „Gazeta Południowa", na koszt skazanego.

K-9219

POŚREDNIKÓW UBEZPIECZENIOWYCH

ZATRUDNIĄ INSPEKTORATY PZU na terenie woj. m. krakowskiego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Inspektoratach PZU:

- **I, IV i V Inspektorat PZU — w Krakowie, ul. 1 Maja 3**
- **VI Inspektorat PZU w Nowej Hucie, os. Ogrodowe 17**
- **Inspektorat PZU w Myślenicach, ul. Poniatowskiego 3**
- **Inspektorat PZU w Proszowicach, ul. Kolejowa 1**

K-8895

Praca

OPIEKUNKĘ do dwojga dzieci — przyjmę natychmiast. Nowy Sącz, Matejki 37, w godz. 16—18. S-31888

Nauka

UCZĘ matematyki, angielskiego. Małecka, telefon 140-65. 36198-g

KURSY języka angielskiego i niemieckiego dla wyjeżdżających za granicę — rozpoczyna w styczniu 1978 r. „Lingwista — Oświata", tel. 391-75. Wpisy: Kraków, ul. Krowoderska 19. K-9244

KURS dziewiarstwa maszynowego rozpoczyna w styczniu 1978 roku „Lingwista — Oświata", tel. 394-23. Wpisy: Kraków, ul. Mazowiecka 8. K-9247

KURSY

dla kandydatów **na INSTRUKTORÓW nauki jazdy i WYKŁADOWCÓW** organizuje **Uniwersytet Robotniczy ZSMP.** Informacji udziela i wpisy przyjmuje sekretariat **UR ZSMP w Krakowie, al. Słowackiego 29, telefon 351-80, codziennie w godz. 8—16,** z wyjątkiem sobót. K-70

Półroczne Studium

na tytuł **„Dyplomowanego Mistrza"** organizuje **Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.** — Wpisy: **Kraków, ul. DIETLA 38, telefon 639-41** — oraz **ul. FLORIAŃSKA 20 telefon 228-90, 271-30.** K-9021

KURSY

BHP — I, II i III stopnia na zlecenia zakładów pracy organizuje na terenie miasta **Krakowa Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.** — Wpisy: **Kraków, ul. DIETLA 38, telefon 639-41** oraz **ul. FLORIAŃSKA 20, tel. 228-90, 271-30.** K-9047

KURSY

- **tapetowania mieszkań**
- **obsługi pistoletu „Grom"**

oraz KURS dla osób sprawujących dozór przy eksploatacji urządzeń elektrycznych (uprawnienia SEP) organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. — Wpisy: **Kraków, ul. DIETLA 38, telefon 639-41 — oraz ul. FLORIAŃSKA 20 telefon 228-90, 271-30** K-9048

Kupno

SAMOCHÓD ciężarowy — wywrotkę „Tatra" — kupię. — Adres: Stanisław Wiśniewski — 28-511 Dobiesławice, woj. kieleckie. 36510-g

Sprzedaż

FIAT 126 p, fabrycznie nowy, silnik 600 cm³ — sprzedam. — Oferty 35818 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ Fiata 125p MR — rok 1977, na Fiata 126p, z dopłatą. Wiesław Surma — Nawojowa 69. S-31891

WARSZAWA M-20, sprzedam tanio. Wiadomość: Nowy Sącz, Tarnowska 60. S-31887

SAMOCHÓD ciężarowy — Żuk — nowy, skrzyniowy, silnik górny, sprzedam. Antoni Sołka — Nowy Targ, Długa 22. 36299-g

BŁAM karakułowy — grzbiety, koloru czarnego — sprzedam. — Oferty 36111 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

WOŁGA Gaz 21 po kapitalnym remoncie, z częściami zamiennymi, stan dobry — sprzedam. Danuta Koral, Nowy Sącz, Sobieskiego 6. S-31854

MASZYNĘ kuśnierską. — Kraków, Limanowskiego 19 m. 3. 36354-g

OFERUJĘ rozbiórkę oficyny jednopiętrowej za cegłę. Oglądać: Kraków, Różana 6/8. 36284-g

SAMOCHÓD marki Warszawa, silnik górnozaworowy, przebieg 90.000 km, sprzedam. Marian Kozioł, Pilzno Dulczówka 39. P-326

ZIŁ z silnikiem „Leylanda", sprzedam. Prusy 3, koło Krakowa. 36215-g

DZIEWIARSKĄ maszynę „5", dwupłytową. — Kraków, ul. Kurniki 3/5. 36238-g

AKORDEON „Weltmeister - Stella" 96-basowy — sprzedam. Tel. 237-80 lub oferty 36767 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Lokale

KĘDZIERZYN — Koźle! — Zamienię mieszkanie dwupokojowe, M-3, spółdzielcze, na podobne lub większe w Tarnowie, Dębicy lub Nowym Sączu. — B. Kozioł, Kędzierzyn - Koźle, ul. Kosmonautów 5/76. A-161

KIELCE — centrum 2-pokojowe mieszkanie, II piętro, komfort, zamienię na podobne w Krakowie. — Michniewska, Kielce — Chopina 13/24. K-20

BYTOM! Mieszkanie — 2 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon, gaz, II piętro — zamienię na pokój z kuchnią z centralnym ogrzewaniem w Myślenicach. Wiadomość: Myślenice — telefon 200-83. 36424-g

ZGIERZ M-4 spółdzielcze, zamienię na podobne w Nowym Sączu. — 95-100 Zgierz, os. 650-lecia, blok 10 m. 21. K-79

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju lub mieszkania, blisko centrum. Telefon 205-41. 36337-g

POSZUKUJĘ garsoniery lub samodzielnego pokoju. — Oferty 36122 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

TARNÓW! Zamienię dwa pokoje, kuchnia, superkomfortowe, kwaterunkowe, na podobne z ogrzewaniem piecowym — oraz dwa pokoje, kuchnia — spółdzielcze — na stare budownictwo — parter. — Oferty 32000 „Prasa", Tarnów, Krakowska 12.

MIESZKANIE M-5 komfortowe w Przemyślu — zamienię na podobne w Nowym Sączu. Władysława Pierz, Przemyśl, skrytka 207, tel. 64-81. P-324

POKÓJ z kuchnią zamienię na podobne w Krakowie. Tadeusz Parylak, Opole, Ozimska 34a. K-188

Nieruchomości

DOMEK wiejski — 3—5-izbowy, elektryka, Zakopane lub okolica, do 15 km, ewentualnie do remontu — kupię. — Oferty 36408 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

Wczasy

ZIMOWISKA lingwistyczne 14-dniowe, w okresie od 22 I do 4 II 1978 roku i od 5 do 18 II 1978 roku, organizuje, w okolicach Limanowej „Lingwista" — Oświata". Sprzedaż skierowań: Kraków, ul. Mazowiecka 8, telefon 334-72, 394-23, 301-75. K-9241

PODZIĘKOWANIE

WSZYSTKIM, którzy nad ranem 12 grudnia 1977 roku, podczas pożaru naszego domu w Myślenicach z poświęceniem pomagali w ratowaniu mienia, a później okazali nam wzruszającą życzliwość i pomoc, a szczególnie Sąsiadom udzielającym nam nadal schronienia, składamy serdeczne podziękowanie z wyrazami głębokiej wdzięczności.

ANIELA i TOMASZ WOŹNIAKOWIE 36366-g

Zguby

PROSZĘ o zwrot aktówki z dokumentami, pieczątką, kopiami rachunków. Nagroda! — Stefan Malec, Kraków, os. Willowe 22/25. g-36381

WÓJCIK Barbara, zam. Filipowice 381, zgubiła legitymację szkolną nr 34/77 — wydaną przez Szkołę Muzyczną w Krzeszowicach. 36324-g

2 I, NA osiedlu Prokocim Nowy, zgubiono plastykową torbę z dwoma kwitariuszami Krakowskiego Zakładu Weterynarii nr 711601—650, nr 219851—900, książkę leczenia oraz książkę zgłoszeń chorych zwierząt za rok 1977, należące do PZZZ-Swoszowice. Znalazcę dokumentów nagrodzę. Tadeusz Maj, Prokocim Nowy, ul. Kurczaba 35/65. g-36416

LEŚNIAK Maria, Nowy Targ, Kowaniec, zgubiła bilet miesięczny szkolny nr 322/76/9 — wydany przez PKS w Nowym Targu. 36103-g

GĘSLA Włodzimierz, Tymowa 88, gmina Czchów, zgubił bilet miesięczny nr 000053, wydany przez PKS w Tarnowie. 32007-T

SKRADZIONO pieczątkę o następującej treści: — „Zakład fotograficzny Irena Dymnicka, Tarnów Krakowska 24". 32006-T

INGLOT Andrzej, Kraków, Na Skarpie 41/12, zgubił legitymację szkolną nr 9/Ic/75, wydaną przez Technikum Elektryczne nr 2 w Krakowie. g-36733

SZCZĘŚNIAK Elżbieta, Kraków, Koniewa 55/35, zgubiła legitymację służbową, wydaną przez UJ. g-36510

BĄK Helena, Kraków, al. 29 Listopada 48, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez AR. g-36489

ZELEK Zbigniew, Kraków, Bronowicka 71/38, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Ekonomiczne. g-36479

MICHNIAK Zdzisław, — Gierczyce 44, zgubił legitymację szkolną nr S-65/75, wydaną przez Zespół Szkół Mechanicznych w Bochni. g-36480

WITOS Danuta, Tarnów 3, Kępa 208, zgubiła indeks wydany przez Studium Wychowania Przedszkolnego w Tarnowie. T-32004

BLAK Małgorzacie, Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 18/56, skradziono zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu lekarza, wydane przez WRN w Krakowie. g-36249

OCZKOŚ Andrzej, Kraków, Wolnica 10, zgubił legitymację studencką nr 2658, wydaną przez ASP. g-36426

MIKULSKI Jakub, Kraków, os. Kolorowe 7/25, zgubił legitymację studencką nr 5016, wydaną przez AWF w Krakowie. g-36107

WÓJTOWICZ Stanisław, Kraków, os. Kalinowe 15, zgubił legitymację szkolną nr 326/76, wydaną przez Zespół Szkół Zawodowych nr 1 — Kraków. g-36145

KRUSZEC Zbigniew, zam. Nowa Huta, os. Centrum A bl. 5/3, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową HiL. g-36140

OPYT Helena, zam. Nowy Targ, ul. Kowaniec 121, zgubiła leg. szkolną nr 576, wydaną przez Zespół Szkół Zawodowych Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy oraz bilet roczny PKS nr 041695. S-31851

NOWORYTA Grażyna — zam. Dankowice 29, zgubiła legitymację studencką nr 117/74/75, wydaną przez UJ. g-36188

LUBARSKI Jerzy, zam. Książ Wielki, ul. Mirowska 7, zgubił legitymację studencką nr 11603, wydaną przez AE — Kraków. g-36172

ŁYŚ Iwona, Kraków, Olszańska 32, zgubiła legitymację studencką nr 2648, wydaną przez Akademię Sztuk Pięknych. g-36316

BRYL Halina, zam. Kraków, ul. Rolnicza 4/34, zgubiła legitymację służbową, wydaną przez Instytut Zootechniki. g-36202

SKRUKWA Czesława, Nowa Jastrząbka 171, zgubiła bilet roczny nr 007032, wydany przez PKS w Tarnowie. T-31997

TRELKA Krystyna, zam. Przeworsk, Konopnickiej 3, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez Politechnikę Krakowską. g-36702

Różne

PASY przepuklinowe — sprężynowe, pasy brzuszne, lecznicze, pooperacyjne — wykonuje ortopeda Zieliński, Kraków, Stradom 11. g-34799

ZAGRANICZNE, krajowe oferty matrymonialne — „Apollo", Słupsk, skrytka 33. A-143

SAMOTNI! Duży wybór ofert posiada Biuro Matrymonialne „Vesta" — skr. pocztowa 672, 70-952 Szczecin 2. K-21

„AUTO-SERVICE", Nowy Sącz, Nawojowa 234 (200 m za tablicą „Nawojowa" w kierunku Krynicy), wykonuje konserwacje samochodów osobowych, przeglądy instalacji elektrycznych, montaże radioodbiorników. S-31884

TEJ SZANSY NIE MOŻNA OMINĄĆ!

16 milionów zł

w styczniu do wygrania W KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

GŁÓWNA WYGRANA 1.000.000 zł

na dodatkowe wygrane jubileuszowe przypada kwota 2.350.000 zł

WPHW

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO w KRAKOWIE

informuje, że **od dnia 12 stycznia przyjmowane będą**

przedpłaty na sprzedaż

w I półroczu 1978 roku

NASTĘPUJĄCYCH MEBLI

- KOMPLETY KOMBINOWANE „JUBILAT"
- KOMPLETY KOMBINOWANE „NIDA" w sklepie Nr 474 — **Kraków, ul. 18 Stycznia 65**
- KOMPLETY KOMBINOWANE „BIESZCZADY" w sklepach:
  Nr 478 — **Nowa Huta, os. Centrum B**
  Nr 492 — **Kraków-Prokocim Nowy, os. Nad Potokiem** (pawilon).

K-197

DYREKCJA MEDYCZNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO NR 1 w KRAKOWIE, ul. KOPERNIKA 25

Wydział Pielęgniarstwa

przyjmuje **WPISY**

na rok szkolny 1978/79 kandydatów, w wieku 18—35 lat, z ukończoną średnią szkołą ogólnokształcącą.

Rozpoczęcie nauki w lutym 1978 roku.

Szczegółowych informacji udziela codziennie **Sekretariat Studium, ul. Michałowskiego 12, telefon 362-59.**

Podania przyjmowane są **do dnia 20 stycznia 1978 roku.**

K-175

Ekspresowe dorabianie kluczy

SAMOCHODOWYCH

oraz typu: **Yale, Fona, Łucznik** — z powierzonego lub własnego materiału — **WYKONUJE punkt usługowy Nr 17 WPHW**

w Nowym Sączu

ul. FRANCISZKAŃSKA 3

otwarty w godzinach 9—17, w soboty 9—15.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Nowym Sączu

K-146

WYNIKI LOSOWANIA

Zakładów Sylwestrowych Totalizatora Sportowego z dnia 31 grudnia 1977 r.

Uprzejmie informujemy uczestników Zakładów Sylwestrowych Totalizatora Sportowego, że z terenu Oddziału PPTS w Krakowie WPŁYWY WYNIOSŁY 6.626.280 ZŁOTYCH.

Między grających wylosowano:

1 „szóstkę" 1.000.000 zł

(kolektura 2/305)

- **20 „piątek" po 39.695 ZŁOTYCH** — razem 793.900 zł (kolektury: 2/6, 2/10, 2/47, 2/62, 2/73, 2/91, 2/138, 2/205, 2/210, 2/224, 2/234, 2/253, 2/258, 2/260, 2/266, 2/267, 2/268, 2/290, 2/305, 2/308
- **984 „czwórki" po 806** — razem 793,104 zł
- **18.504 „trójki" po 94 zł** — razem 1.739.376 zł.
- Ponadto wylosowano nagrody rzeczowe: — **2 SAMOCHODY FIAT 126 p po 87.000 zł** — razem 174.000 zł (kolektury: 2/38 i 2/251)

Ogółem Oddział Krakowski wypłaci 4.500.380 ZŁOTYCH co stanowi 68 proc. wpływów.

ZAPRASZAMY do dalszego uczestniczenia w naszych grach: — **Totka, Dużego Lotka, Małego Lotka, Express Lotka** i życzymy wysokich wygranych.

TYLKO STALE GRAJĄCYM SZCZĘŚCIE SPRZYJA!

Uwaga! — W Zakładach Dużego Lotka na dzień 15 stycznia br. rozlosowanych zostanie dodatkowo: **10 FIATÓW 125 p ● 5 FIATÓW 126 p.**

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY ODDZIAŁ MIĘDZYWOJEWÓDZKI w KRAKOWIE

K-192

SKORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Posezonową sprzedaż motorowerów i motocykli

na dogodnych warunkach ratalnych prowadzi Przedsiębiorstwo Państwowe

POLMOZBYT w Rzeszowie

w swoich placówkach detalicznych na terenie pięciu województw: **krośnieńskiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnobrzeskiego i tarnowskiego.** — Warunki sprzedaży ratalnej:

MOTOROWERY:

- **VERCHOVINA — cena 6.200 zł** — I wpłata 10 proc. ceny, reszta w 24 ratach miesięcznych
- **KOMAR MR 2350 — cena 6.600 zł** — I wpłata 20 proc. ceny, reszta w 24 ratach miesięcznych
- **KOMAR MR 2351 — cena 6.900 zł** — I wpłata 20 proc. ceny, reszta w 24 ratach miesięcznych
- **ROMET M-750 — cena 6.900 zł** — I wpłata 20 proc. ceny, reszta w 24 ratach miesięcznych
- **ROMET M-760 — cena 7.300 zł** — I wpłata 20 proc. ceny, reszta w 24 ratach miesięcznych

MOTOCYKLE:

- **WSK 125 BĄK — cena 12.000 zł** — I wpłata 20 proc. ceny, reszta w 24 ratach miesięcznych
- **WSK 175 DUDEK — cena 17.800 zł** — I wpłata 20 proc. ceny, reszta w 24 ratach miesięcznych.

Zapraszając do placówek POLMOZBYTU życzymy przyjemnych zakupów i udanego wyboru.

PP POLMOZBYT w RZESZOWIE

K-8694

nasze miasto

„Kopciuszek” czy kopciuch?

Miałem do tej kawiarni sentyment ugruntowany w latach studenckich. „Kopciuszek” przy ul. Karmelickiej cieszył się wtedy dobrą opinią. Ładne wnętrze, dobra kawa i nastrój sprawiały, że kawiarnia była miejscem towarzyskich spotkań i zebrań. Nie tylko studenckich...

Trafiłem tutaj ostatnio wiedziony ciekawością, a to co zobaczyłem sprawiło, że z dawnego sentymentu nie pozostało nic! Kawiarnia zmieniła się w spelunkę. Niemal przy każdym stoliku tłumy pijanych mężczyzn i kobiet. Same stoliki trafiły tu z jakiegoś remontowanego po wielu latach baru mlecznego. Sztuczne kwiaty i ściany pomalowane farbą olejną, gwar z którego mimo to nie trudno wyłowić słowa, zdania, całe wiązanki „łacińskie”... Ponure typy obserwują wchodzących i wychodzących, panienki szukające okazji do zabawy. Wyszedłem stamtąd zastanawiając się co spowodowało, że z dawnego „Kopciuszka” tak niewiele zostało, nawet nazwa już nie jest odpowiednia... (mik)

W „Bagateli”

Udane występy artystów ze Skopje

Drzwi Teatru Dramatycznego w Skopje zawsze były i są otwarte dla utalentowanych artystów, debiutantów i dla wszystkich, którzy chcą wnieść twórczy wkład w rozwój sceny. Mieliśmy okazję przekonać się o tym, oglądając w Teatrze „Bagatela” dwa spektakle: „Mroki” Kole Casula (w reżyserii L. Georgevskiego) oraz „Jane Zadrogaz” Gorana Stefanovskiego (w reżyserii S. Unkovskiego). Spektakle, nad wyraz życzliwie przyjęła krakowska publiczność.

„Dramski Teatr”, założony w 1946, szczyci się sporym dorobkiem artystycznym. W swym bogatym repertuarze obok klasyki uwzględnia się i utwory współczesnych dramatopisarzy. Warto więc chyba w tym miejscu powiedzieć i to, że na scenie w Skopje realizowano utwory Witkacego, Mrożka, Zapolskiej, oraz — to, że w kwietniu br. i nasz krakowski teatr — „Bagatela” zaprezentuje się na tamtejszej scenie z „Balladyną” i „Panną Tutli-Putli”. (tb)

Zniknęły dwa pistolety skałkowe

Włamanie do salonu „Desy”

Wczoraj o godz. 3.40 rano patrol MO ujawnił włamanie do salonu „Desy” przy ul. Mikolajskiej 12. Nieznani sprawcy po wybiciu szyby, zabrali z wystawy dwa pistolety skałkowe bez zamków, których wartość szacuje się na ok. 30 tys. zł. Włamywacze nie dostali się do wnętrza sklepu, mimo tego w „Desie” trwa w tej chwili inwentaryzacja. Milicja Obywatelska prowadzi śledztwo. O jego wynikach informować będziemy Czytelników. (En)

Fachowcy radzą...

Jak dekorować miasto?

Redakcja Politycznej Propagandy Wizualnej KAW, Oddział w Krakowie, organizuje w dniu 12. I. 78 w godz. od 10 do 13 w lokalu przy ul. Marka 18 I p. bezpłatne porady na temat dekoracji okolicznościowej w związku z 33 rocznicą wyzwolenia Krakowa.

Zainteresowani, a szczególnie przedstawiciele Zakł. Ośrodków Pracy Ideowo-Wychowawczej proszeni są o telefoniczne uprzedzenie o swoim przybyciu (221-28 i 258-63).

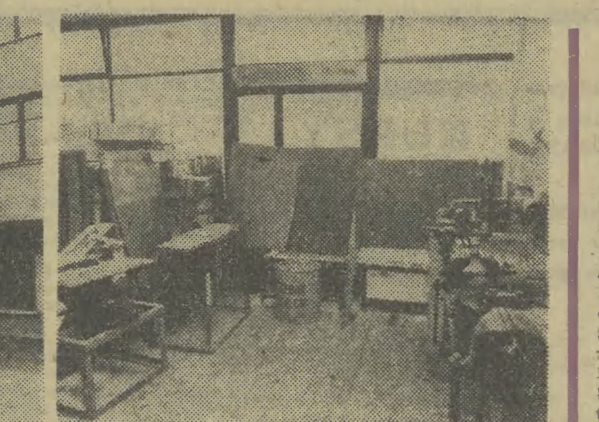

Na os. Akacjowym

Dwupiętrowy pawilon dla administracji

Jeden sklep dla 4 tysięcy mieszkańców

Okazały budynek przy ul. Kliny 2, na osiedlu Akacjowym, a dokładniej jego parter, doprowadza do przysłowiowej „szewskiej pasji” mieszkańców tego osiedla. Za dużymi, dodajmy, przybrudzonymi oknami, przypominającymi witryny sklepowe, dojrzeć można stoły, jakieś szafy, biurka, wreszcie... urzędników. Oni sami, przypuszczamy, nie są zachwyceni taką ekspozycją... Brakuje szyldu — *Tu pracuje administracja Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólnota”*. Także na pozostałych 2-ch piętrach sporego budynku mieszczą się urzędy. Hm, znamy niemało urzędów gminnych, które zadowalają się dwoma pokojami!...

Aż się prosi by parter zajęły, tak potrzebne w tym miejscu punkty usługowe, sklepy. Faktem jest, że dwa lokale parteru Sp-nia przeznaczyła na sklep spożywczy, ale tylko tymczasowo. Jest także kiosk „Ruchu”. Niemniej większość pomieszczeń — to pracownie z przewagą magazynów, pokoje socjalne, szklarnia, stolarnia itp. Z-ca prezesa Sp-ni, **Ksawery Molicki** nie ukrywa zdumienia, gdy oznajmiamy, że coś chyba nie tak jest jak powinno, skoro pomieszczenia świetnie nadające się na placówki usługowe których na kilkutysięcznym osiedlu brak, zajmują biura...: *Pawilon usługowy przewidziany jest nieco dalej. Kiedy stanie, na razie nie wiadomo. Tutaj zbudowaliśmy naszą siedzibę. Wreszcie, po 19 latach tułania się, nasi pracownicy mają godziwe warunki. Tylko część to biura, ale większość stanowią punkty usługowe. Świadczymy przecież niebagatelne usługi: stolarskie, szklarskie itp. Projekt daleki jest od ideału, ale trudno podważać celowość przeznaczenia tych pomieszczeń* — kończy prezes...

Nie, tego nie negujemy. Można jednak, dodajmy, mając warunki lepsze od przeciętnej, zaprojektować inaczej.

Budynek tworzy podkowę. W podwórcu znajdują się pracownie usługowe. I dobrze! Ale front proponują mieszkańcy przeznaczyć na placówki usługowe innego charakteru jak na przykład: szewc, fryzjer, Praktyczna Pani, zegarmistrz, sklep owocowo-warzywny, gospodarstwa domowego...

Kilka miesięcy temu na polecenie prezydenta m. Krakowa przeprowadzono kontrolę lokali biurowych. Ujawniła ona nadwyżkę ponad 5 tys. m kw. we wszystkich dzielnicach miasta prócz Śródmieścia, gdzie ponoć odczuwa się niedobór około 8 tys. m kw. Wydaje nam się, że i w Śródmieściu coś by się znalazło.

Podobnych paradoksów jak wyżej przedstawiony nie brakuje... A co na to nasi Czytelnicy? Czekamy na sygnały. Nasz telefon: 288-78, 238-15.

A pracownikom administracji spółdzielni „Wspólnota” polecamy lekturę Parkinsona...

(AR)

mała KRONIKA

● **KDK „Pałac pod Baranami”** (Rynek Gł. 27, s. 115) — Wykład prof. Wł. Hodysa „Potęga twórcza Michała Anioła” — 18.30 ● **Klub Literatów Polskich** (Krupnicza 22) — Wieczór autorski Antoniego Gołubiewa. Recytuje W. Ziętarski — 19 ● **Klub MPiK** (N. Huta, pl. Centralny) — Wieczór poezji Wł. Broniewskiego w wykon. E. Serwy, J. Brzostowskiego, R. Gajewskiego — 19 ● **Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”** (Szczepańska 1) — Wystawa: Malarstwo na szkle Krystyny Zabierzowskiej.

Już od piątku

W sprzedaży — nowe papierosy „Koral”

Nie cieszy nas, że w każdym kiosku „Ruchu” kupić można „Sporty”, „Klubowe”, czy „Silesie”, martwi natomiast, gdy nie ma np. papierosów „Marlboro”. By dogodzić gustom odbiorców, Zakłady Przemysłu Tytoniowego zaproponowały papierosy nowego typu. Serię informacyjną kupić można było w Warszawie, Katowicach i Krakowie w sierpniu ub. r. Wśród palaczy papierosy wzbudziły pochlebne opinie, Zakłady Przemysłu Tytoniowego podjęły więc ich produkcję. Od najbliższego piątku nowe papierosy pod nazwą „Koral” będzie można kupić w kioskach „Ruchu”. Papieros jest atrakcyjny: długi, typu „King Size”, aromatyczny, o niskiej zawartości nikotyny... Sprzedawany będzie w ładnym, estetycznym, biało-niebieskim opakowaniu, w cenie 14 złotych. Na pierwszy kwartał br. wyprodukowano 25 mln sztuk papierosów. Planuje się, że produkcja roczna przekroczy 100 mln sztuk, jednakże zależeć to będzie od popytu...

(En)

Przed zbliżającymi się wyborami do rad narodowych stopnia podstawowego z pytaniem o dokonania w minionej kadencji zwróciliśmy się m. in. do przewodniczących GRN Czernichowa i RNMiG Krzeszowic.

Dorobek minionej kadencji

Czernichów: rozwój sieci handlowej

Gaz i wodociągi — dla Krzeszowic

W Czernichowie stawiamy przede wszystkim na rozwój gminy — mówi **Edward Jasyk**. — *W ciągu minionej kadencji wybudowaliśmy 5 km nowych dróg, 12 km — wyremontowaliśmy. Powstało kilka nowych pawilonów. Najchętniej chwalimy się tym w Kamieniu. Jest to duży, okazały budynek o powierzchni 210 m kw., w skład którego wchodzą 3 pawilony: tekstylny, spożywczy i z artykułami gospodarczymi. Ponadto uruchomiliśmy trzy sklepy spożywcze, a w samym Czernichowie rozpoczęto już budowę dużego centrum gospodarczego. Mieszkańcy gminy w czynie społecznym rozpoczęli budowę boisk sportowych w Kamieniu i Czernichowie oraz remiz strażackich w Kłokoczynie i Rudnej.*

Mieszkańcy Krzeszowic nie mniej dbają o swój teren. Zaplanowali, że w ciągu całej kadencji wykonają prace na kwotę 13 mln zł. Plan udało się zrealizować w 90 proc. W zastępstwie przewodniczącego Rady Narodowej Miasta i Gminy — mówi z-ca naczelnika MiG **Jan Malinowski**.

— *Na dużą skalę prowadzimy gazyfikację wsi. W Miękini prace dotarły już do półmetka, następne wsie przeznaczone do gazyfikacji, to Nowa Góra i Ostrężnica. Wodociągi założyliśmy już w Sance, przy dużej pomocy społeczeństwa.*

Możemy się też pochwalić kontraktacją trzody chlewnej. Plan wykonaliśmy w 219 proc. Niewiele gmin może się pochwalić takim wynikiem. Najbliższe nasze plany, to ukończenie remiz OSP w Czernej, Tenczynku i Woli Filipowskiej.

(en)

109 śródmiejskich zakładów pracy współpracuje z 12 gminami województwa

Można by się spierać o to, czy relacje jakie istnieją między dzielnicą Śródmieście, a 12 gminami krakowskiego województwa miejskiego lepiej nazwać pomocą, czy współpracą, nie o nomenklaturę jednak idzie...

W grudniu 1975 roku Egzekutywa KD PZPR Śródmieście uchwaliła, że współpracą z gminami zajmie się 109 zakładów z terenu dzielnicy. Z grupy tej wyłoniono 12 zakładów wiodących mających koordynować pracę pozostałych. Dziś można już mówić o konkretach. Wymienić można choćby kilka przykładów z ubiegłego roku. **Zakłady Odzieżowe „Strój”** przekazały dla gminy Tokarnia, ściślej dla tamtejszego Komitetu Pomocy Społecznej odzież wartości 25 tys. złotych. **Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne** podarowało 10 tys. złotych na rozwój sportu i turystyki w tej gminie, a **Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego** — projektor filmowy dla Gminnego Ośrodka Kultury. Dla gminy Wiśniowa **Biuro Projektów „Bipronaft”** wykonało dokumentację na uporządkowanie terenu przy ośrodku zdrowia i adaptację pomieszczeń Domu Kultury dla potrzeb ośrodka propagandy partyjnej. Wartość tych prac — 191 tys. zł. Również Wiśniowa otrzymała od **Instytutu Technologii Nafty** „fiata 125p”. **KDK** organizował w gminie wystawy plastyczne, otaczał opieką amatorski ruch artystyczny. Ekipa lekarska krakowskiego **Szpitala Kolejowego** przeprowadzała badania dzieci i młodzieży w szkołach na terenie gminy Gdów. Wiele świadczy na rzecz gminy Raciechowice **Fabryka Maszyn Odlewniczych**. Wartość różnego rodzaju wykonanych dla gminy prac wynosi 250 tys. złotych. W Iwanowicach np., podobnie jak i w innych gminach, zakłady śródmiejskie pomagały przy żniwach i wykopkach, czy też przekazały dla tamtejszej Komendy Hufca ZHP sprzęt sportowy wartości ok. 143 tys. zł. (bd)

„Chochoł” — nowa krakowska kawiarnia

Nie lubimy anonimowości, nie tylko w przypadku listów, ale również gdy w grę wchodzą sklepy, kawiarnie itp. Nasza krótka ankieta wśród Czytelników wykazała, że mając do wyboru wypicie kawy w małej, przytulnej kawiarence, czy dużej hali typu „tramwaj” bez wahania opowiadają się za tą pierwszą możliwością. Niestety, tych małych, stylowych o niepowtarzalnym charakterze kafejek jest niewiele. Z przyjemnością więc odnotowaliśmy pojawienie się takiej przy ulicy Węgierskiej w Podgórzu. Kawiarenka „Chochoł” zachwyca pomysłowym wnętrzem. Brązowe ściany, ciepłe oświetlenie, kilkanaście dębowych stolików, cicha muzyczka no i dobra kawa, ciastka, barszcz, fasolka, zapiekanka to wszystko mieści ta, jeszcze niedawno obskurna piwnica. Dodajmy jeszcze obrazy studentów ASP, prasę no i sympatyczną atmosferę. (a)

Raptularz Krakowski

Wczoraj ● sklep w Nowej Hucie, prowadzący m. in. sprzedaż ubrań sportowych, poszczycić się może neonem przedstawiającym postać sportsmenki z uniesionymi rękami. Nóg ona nie ma, biedula... ● zauważyliśmy, że ostatnio papier toaletowy produkowany jest z niezwykłym polotem: w ładne, gustowne, ażurkowe otwory. Może producentom pomylił się z koronkowymi serwetkami? ● ul. Krzywda w Płaszowie wygląda jak szwajcarski ser — trudno mówić o złej czy dobrej nawierzchni, bo spod tzw. przełomów w ogóle jej nie widać... ● noclegownia dla pracowników — brzmi nazwa jednego z pomieszczeń na Dworcu Gł. Czy chodzi może o coś pokrewnego z parowozownią? ● betonowy kwietnik ustawiono na placu Centralnym dokładnie pośrodku chodnika. Proponujemy przeniesienie go gdzie indziej, by przynajmniej na okres zimy, gdy i tak niczemu nie służy, nie był zawalidroga... ● między godz. 8 a 10 rano na autobus linii 128 czekało się w Mistrzejowicach ok. pół godziny. Nadjechało ich wreszcie na raz pięć. Dziwne, bo zwykle były tylko trzy... (En)

Wypadki, kraksy...

● **Na ul. 18 stycznia śmierć poniosła na skutek potrącenia przez tramwaj linii 13 kobieta o nieustalonym dotąd nazwisku.** ● **Na ul. Wodnej zderzyły się „syrena” z „trabantem”. Pasażer „trabanta” Zbigniew Ledwoń (zam. przy ul. Kieleckiej 9/106) doznał obrażeń ciała. (h)**

TEATRY

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): M. Gorki: Mieszczanie — 19.15. **MINIATURA** (pl. Ducha 2): M. Kuncewiczowa: Cudzoziemka — 19.15. **STARY** (Jagiellońska 1): W. Gombrowicz: Iwona księżniczka Burgunda — 19.15 (premiera stud. — abonamenty nieważne). **SCENA FORUM:** E. Otwinowska: Pojedynki — 20. **KAMERALNY** (Boh. Stalingradu 21): B. Brecht: Opera za trzy grosze — 19.15. **BAGATELA** (Karmelicka 6): Molier: Szkoła żon — 19.30. **LUDOWY** (os. Teatralne 34): W. Krzemiński: Romans z wodewilu — 19.15. **MUZYCZNY** (Lubicz 48): G. Feydeau: Pchła w uchu (od 18 lat) — 19.15. **GROTESKA** (Skarbowa 2): W. Jarema J. Woiski: Hej, na smoka — 10, 17. **FILHARMONIA** (sala Senatorska): Wieczór Wawelski z udziałem Collegium Musicum Arrabonense (Węgry) — 19.30.

KINA

DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 40): Wielka podróż Bolka i Lolka (pol. b.o.) — 16. **KIJÓW** (al. Krasińskiego 34): Żołnierze wolności cz. I i II (radz.-pol. 12 lat) ***/ooo — 16.45. Żabity na śmierć (USA 15 lat) **/ooo — 20.15. **KULTURA** (Rynek Gł. 15): Ucieczka gangstera (USA 18 lat) ***/oooo — 9.30, 11.30, 13.30, 16, 20.15. **MŁODA GWARDIA** (Lubicz 15): W mroku nocy (USA 18 lat) ***/oo — 14.45, 17, 19.15. **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5): Znachor (pol. 12 lat) — 16, 18, 20. **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 55): Dzieje grzechu (pol. 18 lat) **/ooo — 10.45, 19.15. Miłość Adeli H. (fr. 15 lat) ***/oo — 13, 15.30. **PASAŻ BIELAKA:** Przygody Bolka i Lolka (pol. b.o.) — 10, 11, 15, 16, 17. Dramat namiętności (kanad. 18 lat) */oo — 12, 18, 20. **PODWAWELSKIE** (Komandosów 21): Dagny (pol. 15 lat) */oo — 16, 18. **SFINKS** (os. Górali 5): Uśmiech (USA 18 lat) ***/oo — 16, 18, 20. **SZTUKA** (Jana 4): Tańczący jastrząb (pol. 15 lat) **/o — 10, 12, 16, 18, 20. **ROTUNDA** (Oleandry 1): Ogólnopolska Sesja Filmowa (impr. zamkn.) — 10, 18, 20.30. **ŚWIT D. SALA** (os. Teatralne 10): Godzilla contra Gigan (jap. 15 lat) — 16, 18, 20. **ŚWIT M. SALA** (os. Teatralne 10): Nasz dziadek Józef (CSRS, 15 lat) **/o — 15. Oddział (USA 15 lat) ***/ooo — 17, 19.15. **ŚWIATOWID D. SALA** (os. Na Skarpie 7): Gorące polowanie (jap. 15 lat) */ooo — 16, 19. **ŚWIATOWID M. SALA** (os. Na Skarpie 7): Policjanci (USA 18 lat) ***/oooo — 15, 17, 19.15. **TĘCZA** (Praska 27): Krzyżacy (pol. b.o.) ***/ooo — 17. **UCIECHA** (Boh. Stalingradu 16): Superexpress w niebezpieczeństwie (jap. 15 lat) */ooo — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. **UGOREK** (os. Ugorek): Śmierć przychodzi dwa razy (bułg. 15 lat) */oo — 17. Chinatown (USA 18 lat) ***/oooo — 19. **WANDA** (Waryńskiego 5): Powrót różowej pantery (ang. 12 lat) **/ooo — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. **WARSZAWA** (Stradom 15): Maratończyk (USA 18 lat) ***/oooo — 10, 12.30, Omen (ang. 18 lat) **/oooo — 15.45, 18, 20.15. **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): Każdy ma swoje piekło (fr. 18 lat) **/oooo — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. **WRZOS** (Zamojskiego 50): Śmierć prezydenta cz. I i II (pol. 12 lat) ****/ooo — 16, 19. **WIEDZA** (Rynek Gł. 27): (niecz.). **WISŁA** (Gazowa 25): Rebus (pol. 15 lat) **/oo — 18, 20. Nie ma sprawy (fr. 15 lat) */ooo — 11, 16, 18. **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegórzecka 71): Mały książę (USA b.o.) */oo — 20.

DOBCZYCE — Raba: Niedorajda (pol. 12 lat) — 20. **GDÓW — Promyk:** Oni walczyli za ojczyznę (radz. 12 lat) ***/ooo — 18. **KRZESZOWICE — Nowości:** Dzień delfina (USA b.o.) **/ooo — 16, 18, 20. **MYŚLENICE — Wisła:** Alicja już tu nie mieszka (USA 15 lat) ***/ooo — 15.30, 17.45, 20. **NIEPOŁOMICE — Bajka:** Czy Lucyna to dziewczyna (pol. 12 lat) — 17, 19. **SKAŁA — Grota:** Rozerwany pierścień (radz. 12 lat) **/ooo — 18. **SKAWINA — Hutnik:** Jak zranione ptaki (radz. 15 lat) ***/oo — 18. **SŁOMNIKI — Czar:** Kobieta z lancetem (radz. b.o.) **/oo — 19. **WIELICZKA — Górnik:** Spotkanie (ang. 15 lat) */oo — 16.45, 19.

Pozostałe kina nieczynne.

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (10—15, 16—18). **SKARB. KORONNY i ZBROJOWNIA:** (niecz.). Wystawa — **WAWEL ZAGINIONY:** (10—15.30). **GROBY KRÓLEWSKIE, DZWON ZYGMUNTA** (9—15.30). **PODZIEMIA KOŚCIOŁA ŚW. WOJCIECHA:** Dzieje Rynku Krakowskiego (9—16). **GALERIA MALARSTWA — SUKIENNICE:** (10—16). **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41): Obrazy, rysunki, zbiory artystyczne i pamiątki po Janie Matejce, sala na III p. Wystawa: Dyplomy J. Matejki (10—16). **KAMIENICA SZOŁAYSKICH** (pl. Szczepański 9): Polskie malarstwo i rzeźba do 1765 roku (nieczynne). **NOWY GMACH** (al. 3 Maja 1): (12—18, wstęp wolny). **MUZEUM CZARTORYSKICH** (Pijarska 8): Wystawa arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (nieczynne). **MUZEUM ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1): Malarstwo K. Gawłowej: (10—15). **MUZEUM HISTORYCZNE** (Jana 12): Kolekcja militariów i zegarów (10—18, w. wol.). **FRANCISZKAŃSKA 4:** Szopki krakowskie (10—18). **GALERIA ODDZIAŁU TEATRALNEGO** (Szpitalna 21): „Zawsze Wesele” — w 70 rocznicę śmierci S. Wyspiańskiego (9—15). **KRZYSZTOFORY** (Rynek Gł. 35): (10—18). **MUZ. ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3): „Ikona w ikonostasie” (niecz.). **MUZEUM LENINA** (Topolowa 5): Wystawa stała — LENIN W POLSCE (9—17, wstęp wolny). **MUZEUM MŁODEJ POLSKI „RYDLÓWKA”** (Tetmajera 28): Folklor wsi podkrakowskiej: (11—14). **MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE** (Ojców) (10—16). **MUZEUM PRZYRODNICZE** (Sławkowska 17): Fauna epoki lodowcowej — zwierzęta egzotyczne ptaki i owady (10—13, w. wol.). **MUZ. ŻUP KRAKOWSKICH** w Wieliczce (7—18). **GALERIA KTF** (Boh. Stalingradu 13): Wystawa Venus (9—21). **PAWILON WYSTAWOWY BWA** (pl. Szczepański 3a): Wystawa architektury wnętrz — „CZŁOWIEK I OTOCZENIE” (11—18). **GALERIA ARKADY:** „Obrazy i rysunki 1975—1977” J. L. Ząbkowskiego: (11—18). **PAŁAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4): Doroczny Salon Malarstwa Krakowskiego — Stanisławowi Wyspiańskiemu w hołdzie: (10—17). **SALON TPSP** (Nowa Huta, al. Róż 3): WYSTAWA: Konkurs na rysunek i pastel: (11—18). **GALERIA „B” DESA** (Bracka 2): Wystawa — rysunki A. RZEPKI: (11—19). **GALERIA DESA** (Jana 3): Malarstwo rzeźba L. SENDZIŃSKIEGO (11—19). **GALERIA DESA** (Nowa Huta, os. Kościuszkowskie): Prace J. MAZIARSKIEJ: (11—19). **GALERIA ZPAP** (Floriańska 34): Wystawa obrazów S. Batrucha — „PEJZAŻ POLSKI” (10—18). **ZPAF** (Anny 3): AGRUPACIO FOTOGRAFICA CAMBRILS HISZPANIA — Konrad Pollesch — Fotografie (10—18). **GALERIA „PRYZMAT”** (Łobzowska 4): (10—18). **GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ:** (Stolarska 8—10). Wystawa lalek i masek **K. Mikulskiego:** (11—19). **MIEJ. BIBLIOTEKA PUBLICZNA** (Franciszkańska 1): WYSTAWA: Książki o kwiatach i ogrodach (niecz.). **KLUB MPiK** (Mały Rynek 4): CZYTELNIA: (10—21). **GALERIA A. ZIĘBLIŃSKI**, malarstwo (11—19). **KLUB MPiK** (Nowa Huta pl. Centralny): Wystawa „Polski plakat teatralny” — (10—20). **DWOREK JANA MATEJKI** w Krzesławicach (Kruczkowskiego 15): (10—16). **KDK „POD BARANAMI”** (Rynek Gł 27): Malarstwo H. KOLKIEWICZ: (8—21, III p.) (8—21).

MYŚLENICE — MIEJSKIE SALE WYSTAWOWE (3 Maja): „Plakat muzealny” (9—14). **DOM GRECKI** (Sobieskiego 3): Wystawa malarstwa A. KOTSISA (10—14). **MDK:** „Praca i piękno” — twórczość plastyczna artystów lud. reg. myślenickiego (8—15).

CO, GDZIE KIEDY?

ŚRODA 11 STYCZNIA

Feliksa

jutro Arkadiusza

SZPITALE DYŻURNE

CHIRURGICZNY: Wrocławska 1. **CHIRURGII DZIEC.:** Prokocim. **LARYNGOLOGICZNY:** Wrocławska 1. **UROLOGICZNY:** Wrocławska 1. **OKULISTYCZNY:** Witkowice ul. Dożynkowa 61.

MYŚLENICE (Szpitalna 21): tel. 204-44 (cała dobę). **PROSZOWICE** (Kopernika 2) — tel. 251 (cała dobę).

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA:

KRAKÓW: tel. 378-80 (8—22), tel. 240-93 (22—8)

DYŻURNE PRZYCHODNIE:

PRZYCHODNIA REJ. nr 5 (al. Pokoju 4) — tel. 181-80, 183-86 (18—22).

PRZYCHODNIA REJ. nr 8 (N. Huta, os. Jagiellońskie bl. 1) — tel. 856-26 (18—22).

PRZYCHODNIA Rej. nr 1 (Galla 24) — tel. 721-85 (18—22).

PRZYCHODNIA REJ. nr 2 (Krasickiego Boczna 2) — tel. 618-55 (18—22).

PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA W MYŚLENICACH (15—20).

PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA I REJONOWA W PROSZOWICACH (Kościuszki 30) — (15—20).

Wszystkie placówki udzielają porad ambulatoryjnych oraz przyjmują wizyty domowe w zakresie ogólnym, pediatrycznym, stomatologicznym i zabiegowym (inne oddziały szpitali wg rejonizacji).

POGOTOWIE

Łazarza 14, wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy — 238-33, informacja — 205-11. Centrala abonencka — 236-00. Rynek Podgórski 2, 625-50. Lotnisko Balice 190-29. N. Huta 422-22, 417-70. Krzeszowice 9, 22. Jerzmanowice 48, Proszowice 9, Myślenice 999, Skawina 9, Wieliczka 9, 233-54.

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tlen), Waryńskiego 24 (tlen), Długa 88, pl. Wolności 7, N. Huta, A. Struga 36, Centrum A, bl. 3 (tlen), Rynek Podgórski 9, Pstrowskiego 94 (tlen).

MYŚLENICE (Rynek 10) — tel. 202-77

SKAWINA (Ogrody) — tel. 430

WIELICZKA (Boh. Warszawy) — tel. 276.

INNE

OŚRODEK INFORM. USŁUGOWEJ WUSP „GROMADA” (Floriańska 20) — tel. 271-30, 228-90 (7—18).

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: 107-65 (czynny 6—15).

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ WAWEL-TOURIST, ul. Pawia 8, tel. 260-91, 204-71 (8—18).

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY — zamawianie wizyt domowych od 16 do 23.30, tel. 293-78 225-66.

TOWARZYSTWO ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA (Boh. Stalingradu 13) — tel. 278-08 (9—18).

TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (16—22).

OŚRODEK INFORM. DLA INWALIDÓW I TEL. ZAUFANIA PTWK (1 Maja 5): tel. 228-11 (16—18).

PORADNIA PRZEDMAŁŻEŃSKA I RODZINNA (pl. Wiosny Ludów USC): (16—19).

TELEFON ZAUFANIA — MILICJA RADZI: 216-41 (czynny cała dobę)

TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (16—22)

INFORMACJA KULTURALNA: Rynek Gł. 27, pok. 144 tel. 244-02 (11—18).

POMOC DROGOWA: tel. 759-75, 740-92 czynna w godz. 7—22, tel. 144-68 czynna w godz. 7—15.

RADIO

PROGRAM I

na fali 1322 m

DZIENNIKI: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00

6.25 Sygnały dnia. 9.05—11.25 Cztery pory roku z Rozgł. Białostockiej. 11.25 „Nad Niemnem” — fragm. pow. E. Orzeszkowej. 11.40 Tu Radio Kierowców. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Mozaika pols. mel. 12.45 Roln. kwadrans. 13.00 „Odgadnij z nami” — aud. dla kl. III i IV. 13.20 Na życz. słuch. soliści i kap. lud. ziemi kieleckiej. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.05 Studio „Gama”. 16.00—18.25 Tu Jedynka. 17.30—18.00 Radiokurier — aud. inf. Studia M!. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Pół wieku pios. pols. 19.15 Przeboje sprzed lat. 20.05 Śladem naszych interw. 20.10 Konc. lnia. 21.05 Kron. sport. 21.15 Kom. Tot. Sport. 21.20 Konc. Chopinowski. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu Radio Kierowcy. 22.23 Lublin na muz. ant. 23.00 Minął dzień. 23.12 Wiad. sport. 23.15 WOSPR i ZV dla słuch. w kraju i za granicą.

PROGRAM II

na fali 249 m oraz 67.67 MHz

DZIENNIKI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.40, 21.30, 23.30

11.35 Rekl. 11.45 Muz. spod strzechy. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Aud. dla wsi **(KR)**. 12.20 Muz. lud. **(KR)**. 12.25 Śladami Kolberga — „Na Kaszubach było i jej najlepiej” — dykteryjki lud. 12.45 Tańce komp. pols. 13.00 Aud. publicyst. 13.10 Muz. w teatrze. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 G. Bizet — Arlezjanka — I Suita. 14.10 Więcej, lepiej, nowocz. 14.30 St. Słonecznik. 14.50 Muz. Vivaldiego. 15.30 St. Plus — progr. dla dziewcząt i chłopców. 16.10 Wspomn. Segovii. 16.40 Wiad. znad Wisły i Dunajca **(KR)**. 17.00 Z aktorskiego śpiewn. 17.20 „Pięknym za nadobne” — słuch. wg sztuki L. T. Thomasa. 18.15 G. Ph. Teleman: Fant. Es-dur. 18.30 Echa dnia. 18.40 Świat i my — mag. handlu zagr. 19.00 Konc. wieczorny. 19.40 Rekl. 20.00 St. Młodych — aud. z cyklu „Młode pokolenie Polski Ludowej”. 20.20 Opera w przekr. G. Lavellee „La Veuve”. 21.30 Wiad. i inf. sport. 21.40 R. Palester — Variant na 2 fort. 22.00 Przegląd filmowy — Kamera. 22.15 Szkic do portr. — H. Michaux — aud. K. Karaska. 22.30 Mag. stud. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muz. na dobranoc.

PROGRAM III

na UKF 66.89 MHz

6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15, 17, 19.30. Ekspr. przez świat. 6.30 Polityka dla wszystkich. 8.05 Co kto lubi. 8.00 „Wielbiciel” — 17 odc. pow. B. Randalla. 9.10 Oscar Peterson akompaniuje. 9.30 Nasz r. 78 (powt.). 9.45 R. Strauss — „Z Italii” — fant. symf. op. 16. 10.35 Kierm. płyt wytw. Melodia. 11.00 Życie rodz. 11.30 W tonacji trójki. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powt. z rozr. 13.50 „I będzie miał dom” — 9 odc. pow. J. S. Stawińskiego. 14.00 Muzyka S. Prokofiewa — utwory scen. 15.05 P. Anka — wczoraj i dziś. 15.20 Jeżeli solo, to tylko ze smyczk. 15.40 Rozszyfr. pios. 16.00 Herbatka przy samowarze. 16.20 Muzykobr. 16.45 Nasz rok 78. 17.05 Muz. poczta UKF. Wszystk. nagr. Ch. Parkera. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Codz. pow. w wyd. dźwięk. H. Sienkiewicz „Rodzina Połanieckich”. 19.35 Opera tyg. G. Verdi „Dzień królowania”. 19.50 „Wielbiciel” — 18 odc. pow. B. Randalla. 20.00 „Firma” — Magazyn rozrywkowy Jacka Janczarskiego i Marcina Wolskiego. 21.00 L. Beethovena opera omnia (XLIII). 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. — J. Cash. 22.15 Trzy kwadr. jazzu — mag. J. Ptaszyna Wróblewskiego. 23.00 „Chora fontanna” — wier. futur. włoskich. 23.05 Między dniem a snem — Moje podróże filmowe — gawęda K. Zanussiego.

PROGRAM IV

z Krakowa na UKF 68.75 MHz

DZIENNIKI: 12.00, 15.00, 16.00, 22.55

5.59 Sygn. st. i zapow. spik. 6.00 Biuro Listów odpowiada. 6.10 Wspólnota państw socjal. i jej rola na świecie. 6.30 Por. z muz. 6.45 Kom. o pog. i st. dróg **(KR)**. 6.46 Pios. dla solen. **(KR)**. 6.58 Omów. pr. dnia. 7.00 „Nowe drogi polepszania jakości”. 7.10 „Muz. dzień dobry **(KR)**. 7.34 Agencja Nowości donosi **(KR)**. 7.39 Kom. o pog. **(KR)**. 7.40 Radio dedyk. 8.00 Ork. H. Manciniego. 8.10 „Uczeni w anegdocie — T. Hobbes — filozof”. 8.25 Kwartety smyczk. Haydna. 9.00 „Zabawa na śniegu” — aud. B. Kolago. 9.20 L. van Beethoven — Konc. C-dur op. 56. 10.00 „Umizgi” — fragm. III księgi „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza. 10.30 Estr. przyjaźni. 11.00 „Reflektory na scenę” — aud. A. Retmaniak i J. Titkow (dla szkół śr.). 11.30 Offenbach: II akt op. „Opowieści Hoffmana”. 12.05 Aud. dla wsi **(KR)**. 12.20 Zesp. „Dolina Dunajca” **(KR)**. 12.25 Giełda płyt. 13.00 28 lek. jez. ang. 13.15 Tu St. Stereo. 14.00 Nauk. roln. 14.15 Tu Studio Stereo. 15.05 Rad. Tyg. Kult. 14.45 „Taka cię widzę” — aud. poet.-muz. 16.05 Rozm. o książkach — aud. E. Pachowskiej. 16.25 „Patent na papierze” — hałda pełna złotówek. 16.40 Wiad. znad Wisły i Dunajca **(KR)**. 16.50 Wyd., opinie, refl. **(KR)**. 17.20 W obronie kraju **(KR)**. 17.35 Pol. zespoły instr. **(KR)**. 17.45 W kręgu sztuki — aud. w opr. E. Konieczny **(KR)**. 18.15 Utw. skrzypc. — F. Kreislera. 18.24 Kom. o pog. **(KR)**. 18.25 „Zabawa” — elem. zabawowe w róż. epok. i w różnych kulturach. 19.00 Studium wiedzy polit.-społ. Problemy gosp. żywnościowej na świecie. 19.15 15 lek. jez. hiszp. 19.30 St. Stereo zapr. **(KR Stereo)**. 21.45 St. Conover przedst. 22.15 „Jak cię słyszą tak cię piszą”. 22.35 Radiowo-TV Szk. Średnia dla Prac. — Biologia. 22.52 Prel. Debussy'ego gra A. Cortot.

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili w repertuarze teatrów, kin, radia i TV — Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

TV PROGRAM TELEWIZJI

PROGRAM I

6.30 RTSŚ — Język polski — sem. 1, lek. 13 — Barok a Oświecenie

7.00 RTSŚ — Chemia — sem. 1, I powt.

8.10 Dla szkół: Wychowanie muzyczne kl. VII—VIII

9.00 Dla szkół. Fizyka dla kl. 6 — Śladami Archimedesa

10.00 Dla szkół. Historia dla kl. 5 — W starożytnym Rzymie

11.05 Fizyka kl. 8 — Elektryczność i magnetyzm

11.35 Droga przez mękę — odc. 11 **(kol.)**

12.45 RTSŚ — Matematyka sem. 3 (powt.)

13.25 RTSŚ — Biologia — powt. wiadomości 3 sem.

14.00 W drodze do nowego — organ. kombinatów PGR

14.55 Program dnia

15.00 Melodie — pr. TV ZSRR **(kol.)**

15.30 NURT — Środowisko społ.-przyr.

16.00 Dziennik **(kol.)**

16.10 OBIEKTYW — pr. woj.: poznań., gorzow., kalisk., konin., leszczyńskiego, zielonogórskiego

16.30 Dla dzieci: Ballada o zielonym dzbanie **(kol.)**

17.00 Rodowody — Paweł Finder

17.30 Losowanie Małego Lotka

17.45 Nie tylko dla kobiet — magazyn **(kol.)**

18.15 Kółko i krzyżyk — Teleturniej

18.30 W starym kinie — Ze świata burleski

19.00 Dobranoc **(kol.)**

19.10 Siódemka — pr. dla młodzieży

19.30 Wieczór z dziennikiem **(kol.)**

20.30 Podróż z ciemności — film prod. USA **(kol.)**

22.15 Retroinspekcja, czyli stare i nowe pomysły Kaliny Jędrusik **(kol.)**

22.55 Dziennik **(kol.)**

23.10 11 wieczorem — pr. liter. **(kol.)**

PROGRAM II

15.05 Program dnia

15.10 Kino tel dziewcząt i chłopców: Do przerwy 0:1 — cz. 2 filmu fab. prod. TP

15.40 Daniel Druskat — odc. 2 film. TV NRD **(kol.)**

17.25 Sprawy młodych — Kto szuka złotego dna — film CSRS **(kol.)**

19.00 Dobranoc **(kol.)**

19.10 **KRONIKA (KR.)**

19.30 Wieczór z dziennikiem **(kol.)**

20.30 Język ang. — kurs podst. l. 14

21.00 Język ros. — kurs podst. powt. l. 15 **(kol.)**

21.30 24 godziny **(kol.)**

21.40 Pieśni znad Niemna — film folkl. TV ZSRR **(kol.)**

22.10 Stare kino — Kos — film fab. prod. USA (dramat obyczajowy)

„GAZETA POŁUDNIOWA” — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul Wielopole 1, III p Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556 TELEFON REDAKCJI: centrala czynna od godz. 6 do 3 w nocy — nr tel 275-88 łączy ze wszystkimi działami ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, II p., tel. 203-34; 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50 Ogłoszenia przyjmuje BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM — 30-960 Kraków, ul. Wiślna 2 oraz ODDZIAŁY REDAKCJI W NOWYM SĄCZU I TARNOWIE (adresy jak wyżej) Drukują: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch”, 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1. Nr indeksu: 35.015.

Wydanie A